

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr Marjan Chelmiński, wiadomości potocznych Wiktor Ujma, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, wszyscy w Poznaniu

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu, św. Marcin 70

Redaktor naczelny: Dr. Marjan Seyda

Nr. 167

Poznań, wtorek dnia 11 kwietnia 1933

Rok XXVIII

Poznań, 10 kwietnia.

W sprawie niemieckiej i żydowskiej

Obrazy niedzielne rady okręgowej Stronnictwa Narodowego na województwo poznańskie, włącznie — co szczególnie podkreślamy — obszernej dyskusji, utrzymane były w tonie mocnym, i to w odniesieniu do stosunków zarówno wewnętrznych, jak zewnętrznych.

Chcielibyśmy na tem miejscu raz jeszcze podkreślić stanowisko w sprawie niemieckiej. Rada okręgowa wypowiedziała najpierw w referacie i dyskusji, a następnie w rezolucji prawdę notoryczną, że wypadki w Niemczech i polityka niemiecka oraz rozwój sytuacji międzynarodowej „potwierdzają w całej pełni, że obóz nasz narodowy szedł w sprawie niemieckiej od samego początku drogą jasnego przewidywania, trzeźwego realizmu i męskiej a rozsądnej energii, podczas kiedy obóz „sanacyjny” zaślepieniem, ustepliwością i uległością wobec roszczeń niemieckich zatracił wielkie walory narodowe na ziemiach zachodnich, a zupełnym nieorientowaniem się w biegu wypadków międzynarodowych dopuścił do spychania sprawy polskiej z roku na rok coraz niżej, do bezwzględnej dystansowania Polski przez Niemcy”. Prosty już tylko wnioskiem logicznym tej prawdy notorycznej jest żądanie rady okręgowej, by polityka obozu narodowego w sprawie niemieckiej stała się jedyną w tej dziedzinie polityką polską.

Gdyby tak było, nie byłoby w latach 1931 i 1932 zatracone przez obóz „sanacyjny” olbrzymie walory narodowo-państwowe na ziemiach naszych zachodnich, co u nas niebezpiecznie wzmocniło żywioł niemiecki w postaci kilkunastu tysięcy rodzin urodzonych wrogów państwowości polskiej: osadników b. pruskiej eksterminacyjnej Komisji Kolonizacyjnej.

Na podstawie bolesnych, ciężkich doświadczeń niedalekiej przeszłości pałtrzymy bardzo sceptycznie na gesty „sanacyjnych” neofitów antyniemieckich, na gestów tych pobudki. Słusznie oświadczyła rada okręgowa Stronnictwa Narodowego, że przewidującą, realną i energiczną a rozsądną polityką w sprawie niemieckiej „nie będą oderwane krzyki przy równoczesnym trwaniu na zasadniczo zgubnym stanowisku”.

Ileż to krzyków było ze strony „sanacyjnej” w roku 1930 z powodu wystąpień ministra Treviranusa. Z balkonu „Esplanady” poseł poznański B. B. groził Niemcom — „wojną”! Dlaczego? Bo było to potrzebne do zaczynającej się już wówczas partyjnej agitacji wyborczej na rzecz obozu „sanacyjnego”. A jakie po tych krzykach, po tych frazesach nastąpiły czyny? — Umowy z Niemcami!

Teraz znowu się krzyczy. To mało kosztuje. Ale kłóć się ludzi, by miało to zmienić zasadniczą linię polityczną obozu „sanacyjnego” w stosunku do Niemiec? A dlaczego teraz właśnie pro-

Japonja i Chiny pogodziły się?

Utworzenie wspólnego frontu rasy żółtej na Dalekim Wschodzie, aby uniemożliwić wszelką ingerencję państw europejskich?

London, 10. 4. (Tel. wł.) Sensacyjną wiadomość przynosi agencja Reutersa z Hong-Kongu, że w wyniku prowadzonych tam ostatnio rokowań Czang-Kai-Szeka z przedstawicielami Japonji dojdzie miało do tymczasowego porozumienia, które miałyoby dla rozwoju spraw Dalekiego Wschodu w przyszłości zasadnicze znaczenie.

Według pierwszych danych, jakie nadchodzą, Chiny miały się zgodzić na istnienie państwa mandżurskiego, przyczem obustronnie postanowiono uzgodnić warunki, tej zgody.

Japonja ze swej strony miała przyrzec poparcie co do wspólnego stanowiska przedstawicieli rasy żółtej w sprawie zmniejszenia wpływów państw obcych na Dalekim Wschodzie, a zwłaszcza w Chinach, które już swego czasu próbowały uwolnić się od zalewu przemysłowego i handlowego państw europejskich.

Postanowiono obecnie podjąć akcję w celu uniemożliwienia na przyszłość państwom obcym ingerencji politycznej w sprawach sporów na Dalekim Wschodzie i wywierania nacisku dy-

plomacyjnego przy pomocy wspólnej akcji mocarstw europejskich.

Narazie brak szczegółów w tej

sprawie. Z kół urzędowych również niema potwierdzenia wspomnianych wiadomości.

Rewizja w narodowym „Kurjerze Lwowskim”

Lwów, 10. 4. (Tel. wł.) Wczoraj o godz. 7 z rana do gmachu wydawnictwa „Kurjera Lwowskiego” przy ul. Mochnackiego wkroczyła policja i podała szczegółowej rewizji cały budynek, przeszukując nawet strychy i piwnice.

Rewizja odbywała się pod nadzorem prokuratora Krajewskiego i sędziego śledczego Waligórskiego. Rewizja trwała do godz. 11 i zakończyła się aresztowaniem odpowiedzialnego

redaktora „Kurjera”, Kazimierza Turzańskiego.

Równocześnie dokonano rewizji w kantorze „Kurjera Lwowskiego” przy ul. Zimorowicza i zakwestjonowano szereg ksiąg buchalteryjnych.

Agencje półurzędowe utrzymują, że władzom chodzi o rzekome przekroczenia administracyjne „Kurjera Lwowskiego” z powodu otrzymywania odszkodowań za konfiskaty tego pisma. Administracja miała rzekomo podawać większą ilość nakładu. (w)

Przed konferencją w Waszyngtonie

HERRIOT DELEGATEM FRANCJI

Paryż, 10. 4. (PAT). Herriot wyraził zgodę na propozycję rządu francuskiego udania się do Waszyngtonu w charakterze delegata francuskiego.

Jak podaje Havas, Herriot pojedzie do Ameryki jedynie w charakterze in-

formatora, nie będzie więc on mógł przyjmować żadnych zobowiązań, ale tylko przekazywać do Paryża wszystkie wiadomości, konieczne dla powzięcia przez rząd decyzji. Poza tem Herriot informować będzie o tych wszystkich zagadnieniach, które będą tematem obrad w Białym Domu, a w szczególności w sprawach długów między-państwowych.

Wyjazd nastąpi prawdopodobnie w dniu 15 lub 19 bm. Herriot będzie gościem prezydenta Roosevelta w Białym Domu.

ZAPROSZENIE JAPONJI

Tokio, 10. 4. (PAT). Japońskie min. spr. zagr. otrzymało wczoraj popołudniu zaproszenie Stanów Zjednoczonych do wzięcia udziału w rozmowach waszyngtońskich w sprawie przygotowania światowej konferencji gospodarczej.

Rząd japoński polecił swojemu ambasadorowi w Waszyngtonie dokładne wyjaśnienie zamiarów Stanów Zjednoczonych a w szczególności sprawy, czy rozmowy będą prowadzone oddzielnie między Rooseveltem, a każdym z delegatów, czy też przyjmą formę konferencji okrągłego stołu.

Chińscy korsarze

Tokio, 10. 4. (PAT). Korsarze, którzy z pokładu chińskiego parowca „Nanczang” porwali czterech oficerów angielskich znajdujących się według otrzymanych danych ciągle jeszcze na morzu, a nie na stałym lądzie, jak donoszono na podstawie mylnych informacji, których celem było zatarcie śladów.

Przedstawiciel władzy angielskiej, wysłany dla nawiązania kontaktu z bandytami powrócił, przywożąc wraz z żądaniem okupu wspólny list trzech porwanych oficerów. W liście tym z datą 8 bm. bandyci chińscy wyrażają gotowość nawiązania rokowań co do warunków zwolnienia porwanych oficerów.

Norman Davis

Berlin, 10. 4. (PAT). W niedzielę wyjechał Norman Davis w towarzystwie małżonki i powrotem do Paryża. W ciągu popołudnia Davis odbył dłuższą konferencję z sekretarzem stanu w urzędzie spraw zagr. v. Bülowem oraz z amb. Nadolnym, przewodniczącym delegacji niemieckiej na konferencję rozbrojeniową.

Krwawa walka G. P. U. z partyzantami

Moskwa, 10. 4. (Tel. wł.). Donoszą z Leningradu, że doszło tam do bardzo krwawej walki oddziału GPU z grupą partyzantów, którzy przez kilka dni niepokoiili okolice i władze.

Kiedy GPU wpadło na ślad kryjówki partyzantów, zebrano większe siły,

przy pomocy których osaczono wszystkich.

Partyzanci stawili opór i zabili dowodzącego oddziałem GPU oraz ranili kilku dalszych tracąc ze swej strony czterech członków. Pozostali poddali się widząc bezskuteczność oporu.

wadzi się akcję antyniemiecką w prasie i na wiecach? Czy z niezmiennych motywów zasadniczych, jak czyni to obóz narodowy?

Dziwnie antyniemiecka agitacja obozu „sanacyjnego” zbiega się z antyniemieckimi obecnie i narazie dążeniami żydostwa. Czy ruch antyniemiecki po stronie „sanacyjnej” nie ustanie, jeżeli Żydzi dojdą do jakiegoś kompromisu z hitlerowcami? Czy obóz „sanacyjny” nie zacznie wówczas — powiedzmy, że ustana też gwałty fizyczne wobec Polaków w Rzeszy — myśleć o nowych z Niemcami umowach?

Rada okręgowa Stronnictwa Narodowego, zajmując — jak obóz nasz zawsze — zdecydowane stanowisko w kwestji niemieckiej, nie omieszczała jasno postawić sprawy żydowskiej, sprawy napływu do Polski Żydów z Niemiec. W rezolucji czytamy: „Niebezpieczeństwo niemieckie, zawsze wielkie i zawsze z naszej strony zwalczane całym wysiłkiem, nie zamknie nam ocz na niebezpieczeństwo nowego, z Rzeszy płynącego zalewu żydowskiego, któremu Polska musi stanowczo zagrozić drogę, by nie została jeszcze bardziej objęta falą moralnie, kulturalnie i politycznie rozkładowego, a gospodarczo pasorzytniczego elementu żydowskiego.”

Tego tematu obóz „sanacyjny” narzążyć nie chce. Na wczorajszej konferencji, zwołanej przez Związek Obrony

Kresów Zachodnich, celem urządzenia w środę wiecu w sprawie gwałtów w Rzeszy Niemieckiej wobec Polaków tamtejszych, reprezentanci tej organizacji i inni „sanatorzy” przeciwstawili się stanowczo wystąpieniu w projektowanej na środę rezolucji przeciw Żydom, przybywającym z Niemiec do Polski. Bardzo to wymowne i powinno być przez społeczeństwo nasze dobrze zapamiętane.

Obóz narodowy — wbrew temu, co robi „sanacja” przez swoje bojówki — nie będzie mimo to zamącał żadnego przedsięwzięcia o charakterze antyniemieckim, bez względu na takie czy inne okoliczności mu towarzyszące, jak zaskakiwanie organizacji społecznych wezwaniami nieomal z godziny na godzinę. Manifestowaliśmy niedawno swój stosunek zasadniczy do zachłanności niemieckiej z okazji potężnej manifestacji, rozpoczynającej tydzień propagandy w sprawie Pomorza. W niedzielę rada okręgowa orzekła krótko i stanowczo: „Wobec Niemców Rzeszy oświadczamy, że takie będzie zachowanie się Polaków wobec Niemców tutejszych, jakie będzie postępowanie rządu i narodu niemieckiego wobec rodaków naszych w Rzeszy.”

Zapowiedź ta obowiązuje każdego narodowca Mamy nadzieję, że nie skończy się to — jak w Bydgoszczy — wzięciem.

Czy już oddałeś swój głos na najładniejszą wystawę w branżach spożywczych i drogeryjno - perfumeryjnej?

Obecne dwa konkursy

Przypominamy, że w branżach spożywczych głosowanie trwa do wtorku, najdalej do środy, w drogeryjno - perfumeryjnej zaś do czwartku włącznie.

Reforma Rzeszy i usuwanie Żydów

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego“)

Berlin, 9 kwietnia.

Szybko po sobie następują pociągnięcia rządu Hitlera. Pod hasłem „Gleichschaltung“, to znaczy dostosowania do stanu rzeczy w Rzeszy, przeprowadza się zmiany we wszystkich dziedzinach życia — zarówno administracyjnych i gospodarczych, jak i kulturalnych. Wszędzie ustępują dotychczasowe zarządy i nastają nowe, w których partia hitlerowska ma decydujący wpływ.

Szybkie tempo zmian możliwe jest dlatego, że przy ogromnym rozwoju liczebnym i organizacyjnym partii miała ona wszędzie już dawno swoich przedstawicieli. Wszędzie istniały tak zwane „Betriebszellen“, to znaczy zorganizowane doskonale komórki, które z chwilą przewrotu wystąpiły prosto aktywnie, zmieniając każdą w swoim zakresie stosunki od wewnątrz. Tak gruntowny, a przede wszystkim szybki przewrót byłby niemożliwy, gdyby akcja szła tylko od góry. Rząd nie miałby dosyć ludzi i dosyć znajomości rzeczy, ażeby móc wszędzie delegować swoich mężów zaufania. Organizacja dawno już tkwiła w poszczególnych gałęziach życia i dzisiaj tylko się ujawnia. Przewrotowi od góry odpowiada ściśle z nim skoordynowany przewrót od dołu. Gotowe już wszędzie komórki organizacyjne obejmują tylko władzę oficjalnie. To jest tajemnicą owej szybko postępującej „Gleichschaltung“.

Historycznym posunięciem rządu jest rozporządzenie z dnia 7 bm., zmieniające zasadniczo ustrój Rzeszy względnie stosunek do niej poszczególnych krajów związkowych. Za jednym zamachem rząd Hitlera uzależnił wszystkie kraje od centralnego rządu Rzeszy, stwarzając raz na zawsze równoległość ich polityki z polityką Rzeszy. Możliwość fronda separatystycznych w rodzaju niedawnej polityki rządu Helda w Bawarii oraz rządów krajów południowych należy dzisiaj do przeszłości.

Każdy kraj otrzymuje namiestnika, mianowanego przez prezydenta Rzeszy na propozycję kanclerza. Poszczególne kraje stają się w ten sposób rodzajem autonomicznych prowincji, zależnych bezpośrednio od prezydenta Rzeszy i kanclerza. Prezydent Rzeszy jest w osobach swoich namiestników faktycznym prezydentem każdego kraju związkowego. Jedyne ustępstwem jest konieczność przynależności namiestnika do tego kraju, dla którego został mianowany. Nie jest to jednak ustępstwem istotnym.

Posunięcie rządu Hitlera kończy za jednym zamachem dotychczasowy okres historii Niemiec i rozbudowuje dalej dzieło Bismarcka w kierunku scalenia Rzeszy. Niemcy stają się bardziej organiczną całością. I tutaj również posunięcie formalne przygotowane zostało przez rozwój faktyczny. Rozpoczęło go objęcie we wszystkich krajach związkowych władzy przez partię hitlerowską i wyłonienie przez nią rządu, ślepo posłuszne swojemu szefowi, kanclerzowi Hitlerowi. W ten sposób ujednoczona została władza („Gleichschaltung“) w całej Rzeszy, a kanclerz Hitler wyzyskał ten idealny dla rządu Rzeszy stan faktyczny dla przeprowadzenia reformy ustawowej, uwieczniając prosto to, co dzięki rewolucji nastąpiło już w rzeczywistości.

Reforma ta, przeprowadzona tak szybko, jest od czasów Bismarcka najdonioślejszym wydarzeniem w wewnętrznych dziejach Niemiec. Na uwagę zasługuje śmiałość, z jaką kanclerz

wyzyskał sytuację, rozwiązując radykalnie zagadnienie, które tak ogromne i nieprzewidywalne trudności nastrobiło jeszcze rządowi Papena. Sposób działania Hitlera wykazuje, że wie on bardzo dobrze, czego chce, i umie się szybko decydować.

Niezwykle daleko sięgające znaczenie posiada również usunięcie wpływów żydowskich w Niemczech w stopniu, w jakim do niedawna uważano to naogół za rzecz niemożliwą. Mniejsza o bojkot, co do którego wiedziano, że w tej formie nie będzie trwał długo, a który wykazał tylko zdolność do radykalnych decyzji obecnego rządu. Razem z bojkotem nastąpiło jednak — i to już jest rzeczą trwałą — wyrzucenie wszystkich Żydów z urzędów państwowych oraz usunięcie ich ze wszystkich instytucji życia publicznego.

Ruch hitlerowski realizuje postulaty, które wielu ludzi uważało za raczej teoretyczne, i co do których niejednokrotnie myślano, że pozostaną na papierze. Wpływ teorii rasowych jest tak silny, że według przepisów wykonawczych do rozporządzenia dziadek albo babka żydowska z jednej tylko strony jest wystarczającym powodem do usunięcia urzędnika.

Wystąpiło również przeciwko lekarzom żydowskim, odbierając im wszelkie funkcje, które spełniali w jakichkolwiek instytucjach urzędowych, oraz usunięto Żydów z adwokatury. Na kilka tysięcy adwokatów w Berlinie było Żydów dwie trzecie. Dzisiaj pozostało prawo występowania przed sądami tylko 36-ciu. Słowem, „numerus clausus“ w całej pełni Usuwa się również Żydów - profesorów z uniwersytetów, usuwają ich poszczególne związki kulturalne, gospodarcze i nawet sportowe.

Rozmiary tej akcji obejmują całe życie Niemiec. Naprawdę będzie ich oczywiście usunąć z życia handlowo-gospodarczego. Niema jednak wątpliwości, że i w tym kierunku rozpoczęła akcja będzie kontynuowana z całą systematycznością.

Polityka ta jest bardzo twarda. W istocie dziesiątki tysięcy Żydów tracą prosto możliwość egzystencji. Hitlerowcy nie zważają na to zupełnie. Gdy korespondent Wasz spytał się kiedyś w gronie kilku osób, co się stanie z tymi Żydami, otrzymał chłodną odpowiedź: „Niech się przekonają, jak to jest przyjemnie chodzić stępłować. Dotychczas chodzili stępłować tylko chrześcijanie, a Żydzi wszyscy mieli zajęcie.“ „Stępeln gehen“ („chodzić stępłować“) jest popularnym wyrażeniem na pobieranie zapoinóg dla bezrobotnych, przyczem potrzebne są liczne stępła na rozmaitych papierach i poświadczeniach.

Gdy mowa jest o obecnych stosunkach w Niemczech, nie można nigdy za-

Stronnictwo Narodowe

KOŁO JEŻYCE

Zebrań plenarne odbędą się we wtorek, 11 bm. o godz. 20 w salce p. Tomikowskiego, ul. Szamarzewskiego 18. Referat wygłosi p. poseł Wi. niarski.

O liczne i punktualne przybycie proszą Zarząd.

Kolejność następnych konkursów

Po zamknięciu konkursów w branżach spożywczych i drogeryjno-perfumeryjnej rozpocznie się w pierwsze święto wielkanocne (16 bm.) konkurs w grupie konfekcyjnej w szerokim tego słowa znaczeniu i trwać będzie do czwartku, 20 bm. włącznie.

Następne konkursy odbywać się będą w odstępach tygodniowych i obejmować będą:

obuwie i galanterję,
urządzenie wnętrz mieszkalnych (meble, obrazy, szkło, porcelana, sprzęty kuchenne, kwiaty it.),
książki, papier, tytoń, artykuły sportowe, samochodowe, radjowe, fotograficzne itd.

pominać, że to jest rewolucja w pełnym tego słowa znaczeniu. Już dzisiaj można sobie zdać sprawę z jej charakteru i napięcia, a po części także z kierunku. Cechą charakterystyczną sfer obecnie rządzących jest bezwzględność decyzji i śmiałość ich przeprowadzania. Decyzje te dotyczą dotychczas tylko spraw wewnętrznych. Byłoby jednak błędem przypuszczać, że w razie sprzyjających okoliczności nie byłyby one tak samo ostre w polityce zagranicznej. Ale o tem pomówimy innym razem.

JERZY DROBNIK.

Ścisły „numerus clausus“ dla Żydów w Niemczech

Komisarz berlińskiej izby adwokackiej dr. Neuberg, oświadczył przedstawicielom prasy, że więcej, niż dwie trzecie adwokatów berlińskich jest pochodzenia żydowskiego, natomiast odsetek ludności żydowskiej w Berlinie jest znikomy wobec Niemców. Opierając się na stosunku procentowym, liczba adwokatów żydowskich, którzy będą mieli prawo występować w sądach berlińskich, nie będzie mogła przekroczyć 35 na 1000 adwokatów niemieckich. Natomiast obecnie jest około 3500 adwokatów żydowskich w Berlinie.

Z Monachjum donoszą, że komisarzyczny minister spraw wewnętrznych, Adolf Wagner, w porozumieniu z ministrem wyznań wprowadził numerus clausus dla studujących na wydziałach lekarskich uniwersytetów bawarskich. Liczba nowostępujących będzie z początkiem przyszłego roku szkolnego ściśle ograniczona, a Żydzi będą całkowicie wyłączeni.

Żołądek książki i przemiana materii utrzymują w porządku Ziola Przerzyszcza KARP.ŃSKIEGO.
Tg 1035

Odzydzenie koncernu Mossego

Z Berlina donoszą:

W berlińskim koncernie wydawniczym Mossego doszło do zasadniczych zmian zarówno w stanie posiadania, jak i w redakcji wydawnictw. Dotychczasowy właściciel koncernu Lachman-Mosse, ustąpił.

Koncern przeszedł w ręce ad hoc utworzonego towarzystwa z ograniczoną odpowiedzialnością, które objęło „Berliner Tageblatt“, ekspedycję a-nonsów i inne wydawnictwa tegoż koncernu. Mosse otrzymała rentę roczną w wysokości 100.000 marek. Na czele koncernu staje dyrekcja z ministrem Rzeszy, Ostem.

Koncern Mossego był jednym z najpotężniejszych przedsiębiorstw prasowych w Europie. Głównym dziennikiem, należącym do niego jest „Berliner Tageblatt“, dziennik, swego czasu rozpowszechniony i pilnie czytany na całym świecie. Zarówno ten główny dziennik, jak i szereg innych wydawnictw koncernu, służyły przede wszystkim interesom żydowskiej finansjery i wielkiego handlu. Prowadziły zawsze politykę zdecydowanie antypolską. Bezpośrednio po przewrocie hitle-

rowskim z zespołu redakcji „Berliner Tageblattu“ usunięty został naczelny publicysta, Teodor Wolff. Żyd z pochodzenia, który był na tem stanowisku w ciągu lat 25.

„Zatarg polsko - żydowski“

Nakładem „Myśli Narodowej“ (Warszawa, Jerozolimka 17-5) ukazała się rozprawa Tadeusza Bieleckiego p. n. „Zatarg polsko-żydowski“ w r. 1815“, Warszawa, „Myśl Narodowa“, 1933 str. 24. cena 60 gr.

Jest to praca źródłowa, tycząca się stosunku młodzieży wileńskiej, zorganizowanej w ruchu filareckim, do kwestii żydowskiej w Polsce już przed 120 laty.

Przejrzystość myśli, styl, barwny język, układ i forma czynią z tej estetycznej książeczki ciekawą i zajmującą lekturę.

Do nabycia w księgarniach i w administracji „Myśli Narodowej“ (Warszawa, Jerozolimka 17-5).

Odpiecztowanie lokalu „Szczerbca“

Lokal „Szczerbca“ tygodnika narodowego, mieszczącego się w Warszawie przy ul. Lwowskiej 15 razem z biurem stołecznym O. W. P., został opieczętowany, równocześnie z opieczętowaniem lokalu O. W. P. Ponieważ wydawcy „Szczerbca“ byli właścicielami całego lokalu, t. j. również pokoiów, zajmowanych przez O. W. P., zwrócili się więc do władz o zwolnienie całego lokalu z pod pieczęć.

Na skutek tej interwencji starostwo poleciło lokal odpiecztować, jednak urzędnicy dokonywający tego aktu, dwa pokoje pozostawili nadal opieczętowane, zgromadziwszy tam uprzednio wszystkie meble i ruchomości z pokoiów, zajmowanych przez biuro O. W. P.

Protest młodych narodowców

W Poznaniu odbywał się przez sobotę, niedzielę i poniedziałek kurs samorządowy dla członków Związku Młodych Narodowców. Na kursie tym uchwalono na wniosek zebranych następującą rezolucję:

Zebrani na kursie samorządowym w Poznaniu członkowie Związku Młodych Narodowców z woj. poznańskiego wyrażają najwyższe oburzenie z powodu niebawymych gwałtów, dokonywanych przez Niemców na Polakach, zamieszkałych w Rzeszy.

Zebrani stwierdzają, że zamiast bronić Żydów w Niemczech, Polska winna poświęcić czujną i wydatną uwagę losowi Polaków w Rzeszy.

Wobec wzmożonego prześladowania Polaków w Niemczech polityka tolerancji i ustępliwości wobec Niemców w Polsce, która tyle już nas kosztowała, musi się wreszcie skończyć.

Za los Polaków w Niemczech odpowiadać muszą Niemcy w Polsce, którzy za pogorszenie swego położenia winni zgłosić pretensje jedynie do rządu berlińskiego.

Prześladowanym rodakom w Niemczech młodzi narodowcy wyrażają słowa podziwu, solidarności i przywiązania.

Ingres ks. biskupa polowego

Warszawa, 10. 4. (PAT.) Wczoraj w kościele garnizonowym odbyła się uroczystość wprowadzenia (ingres) ks. biskupa polowego Józefa Gawliny. Świątynię wypełniły delegacje wojskowe oddziałów i formacji garnizonu warszawskiego. Przed kościołem ustawiła się kompania honorowa 36 p. p. I a. ze sztandarem i orkiestrą. Przy drzwiach głównych kościoła oczekiwało na przybycie ks. biskupa polowego Gawliny duchowieństwo, generalicja. W chwili, gdy ks. biskup polowy Gawlina, przybrany w szaty pontyfikalne wstępował do świątyni, wojsko sprezentowało broń, dowódca o. k. nr 1 gen. Jarnuszkiewicz powitał ks. biskupa chlebem i solą, a ks. prałat

Michalski wręczył klucze, jako symbol objęcia władzy duszpasterskiej. Następnie ks. biskup poświęcił duchowieństwo, wojsko oraz wszystkich zebranych, poczem procesjonalnie wstąpił do kościoła.

W kościele z ambony powitał dostojnego pasterza ks. prałat Michalski, poczem ks. biskup po udzieleniu ze stopni ołtarza błogosławieństwa pasterskiego wygłosił przemówienie powitalne do wojska z okazji dzisiejszej uroczystości.

Mszę św., którą celebrował ks. biskup Gawlina w asystencji licznych duchowieństwa poprzedziła uroczystość poświęcenia przez ks. biskupa palm z okazji niedzieli palmowej.

Mussolini forsuje rewizję traktatów

Berlin, 16. 4. (PAT.) „Boersen Kurier“ ogłasza artykuł Mussoliniego, zatytułowany „Idea rewizji kroczy naprzód“.

Autor artykułu stara się na wstępie wykazać, że Mała Ententa nie może być uznana za piąte mocarstwo z uwagi na przeciwieństwa interesów politycznych i gospodarczych pomiędzy jej członkami. Właściwym celem nowego paktu, zawartego przez Małą Ententę jest, jak stwierdza Mussolini, utrzymanie status quo i rozbięcie wszelkiej próby rewizji traktatów pokojowych. Mimo to, Mussolini jest zdania, że idea rewizyjna czyni postępy i staje się silniejszą od papierowych protokółów.

Premier włoski przypomina wreszcie swe oświadczenia, że traktaty nie są wieczne i że ciężkie zawikłania dadzą się uniknąć tylko przez rewizję tych traktatów. Mussolini dodaje tu uwagę, że tego rodzaju rewizja, której celem jest uniknięcie nowej katastrofy wojennej, musi być przeprowadzona przy pomocy Ligi Narodów, jak to zresztą przewidywał i dopuszczał przedłożony akt.

Autor artykułu kończy przestrożką, że jeżeli Liga Narodów nie przystąpi wczas i z zachowaniem niezbędnych ostrożności do rozwiązania zagadnienia rewizji, to los jej zgóry jest przesądzony.

Teror antypolski w Niemczech

Telegram pierwszej dzielnicy Związku Polaków w Niemczech do sekretarza gen. Ligi Narodów, przedstawiający gwałty pangermanizmu — Nowe szyny wobec dzieci polskich w Westfalii

Katowice, 10. 4. (PAT.) Z Opola donoszą:

Pierwsza dzielnica Zw. Polaków w Niemczech wystosowała do sekretarza gen. Ligi Narodów w Genewie sir E. Drummonda telegram następującej treści:

„Powołując się na art. 147 i 75 konwencji genewskiej zwracamy się do Rady Ligi Narodów z następującą petycją, prosząc o niezwłoczne jej rozpatrzenie w trybie przyspieszonym.

Dnia 2 kwietnia b. r. miał odbyć się w Wielkich Strzelcach popisowy zjazd śpiewaczy, impreza kulturalna bez politycznego znaczenia. Zjazd ten został wbrew konwencji genewskiej zabroniony. Zakaz umotywowano p. nadprezydent Lukaszek oświadczeniem, złożonym delegacji pierwszej dzielnicy Zw. Polaków w Niemczech, że nie może zagwarantować bezpieczeństwa życia, biorących w nim udział uczestników wobec stosunków, panujących obecnie na Śląsku.

„Zwracamy się do Rady Ligi Narodów z prośbą o: 1) stwierdzenie, że zakaz odbycia tego zjazdu stanowi złamanie konwencji genewskiej; 2) o

przywrócenie przez Ligę Narodów, jako gwarantkę praw mniejszości polskiej na Śląsku niemieckim, bezpieczeństwa życia i mienia, którego według własnych oświadczeń Niemcy obecnie dać nie mogą.“

Telegram podpisali w imieniu pierwszej dzielnicy Zw. Polaków w Niemczech pp. Szychalski i Bożek.

Essen, 10. 4. (PAT.) „Rheinisch Westfälische Zeitung“ pod tytułem „Schluss mit der polnischen Wirtschaft“ przynosi notatkę z Dortmundu, w której donosi, że komisarz państwowy zarządził, by oddziałom miejscowego polskiego tow. szkolnego odebrano natychmiast sale miejskie.

Zaznaczyć należy, że na całym terytorjum Westfalii niema ani jednej szkoły polskiej. W danym wypadku chodzi o tzw. kursy czytania i pisania po polsku, które w godzinach popołudniowych, a więc poza obowiązkowymi lekcjami w szkołach niemieckich odbywają się raz, względnie dwa razy w tygodniu w salach szkół niemieckich dla dzieci mniejszości polskiej. Za użycie sal, światła, opału itd. polskie tow. szkolne musiało składać na rzecz miasta bardzo wysokie opłaty.

Proces inżynierów angielskich w Moskwie

Moskwa, 10. 4. (PAT.) Proces 31 oskarżonych o sabotaż w przemyśle elektrotechnicznym wyznaczono na dzień 12 b. m. w południe.

Na posiedzeniu kolegium obrońców sowieckich podjęli się obrony: adw. Brande, znany z dotychczasowych procesów, wybitni obrońcy polityczni z czasów przedrewolucyjnych Komodow i Widow, oraz adw. Dałmatowski.

Bojówki „sanacyjne“

Września, 10. 4. (Tel. wł.) Dzięki staraniom Z. M. N. zorganizowano w niedzielę o godz. 19.30 w sali p. Kusztorza w Czeszewie, pow. Września, wielki wiec, na którym wygłosił referat pos. Witkowski. Już na samym wstępie referatu pos. Witkowskiego, który omawiał kwestię niebezpieczeństwa niemieckiego, specjalnie zmobilizowana bojówka „sanacyjna“ wszczęła niesłychaną wrzawę. W związku z tem miejscowy wójt rozwiązał wiec.

Już po opuszczeniu sali wspomniana bojówka napadła na kilku członków Zw. Mł. Nar., ranąc m. in. dość poważnie młodego działacza narodowego p. Kłosewicza z Mitostawia.

O godz. 13 miał się odbyć w sali p.

Szczepańskiego w Mitostawiu podobny wiec Stronnictwa Nar., gdzie również przemawiał mł. pos. Witkowski. Celem zapobieżenia niepożądanym ekscesom ustanowiono silną kontrolę przy wejściu do sali. Na krótko przed rozpoczęciem obrad przybyła ta sama bojówka, w której animusz podniecono alkoholem, i starała się przemocą wtargnąć na salę. Gdy jej nie pozwolono, wywołała krwawą awanturę, którą po dłuższych zabiegach zlikwidowała policja i zebranie rozwiązała. Podczas bójki m. in. zranniono ponownie p. Kłosewicza. Niesłychane zachowywanie się bojówek „sanacyjnych“ wywołało ogromne wzburzenie wśród społeczeństwa Mitostawia i okolicy.

O godz. 15 członkowie Z. M. N. zebraли się na salce parafjalnej, gdzie re-

ferat wygłosił p. Holasz z Poznania. Zebrani wysłuchali jego wywodów z wielką uwagą, oklaskując żywo.

Katastrofa motocyklowa

Berlin, 10. 4. (Tel. wł.) W pobliżu miasta Zwickau uległ katastrofie motocyklista, który nie zahamował na skrócie szosy i stracił panowanie nad maszyną, z całym impetem wpadając na przydrożne drzewo.

Wskutek siły zderzenia kierowca oraz jego towarzyszy wyrzuceni zostali na szosę ponosząc śmierć na miejscu. Motocykl uległ zupełnemu rozbiciu.

Echa mordu hitlerowców

Berlin, 10. 4. (PAT.) Dzienniki poniedziałkowe donoszą z Feldkirchen, że aresztowano architekta Recklego i żonę majora niemieckiego Ramin, jako wmieszanych w spisek przeciw braciom Rotterom Rząd ks. Lichtenstein zażądał telegraficznie od austriackiego min. sprawiedliwości wydania 6 swoich obywateli, aresztowanych w Feldkirchen pod zarzutem udziału w zamachu na braci Rotterów.

Uciekł

przed sprawiedliwością

Warszawa, 10. 4. (Tel. wł.) Odpowiedzialny redaktor „Kattowitzer Zeitung“ Kurt Oesterreicher, który miał odpowiadać przed sądem za zniechęcenie sądu, zbiegł do Niemiec, gdzie jest zatrudniony w bytomskim hitlerowskim „Osttagu“.

Ostatnie trzy dni!

Tylko do czwartku włącznie przyjmuje się zgłoszenia do biegu „Kurjera Poznańskiego“

Zgodnie z ogłoszonym przez nas w swoim czasie regulaminem przyjmujemy zgłoszenia do trzynastego biegu na przełaj o puhar redakcji „Kurjera Poznańskiego“ tylko do czwartku włącznie. Kto zatem chce brać udział w tym atrakcyjnym biegu, niech pośpieszy póki czas, aby potem nie żałował swej opieszałości.

Dotychczas zapisało się przeszło stu zawodników, tak, że w tym roku prawdopodobnie stanie na starcie w dn 17 b. m. o godz. 12.30 jeżeli nie rekordowa pod względem ilościowym stawka, to w każdym razie jedna z liczniejszych.

Wogóle obecny bieg zapowiada się jako specjalna atrakcja sportowa ze względu również na bogaty program zawodów lekkoatletycznych, które odbędą się w tym dniu ze startem naszej mistrzyni w dysku Jadwigi Wajsówny. Nic dziwnego, że całość wywołała ogromne zainteresowanie nie tylko w Poznaniu, ale również i we wszystkich ośrodkach prowincjonalnych.

Przepowiednia pogody na wtorek:

Po nocy chłodnej w ciągu dnia pogodnie z częściami tylko zachmurzeniem, stopniowy wzrost temperatury, ciepło, słabe wiatry zmienne

Kurs dolara. Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 8.88 zł w Gdańsku 8.91 zł.

Kurs marki niem. i guld. gd. Bank Polski oddział w Poznaniu, płać dzisiaj za 100 mk. niem. w dewizach 206.75 zł, gotówką 206.00 zł, za 100 guld. gd. w dewizach 173.81 do 174.07 zł., gotówką 173.47 zł.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań 10. 4. 1933 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była utrzymana.

Z pożyczek państwowych płacono za 5% pożyczkę konwersyjną 42% P. 54, za 4% pożyczkę inwest. 98 oraz za 3% pożyczkę bud. 40.

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. obracano 4½% listy dol. stare po 36% P. natomiast płacono za 4½% listy żytnie 5.10; również poszukiwano 4% listy zast. konwertowane po 35% bez oddawców.

Z akcji bankowych poszukiwano Bank Polski po 74 bez oddawców.

Cedula Urzędowa Giełdy Poznańskiej.

Papiery procentowe:

(Kurs w procentach nominalu)
5% Pożyczka konwersyjna 42% P.
4½% dolarowe listy Pozn. Ziem. Kredyt. 36% P. +

(Kurs w złotych)

4% pożyczka premijowa dolarowa, serja III 54 P.

4½% listy żytnie Pozn. Ziem. Kredytowe 5.10 P.

4% Prem. Pożyczka Inwestycyjna 98 P.

3% pożyczka budowlana, serja I 40 P.

Tendencja utrzymana.

Urzędowa cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, 10. 4. 1933 r.

Warunki: Handel hurtowy parytel Poznań, ładunki wagonowe dostawa bieżąca za 100 kg.:

Standardy: 1. żyto poznańskie 700 g/l. 2. żyto pomorskie 695 g/l 3. pszenica poznańska i pomorska 721 g/l 4. owies poznański i pomorski 445 g/l

Ceny transakcyjne:

Zyto 270 tonn par. Poznań . . . 18,00

Ceny orientacyjne:

Zyto 17,75— 18,00

Uspokojenie spokojne 34,50— 35,50

Pszenica 14,25— 15,00

Uspokojenie stałe 13,75— 14,25

Jęczmień 681—691 g/l 11,25— 11,75

Jęczmień 643—662 g/l 27,50— 28,50

Uspokojenie spokojne 53,00— 55,00

Uspokojenie spokojne 8,25— 9,00

Otręby żytnie 9,00— 10,00

Otręby pszenne 10,25— 11,25

Otręby pszenne (grube) 42,00— 48,00

Gorczyca 12,00— 13,50

Wyka latowa 12,00— 13,00

Peluszka 21,00— 23,00

Groch Victoria 35,00— 40,00

Groch Folgera 7,00— 8,00

Łubin niebieski 8,50— 9,50

Łubin złoty 11,00— 12,00

Seradela 2,00— 2,20

Ziemniaki jadalne 11

Ziemniaki fabr. za kg % 11

Ogólne uspokojenie spokojne.

Transakcje na odmiennych warunkach: żyta 105 tonn, pszenicy 135 tonn, otrab żytnich 22,5 tonn, otrab pszenicznych 10 tonn.

Uwaga: Specjalne gatunki ziemniaków eksportowych ponad notowanie.

GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 10. 4. 1933 r.

Dewizy:

trans. sprzed. kup.

Gdańsk 174.10 174.53 173.67

Holandja 359.90 360.80 359.00

London 30.48 30.64 30.34

N. Jork czek 8.91 8.93 8.89

N. Jork kabel 8.919 8.939 8.899

Paryż 35.07 35.16 34.98

Praga 26.50 26.56 26.44

Szwajcaria 172.22 172.65 171.79

Berlin 209,00

Tendencja utrzymana.

Papiery wartościowe i obligacje:

3% pożycz. bud. 41,10— 41,15

4% pożycz. inwest. 99,75— 100,00

4% pożycz. inwest. ser. 107,00

6% pożycz. dolarowa 56,00

w drobnych odcinkach 56,50

4% pożycz. dolarowa 54,25— 54,50

7% pożycz. stabiliz. 53,25— 53,50

Tendencja mocniejsza.

Akcje w złotych:

Bank Polski 74,00

Tendencja utrzymana.

PLODY ROLNICZE

Berlin, 10. 4. 1933 r.

Zboża i nasiona oleiste za 1000 kg.

reszta za 100 kg.

Pszenica march. 195,00— 197,00

Tendencja spokojna.

Zyto march. 155,00— 157,00

Tendencja spokojna.

Jęczmień browarowy 172,00— 180,00

Tendencja spokojna.

Jęczmień pastewny i przemysłowy 163,00— 171,00

Tendencja spokojna.

Owies march 123,00— 126,00

Tendencja stała.

Mąka pszenna 23,00— 26,90

Tendencja spokojna.

Mąka żytnia 20,60— 22,60

Tendencja spokojna.

Otręby pszenne 8,40— 8,90

Tendencja spokojna.

Otręby żytnie 8,75— 9,00

Tendencja spokojna.

Groch Victoria 20,00— 23,00

Groch drobnym jadalnym 19,00— 21,00

Groch pastewny 13,00— 15,00

Peluszka 13,00— 14,00

Bob 12,00— 14,00

Wyka 14,00— 15,00

Łubin niebieski 9,00— 10,25

Łubin złoty 12,50— 13,50

Seradela nowa 17,00— 21,50

Kuchy lniane 10,60

Kuchy z orzecha ziemnego 10,50

Kuchy mielone (mączka) 10,30

Wytłoki suche 8,60

Srót Soja ekstrahowany 46% loco Hamuburg 9,20

Srót Soja ekstrahowany 46% loco Szczecin 10,20

Płatki ziemniaczane 14,20— 14,60

Ziemniaki jadalne i czerw. bez obrotów

Ziemniaki inne żółte 1,15— 1,30

Ziemniaki fabryczne w fg za funt 9

Ogólna tendencja osłabiona.

P. P. S. i Centrolew

Obrazy rady naczelnej P. P. S., odbyte przed paru dniami, zakończone zostały uchwaleniem obszernej rezolucji, której ideą przewodnią jest walka z „faszyzmem” w całym świecie, a w Polsce z systemem „sanacyjnym”, który — zdaniem socjalistów — „wciągnął Polskę do światowego prądu faszystowskiego”.

Zarówno ten ogólny ton rezolucji, jak stosunek P. P. S. do komunizmu i wystąpienie jej przeciw antysemityzmowi obozu narodowego — są tylko powtórzeniem dawniejszych programów i haseł, zajmować się więc niemi nie będziemy. Z punktu widzenia wewnętrznej naszej polityki interesuje nas natomiast stosunek P. P. S. do innych stronnictw lewicy opozycyjnej, a więc przede wszystkim do ludowców i N. P. R.

Pod tym względem starły się na radzie naczelnej P. P. S. dwa wręcz przeciwne kierunki: integralno - marksistowski pośła Zarembę, za którym stoją socjalistyczne zawodówki, i demokratyczno - centrolewowy pośła Niedziałkowskiego, popieranego przez większość parlamentarnego klubu P. P. S.

Wynik starcia był pośredni — z niewątpliwym jednak przechyleniem się stanowiska większości rady naczelnej ku Zarembie i zawodówkom. Wprawdzie poprawka Zaremby, skierowana wyraźnie przeciwko wszelkiej współpracy z ugrupowaniami niesocjalistycznymi, została ogromną większością odrzucona, ale z drugiej strony uchwalona rezolucja nie zawiera ani jednego zwrotu o charakterze centrowo - lewicowym. Walkę z „faszyzmem” „sanacyjnym” chce P. P. S. prowadzić wspólnie z innymi partiami socjalistycznymi w Polsce, czyli z socjalistami żydowskimi, niemieckimi, ukraińskimi i białoruskimi, a celem tej walki ma być już nie — jak dotąd — przywrócenie demokracji, ale stworzenie czysto socjalistycznego rządu robotniczo - włociańskiego, który ma zaprowadzić ustój marksistowski.

Salwując w ten sposób czystość linii programowo - partyjnej, P. P. S. oddala się od wszelkiej rzeczywistości politycznej, zrywając ostatecznie z koncepcją Centrolewu, stworzoną z trudem przed czterema laty i wyrażoną poprzez kongres krakowski i Brześć w wyborach z r. 1930, w których trzy, niejednoczone jeszcze podówczas organizacyjnie stronnictwa ludowe, wraz z N. P. R. i P. P. S. wystąpiły ze wspólną listą nr. 7. Wybo-

ry te obok liczebnego zwycięstwa „sanacji” miały jeszcze ten skutek, że wysunęły na czoło opozycji Stronnictwo Narodowe.

Rozwój stosunków politycznych i gospodarczych w całym świecie, a także i u nas, wpływał stopniowo coraz więcej na rozluźnianie się Centrolewu. Z jednej strony P. P. S., zagrożona przez komunizm i przerażona fatalnymi wynikami kompromisowej polityki swej niemieckiej siostrzycy w II międzynarodówce, z drugiej zaś ludowcy pod naciskiem z dołu musieli wyraźnie wypowiedzieć się za prywatną własnością, a przeciw „planowej gospodarce”, etatyzmowi i biurokracji zarówno w „sanacyjnym”, jak — tem bardziej — i socjalistycznym ujęciu. Niedawno wygłosił w Krakowie odczyt p. Thugutt, jeden z najbardziej ku socjalizmowi ongiś skłaniających się „wyzwoleńców”. Ten to właśnie p. Thugutt określił stanowisko ludowców, jako znajdujące się między kapitałem a pracą, co wywołało uznanie nawet wśród... konserwatystów.

Oprócz ideowych powodów rozluźnienia Centrolewu wchodzi w grę także momenty taktycznej natury. Ludowcy przekonali się o słabości socjalistów wśród robotników i w miastach, uznali więc, że spółka z P. P. S. obciąża ich ideowo, a niewiele im daje dorząnych korzyści politycznych.

Wreszcie nie można pominąć także sprawy żydowskiej. Zarówno ludowcy, jak i N. P. R. nie chcą wspólnie z P. P. S. występować w obronie Żydów przeciw obozowi narodowemu, bo wiedzą, że ich masy nigdy nie darowałyby im takiej polityki.

Centrolew zatem jest właściwie skończony. Zapewne utrzymają się jeszcze na dłuższy czas sąsiedzkie stosunki na lewicy sejmowej, ale o jednolitym frontie z przed czterech lat nie może być mowy.

Wydawałoby się, że to rozluźnienie opozycji lewicowej jest na ręce „sanacji”. Tymczasem — nie. „Sanacja” długo i z powodzeniem operowała w pewnych sferach społeczeństwa tym argumentem, że w razie jej ustąpienia rządy obejmie zjednoczona lewica. Obecnie argument ten jest nierealny. Jako jedyny w obecnej chwili spadkobierca „sanacji” wysunął się o wiele groźniejszy dla niej przeciwnik: obóz narodowy.

M. K.



Pr 9 640-62.134

leczą w sanatorjach prawdziwe lub urojone choroby, „bojaźliwi” proszą o nieodwiedzenie.

„Wobec tego wychodzę na miasto, by zwiedzić znane mi oddawna zakątki. Błądząc z przykrością stwierdzam, że wiele ulic zmieniło nazwy. Znajdujący się nawprost Reichstagu plac Republiki przemianowany został na plac Królewski, na gmachach zaś ministerstw przywrócono dawne godła cesarskie.

„Zmęczona chodzeniem i oglądaniem brązowych koszul, wstąpiłam do pobliskiego magazynu konfekcji damskiej. I tu, ku memu najwyższemu zdumieniu, ujrzałam szereg dobranych w tym samym brązowym kolorze kostiumów, ozdobionych znakiem swastyki na ramieniu. Jak mnie poinformowała kierowniczka zakładu, ma ona nadzieję otrzymania zamówienia dla bataljonu kobiecego, formowanego w Prusach Wschodnich przez pewną księżnę.

„— Byłam zmuszona przyjąć sprzedawczynię, spokrewnioną z domem cesarskim, aby zabezpieczyć się na wypadek przewrotu — dodaje kierowniczka.

„Udaję się z wizytą - wywiadem do kapitana S., jednego z bliższych współpracowników „Führera”. Kapitan mówi głośno stanowczo, skandując wyrazy, jakby rozkazywał na placu ćwiczeń:

„— Niemcy znowu stały się siłą, musicie (Francja) zrobić pierwszy krok. Powinniście nam być wdzięczni za to, że usuwamy z nad granicy waszej groź-

Przy astmie, chorobach serca, cierpieniach pierśiowych i płucnych, zółtach, rachityzmie, powiększeniu gruczołu tarczycowego i wólach, naturalna woda gorzka Franciszka-Józefa stanowi istotny środek regulujący funkcję przewodu pokarmowego. Zalecana przez lekarzy. Tg 1075

bę bolszewizmu. Jeśli nie pogodzicie się z nami, będziemy nekali was i denerwowali groźbami, propagandą, agitacją. Wojny wam nie wypowiemy, jesteście jeszcze silniejsi od nas, ale będziemy grali na wyczerpanie. A to nastąpi u was. A wówczas poddadacie się sami.

„Takie są poglądy, szczerze czy inspirowane, miarodajnych osobistości z otoczenia Hitlera.

„Poczdąm. Byłam na uroczystości otwarcia Reichstagu i na defiladzie. Hitler stał w pierwszym szeregu, przeglądając się defilującym. Twarz jego blade, bez wyrazu, oczy błędne, myśli jego dalekie, widać, były od tego, co się tu rozgrywało. Wyglądał raczej niepokaznie i niezgrabnie w stroju uroczystym, w cylindrze na głowie.”

Attaché wojskowy polski w Bukareszcie

Podpułk. Jan Kowalewski, dotychczasowy attaché wojskowy w Moskwie został mianowany attaché wojskowym

Gość w dom! Na Świąta wódki, likiery, miody, wina owocowe
Rektyfikacji Warszawskiej



NA ŚWIĘTA WIELKANOCNE VERMOUTH CINZANO

Cinzano zestawia się z najprzedniejszych starych win, a specjalne zioła zdrowotne nadają mu subtelny aromat. Cinzano od przeszło 100 lat dostarczany jest w jedynakowej doskonałej jakości. Należy zwracać uwagę na nazwę Cinzano. Wszędzie do nabycia.

Tg 1010

Berlin, oglądany przez Francuzkę

Korespondentka tygodnika „Marianne”, p. B. Ollivier, odwiedziła Berlin po objęciu rządów przez Hitlera. Kreśli ona swoje wrażenia i obserwacje z podróży na łamach tego tygodnika, jak następuje:

„Berlin. Dworzec Zoo. Godz. 8 rano. Na peronie pusto, głucho, zimno. Udaję się od razu do miasta. Zaledwie zainsta-

lowawszy się w pensjonacie, biorę telefon, życie berlińskie koncentruje się bowiem przy telefonach.

„Tęgo ranka szczęście nie sprzyja mi jednak: niektórzy moi znajomi są nieobecni, w wielu wypadkach wogóle nikt nie odpowiada, naogół dużo osób odroczyło swój powrót, aby wykorzystać okres sportów zimowych, inni znów

Dla wygody naszych Czytelników podajemy ponownie kupony do głosowania, zaznaczając przytem, że przy liczeniu głosów uznawać będziemy tylko prawidłowo wypełnione kupony, natomiast unieważnione będą głosy, złożone w sposób nieprzepisowy.

W branży, obejmującej: piekarnie, cukiernie i sklepy cukierków, uważam za najlepszą wystawę firmy
ul. (pl.) nr.....
Podpis
Adres

W branży, obejmującej: sklepy kolonijalne, sklepy kawy i herbaty, delikatesów owoców, win i wódek, uważam za najlepszą wystawę firmy
ul. (pl.) nr.....
Podpis
Adres

W branży, obejmującej: sklepy rzeźnicze i wędliniarskie, uważam za najlepszą wystawę firmy
ul. (pl.) nr.....
Podpis
Adres

W branży drogerijno-perfumeryjnej uważam za najlepszą wystawę firmy
ul. (pl.) nr.....
Podpis
Adres

DZIAŁ GOSPODARCZY

Zmniejszenie frekwencji i zwiększenie świadczeń rujnuje kinoteatry

W położeniu gospodarczym kin nastąpiło znaczne pogorszenie sytuacji — to zarówno w większych miastach Wielkopolski, nie wyłączając Poznania, jak również w miasteczkach prowincjonalnych. Jak wynika z rocznego sprawozdania Związku Właścicieli Teatrów Świetlnych, złożonego w ubiegłym miesiącu Izbie Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu, obroty teatrów świetlnych spadły do jednej czwartej dawnego obrotu.

Wpłynęła na to przedewszystkiem pauperyzacja inteligencji pracującej i ogólne skurczenie się budżetu przeciętnego obywatela. Zmniejszeniu się frekwencji widzów nie zdolały przeciwdziałać ciągle niższe ceny biletów. Doszło do tego, że największe kina w Poznaniu obniżyły ceny do 45 gr, w mniejszych zaś wprowadzono ceny miejsc od 25 do 20 gr (a nawet dwie osoby razem za 30 gr). Przy tak rozpaczliwej kalkulacji około 25 proc. kin jest już zamkniętych, a reszta wegetuje, zagrożona w wielkiej części licytacjami za zaległe podatki, a przedewszystkiem za rujnąjący podatek widowiskowy.

Na wzrastającą falę niewypłacalności i bankructw właścicieli kinoteatrów wpływa przedewszystkiem niezmiernie mimo kryzysu podatek widowiskowy, dochodzący do 50 proc. zasadniczych cen biletów; obrotowy w wysokości 2,5 proc.; świadectwa przemysłowe przeważnie I i II kategorii; podatek lokalowy, podniesiony w roku zeszłym do 12 proc., a wymierzany nie od podstawowej kwoty czynszu z r. 1914, lecz od czynszu ustalonego umownie, gdyż kina są wyjęte z pod ustawy o ochronie lokatorów; podatek od elektrycz-

ności, podatek od reklam, świadczenia na „Czerwony Krzyż” fundusz bezrobocia, opłaty na „Zaiks” (Związek autorów i kompozytorów scenicznych), kasa chorych, ubezpieczenie od wypadków, ubezpieczenie pracowników umysłowych itd.

Jak dokonuje się spadek obrotu, ilustrują cyfry. W r. 1929 wymierzano kinom w Poznaniu podatek widowiskowy w wysokości 1.078.940,99 zł —; w r. 1930 — 933.802,10 zł; w r. 1931 około 625 tys. zł; a w roku zeszłym już tylko 470 tys. zł. Warto przytem zaznaczyć, że w r. 1929 jedno tylko kino w Poznaniu (największe) zapłaciło tego podatku około 400 tys. zł.

Mimo spadku obrotu nie zmniejszyły się koszty prowadzenia kin, a to przedewszystkiem z uwagi na wymienione powyżej świadczenia publicznospołeczne. Do ogromnych kwot urasta ustawowo nałożony podatek na „Czerwony Krzyż” i na bezrobocie. Wynosi on 10 gr do każdego biletu wstępu od 1 zł wzwyż i 5 gr do biletu 50-groszowego. Podatek ten opłacają właściciele kinoteatrów mimo, że pierwotnie skonstruowano go tak, aby opłacany był przez widza. W jakim stopniu obydwie te świadczenia obciążają kina, tego obrazem to, że za ostatnie 4 miesiące 1932 r. największe trzy kina w Poznaniu zapłaciły z tego tytułu około 90 tys. zł. Warto kwotę tę zestawzić z odpowiednimi cyframi podatku widowiskowego.

Dochodowość kin spada do zera. Kina małe są deficytowe a większe utrzymują się przy bardzo nikłej dochodowości, nie będącej w żadnym stosunku do kapitału, włożonego w przedsiębiorstwo.



Piękne zęby podnoszą urok kobiety

Każdy przyzna, że niema nic bardziej czarującego nad uśmiech kobiety, gdy odsłania perlisty sznur błyszczących ząbków. Lecz tylko zdrowe zęby są naprawdę piękne, a podstawą zdrowych zębów jest czystość. Pasta do zębów Colgate czyści zęby znakomicie, gdyż wnika w najdrobniejsze szczeliny po-

między zębami, — w których gromadzą się najbardziej szkodliwe resztki jedzenia — i usuwa z nich wszelkie nieczystości. Reszta starań niech Pani pozostawi lekarzowi-dentyście, którego winna Pani odwiedzać dwa razy do roku. Pasta do zębów Colgate daje świeży i czysty oddech, a przyjemny jej smak będzie się Pani szczególnie podobał.



Wymawiać Kolget

PASTA DO ZĘBÓW

nr. 8 950

Zwiążanie interesów wywozu z przywozem

Niespełna rok temu rozgorzała na łamach polskiej prasy gospodarczej dyskusja na temat handlu wymiennego. Byli publicyści, którzy handel kompensacyjny uznali za lekarstwo cudotwórcze na bolączki naszego eksportu i propagowali tę formę wymiany towarowej, jako celową i skuteczną. Inni znów ekonomiści słusznie wskazywali na to, że handel wymienny — siłą rzeczy — znosi saldo bilansu handlowego, wskutek czego stosowanie surowej wymiany towarowej może doprowadzić do powstania niedoboru w bilansie płatniczym.

Dyskusję na ten temat zakończono zgodną uchwałą: handel kompensacyjny warto uprawiać z temi krajami, z którymi Polska posiada saldo ujemne. Jeśli, dzięki handlowi wymiennemu np. z Brazylią, uda się nam zniwelować saldo, tj. zrównać wartość naszego przywozu z Brazylii z wartością wywozu do tego kraju, wówczas na tem tylko zyskamy, gdyż „zatkamy dziurę” w bilansie handlowym polsko-brazylijskim. Tak więc załatwiono się zgodnie z zagadnieniem kompensaty towarowej.

Aliści, życie, posiadające tętno — przynajmniej jak na nasze nerwy — zbyt szybkie, wycharowało nowe oblicze tej kwestji. Oto okazało się, że nawet z niektórymi krajami, które więcej od nas przywożą, niż my od nich odbieramy towarów, trzeba uprawiać handel wymienny. Z Jugosławią, Bułgarią, Węgrami, Rumunją, Turcją i Grecją posiadamy bilans dla Polski aktywny. Mimo to jednak walczymy z trudnościami przy eksporcie, a to z powodu ograniczeń dewizowych, zaprowadzonych w tych państwach. Wobec nadmiaru eksportu do tych państw, jedynym zadaniem kompensacyjnej wymiany towarowej może być tylko pomoc w otrzymaniu należności za eksport. Clearingiem zajmuje się warszawskie tow. handlu kompensacyjnego.

Zdaniem naszym, sprawę handlu kompensacyjnego z wymienionymi krajami bałkańskimi nie postawiono należycie. Poco nam clearing towarowy skoro wystarczy clearing dewizowy? Poco trudzić towarzystwo dla handlu kompensacyjnego, skoro wystarczyłaby współpraca banków narodowych danych państw z Bankiem Polskim? Pomieszano tutaj pojęcia clearingu towarowego i dewizowego, naskutek czego powstały dla eksporterów zbędne korowody i koszty.

Polska, posiadając dobrze zorganizowany system reglamentacji przywozu, ma wielką łatwość w powiązaniu importu z eksportem. Dzięki zakazom przywozu i kontyngentom, czynniki kompetentne mają możność zainteresowania cudzoziemców, eksportujących do Polski, korzyściami, jakieby dla nich wynikły z tytułu przywozu niektórych towarów polskich. Również istnieje możność spowodowania importerów polskich do pewnych świadczeń na rzecz eksporterów polskich. Z różnych względów nie chcemy tutaj zagłębiać się w arkana tej sprawy, uważamy jednak, że czynniki miarodajne powinny wypracować metodę popierania eksportu drogą pociągania importu do pewnych świadczeń na rzecz wywozu, przyczem metoda ta nie powinna ograniczać się do zwykłego clearingu towarowego, a powinna obciążać również krajowe sfery importerów, t. zn. pociągnąć tych ostatnich do współdziałania w zbiorowym wysiłku, zmierzającym ku ratowaniu zagrożonego bilansu handlowego.

KTO POPIERA PRZEMYSŁ ZAGRANICZNY ODBIERA CHLEP ROBOTNIKOM POLSKIM!

KRONIKA GOSPODARCZA

PODATKI I OPŁATY

(p) **Nowe blankiety wekslowe.** Z dniem 1 kwietnia 1933 wypuszczone zostały nowe blankiety wekslowe. Blankiety starego typu od dnia 1 kwietnia 1933 r. nie mogą być używane, a do końca kwietnia rb. będą wymieniane na blankiety nowe w kasach właściwych urzędów skarbowych. Z tytułu powyższej wymiany kasy nie będą pobierały żadnych opłat.

(p) **Świadectwa przemysłowe dla bekoniarni.** Ministerstwo skarbu wyjaśniło, że bekoniarnie, chociażby uskuteczniły ubój trzody chlewnej w rzeźniach miejskich, należy traktować jako przedsiębiorstwa przemysłowe obowiązane do wykupienia świadectw przemysłowych a nie handlowych. Kategoria świadectwa zależy od ilości zatrudnionych robotników.

Z KRAJU

(k) **Jeszcze w sprawie opłat dla Zakładu Ubezpieczeń od wypadków w rolnictwie.** Od Starosty Krajowego otrzymujemy poniższe pismo: W komunikacie przewodniczącego wydziału wojewódzkiego, dr Juliusza Trzcieniekiego, ogłoszonym w prasie podano pod p. IV., że wydział wojewódzki na posiedzeniu w dniu 4 stycznia 1933 r. uchwalił ścigać w marcu br. zaliczkę 60 gr. od 1 marki podatku gruntowego, która razem z dopłatą grudniową w wysokości

W dalszym ciągu wpłynęły zgłoszenia następujących firm:

Branża, obejmująca składy piekarsko - cukiernicze, wyciennicze, składy cukierków i t. p.

Bolesław Koczy, skład cukierków, ul. Dąbrowskiego 53/55.

Zofja Napierała, cukry i czekolady, św. Marcin 63.

Branża, obejmująca składy kolonialne, składy kawy i herbaty, delikatesów, wina, wódek i t. p.

W. Gąsiorowski, specjalny skład masła, sera, i jaj, św. Marcin 16/17.

Firma **J. Glinka**, fabryka wódek i likierów zgłosiła okno wystawowe przy składzie detalicznym, ul. Pocztowa 5, a nie przy Wrocławskiej 26/30, jak mylnie podano w wydaniu niedzielnym.

Leon Kasprzak, owocarnia, ul. Pocztowa 16.

Józef Makowski, skład towarów spo-

żywczych i delikatesowych, ul. Marsz. Focha 41.

Nyka i Posłuszny, skład win i spirytusu, ul. Wrocławska 33/34.

Marja Stachowska, towary kolonialne, ul. Kraszewskiego 19.

Paweł Witkowski, towary spożywcze, ul. Grunwaldzka 20 b.

Branża składów rzeźnicko - wędliniarskich

Konrad Klupp, skład rzeźnicko-wędliniarski, ul. Dąbrowskiego 51.

Leon Skibiński, mistrz rzeźnicki, ul. Szkolna 19.

Branża drogerjno-perfumeryjna

Drogerja Warszawska, ul. 27 Grudnia nr. 11.

Fr. Karasiewicz, drogerja, Wierzbici-ce 22.

W niedzielnym wydaniu podano mylnie w spisie firm, które zgłosiły swój udział w konkursie: Tomiak, Chwaliszewo 17 — powinno być Chwaliszewo 7/8.

przygotowaniu są dalsze umowy eksportowe. (A. Z.)

Z ZAGRANICY

(z) **Ameryka więzi złoto.** Prezydent Roosevelt upoważnił sekretarza skarbu do wydawania licencji na wywóz złota w monetach lub w sztabach, jeżeli wywóz ten wynika z przeprowadzonych normalnych tranzakcji handlowych. Wywóz złota będzie dozwolony również na rachunek rządów zagranicznych, banków emisyjnych i pozatem na cele reeksportu. Roosevelt zarządził, aby wszyscy obywatele, posiadający więcej niż 100 dolarów w złocie lub też w certyfikatach na złoto oddali nadwyżkę do kas państwowych pod karą do 10.000 dolarów lub do 10 lat więzienia.

Z WYDAWNICTW

(w) **Tabela stawek podatku obrotowego.** Nakładem Księgarni Uniwersyteckiej Jana Jachowskiego w Poznaniu, ul. Kantaka 8/9 wyszła „Tabela stawek podatku obrotowego” opracowana przez Władysława Günthera. Znowelizowane postanowienia art 7 ustawy o państwowym podatku przemysłowym, dotyczące zastosowania poszczególnych stawek podatkowych, ujęte są bardzo skomplikowanie i zrozumiałe są tylko dla osób dokładnie obznajmionych z ustawą. Powyższa tabela natomiast, ujęta praktycznie, daje możliwość dokładnego zorientowania się w poszczególnych stawkach podatkowych dla każdego rodzaju przedsiębiorstwa. Cena 1 zł.

Horyzonty nowej wiedzy

Przed dwudziestu laty nikt jeszcze nie mówił o wiedzy misyjnej. Nie znaczy to jakoby nie istniały wówczas żadne prace czy studia, noszące dzisiaj miano „misjologii”, owszem na półkach księgarskich i bibliotecznym, zwłaszcza zaś w archiwach przeróżnych Zgromadzeń misyjnych wiele było dzieł traktujących o „misjach”. Prace te w większej części, uwzględniające raczej stronę praktyczną misjonarstwa, nie zebrały i nieuporządkowane nie stanowiły jednej systematycznej całości.

Inicjatywę i pierwsze kroki ku stworzeniu z nagromadzonych przez wieki wszelakich przyczynków określonej wiedzy stawili w r. 1910 trzej niemieccy uczeni: ks. prof. dr Schmidlin, ks. R. Streit Oblat Marji Niepokalanej i ks. Schwager Werbista, pod przewodnictwem księcia Loewensteina Kolebka zaś stworzonej misjologii był Monaster W latach 1910 i 1911 dwaj niestrudzeni badacze nowej nauki, ks. Streit i ks. Schwager, głównie przyczyniają się do założenia w Monasterze trzech wielkich dzieł, mających w przyszłości zagwarantować powstającą nauce rozmach konieczny, trwałość i miejsce poczesne wśród innych nauk. Powstaje wtedy międzynarodowy instytut do naukowych badań misyjnych, katedra misjologii na wydziale teologicznym w miejscowym uniwersytecie, gdzie misjologię wykladał i wyklada dziś jeszcze ks. prof. Schmidlin i wreszcie naukowy kwartał poświęcony misjologii.

Nowe dzieło wnet wywalczyło sobie obywatelstwo należne; w ślad za uniwersytem monasterskim zakładają katedry misjologiczne także inne uniwersytety w Niemczech.

Niedługo też idee misjologiczne przekroczyły granice Niemiec: W Rzymie w Collegium Urbanum wyklada ją ks. Traggella, w Austrii Benedyktyńcy na swym uniwersytecie w Salzburgu zakładają jej katedrę, podobnie czynią Jezuici w Innsbrucku, Werbiści w Moedling koło Wiednia równocześnie zaś kursy i kółka misjologiczne zawiązują się we Włoszech, Belgii, Węgrzech, Czechach, Francji, Anglii, Irlandji, Hiszpanji, Szwajcarii, a nawet w Kanadzie i St. Zjednoczonych.

Do Polski przeczepił się ruch misjologiczny w r. 1926. Jak wogóle wszędzie znalazł on gorących zwolenników wśród młodzieży akademickiej i tak już w następnym roku przy Uniwersytecie Poznańskim za inicjatywą p. K. Berkanównę zawiązuje się Akademickie Koło Misjologiczne, budzące podziw swą pracą, ruchliwością i inicjatywą nawet u zagranicy. Podczas bowiem gdy przy kołach misjologicznych zagranicą ster dzierżą duchowni, u nas Akademicy pracują niemal samodzielnie, chociaż w ścisłym kontakcie z hierarchją kościelną i ze Zgromadzeniami za interesowaniem misjologią. W roku 1927 zdobywa się już rzutka młodzież akademicka na urządzenie Międzynarodowego Akademickiego Zjazdu Misyjnego w Poznaniu który to Zjazd znaczy zagranicznymi zaliczają do jednego z pierwszorzędnych

Kongresów międzynarodowych. Również misyjny organ polskiej młodzieży akademickiej „Annales Missiologicae” zasłużył sobie na uznanie fachowców zagranicą. Wystarczy choćby porównać, co pisze o nim rzymski kwartalnik misjologiczny „Il Pensiero Missionario” w grudniu 1932. Kółka misjologiczne istnieją również przy seminarjach duchownych, i prawie wszystkich wyższych i średnich uczelniach. Wielkie też czyni się starania by przy jednym z uniwersytetów polskich stworzyć także katedrę misjologii.

Podobne wydziały misjologii utworzono już w bieżącym roku akademickim w Rzymie. Najpierw przy Collegium Rozkrzewienia Wiary, gdzie słuchacze rekrutują się z wszystkich ras ludzkości a potem przy Uniwersytecie Gregorjanie będącego pod kierownictwem ks. ks. Jezuitów.

Oto próbką przedmiotów wykładanych na wydziale misjologicznym przy Gregorjanie: 1) Wprowadzenie do misjologii, 2) teologia misyjna: dogmatyka, moralna, Pismo św i patrystyka, 3) historia misyj, 4) misjografia Oprócz tego uwzględnia się: wprowadzenie do historii religijnej, 2) wprowadzenie do psychologii religijnej, 3) antropologję ogólną, 4) etnografię podstawową, 5) lingwistykę i fonetykę, 6) metodologję historii i 7) statystykę. Jako nauki pomocnicze wyklada się kwestje o charakterze ogólniejszym, związane zazwyczaj z aktualnymi zagadnieniami i potrzebami misyj. A więc: niebezpieczeństwo komunistyczne i protestantkie, historia systemów filozoficznych, doktryn religijnych ludów Dalekiego Wschodu, Islamizmu, pierwotnych ludów Oceanji i Afryki.

Dwuletni kurs uprawniają do otrzymania licencjatu, trzyletnie do doktoratu. Dla słuchaczy gotujących się na wyjazd do misyj szczególnie uwzględnia się stronę praktyczną.

Droga, przebyta przez misjologię od r. 1910, znaczy się po wszystkich krajach entuzjazmem przyjęć i krokami oddanych jej miłośników. Bo zresztą niema potrzeby długo się rozwodzić nad doniosłością, ideowym nastawieniem wartościami naukowym i duchowym nowej wiedzy. Jej rozległość jak misyjne kraje horyzonty jej oparcie na najsłabszym i najdalej odległym pierwiastku Kościoła — na misjach i jej cel wzniosły są najsukcesyjniejszą autoklęką, jedyną jej tytu przyjać. Gdy katolickie misje w dobie obecnej znajdują się w niebywałym w historii Kościoła rozkwicie i zasięgu, ten ruch katolickiego społeczeństwa, zwłaszcza zaś inteligencji, idący ręką w rękę z myślą przewodnią Kościoła, daje najpewniejszą rekojmie, że świat, który najpierw był pogański, potem chrześcijański, następnie obojętny, teraz napowrót robi się chrześcijański i duchem czynem. A co ważniejsze: że akcja misyjna, szerzej zrozumiana przez katolickie społeczeństwo i przez nie parta, rozleglejsze zdoła objąć tereny i łatwiej i szybciej do dusz przeniknąć.

Ks J M

Hanka Ordonówna w Poznaniu

Zapowiedź przyjazdu królowej piosenki Hanki Ordonówny zelektryzowała całe miasto. Świetne sukcesy naszej pieśniarki, odnoszone w kraju i zagranicą, nie są wynikiem reklamy lecz efektem istotnej wielkiej pracy i wielkiego talentu. Hanka Ordonówna potrafi porwać i oczarować. W jej ustach piosenka gra wszystkimi kolorami tęczy, przenika do głębi serca i duszy, rozmarza i oszalałymi potrafi zmusić do śmiechu i do łez. Najznakomitsza nasza artystka przywozi prześlizgnięte suknie i kostiumy artystycznego wykonania. Wspaniały program zapowiada około 20 utworów z jej własnego repertuaru. Publiczność gorątkowo rozchwytuje bilety w firmie F. Zygarewski, róg Gwarnej i 27 Grudnia tel. 10-19, których pozostała już niewielka ilość. Wieczór Hanka Ordonówny odbędzie się w Komedji Muzycznej ul. Marsz Focha 4 w środę dnia 12-go bm. o godz. 8 wiecz. zg 18527

wygotowanie mięsa można pozabawić je bakterji paratyfusu, pozostała jednak nieknieję jady, które wywołują u człowieka po spożyciu takiego mięsa szereg zaburzeń.

Przed laty można się było nabawić przez spożycie podejrzanego mięsa strasznej, w większości wypadków nieuleczalnej choroby, węglik. Dzisiaj są to wypadki, poza Rosją sowiecką, niezmiernie rzadkie.

Mięso wieprzowe może zawierać pasorczyca, wywołującego chorobę zwaną włośnicą (trichinoza). Tasiemce dostają się do organizmu ludzkiego z mięsa bydła, nierogacizny, lub z mięsa ryb. Ryby morskie mogą być zakażone pasorczytem, zwanym brzoźdogłowicę szeroki, który u człowieka wywołuje złośliwą anemję. Choroba w ostatnich czasach coraz częściej występuje u nas, której źródłem jest mięko krowie jest gorączka Banga.

Wspomnieć wreszcie należy o ciężkim zatruciu, jakiemu ulec można po spożyciu pokarmów, do których dostał się zararek zwany bakterją kielbasiana. Sam zararek jest dla człowieka nieszkodliwy. Rozwija się bowiem w temperaturze 25 stopni C., a ciepota ciała ludzkiego szkodzi mu. Wytwarza on, podobnie jak zararek paratyfusu, gwałtownie działające jady, które dostawszy się raz z produktami spożywczymi do przewodu pokarmowego człowieka wywołują obraz zatrucia, przypominającego nieco zatrucie atropiną.

Zwierzęta mogą się stać więc bezpośrednio, bądź za pośrednictwem swych produktów źródłem szeregów chorób. Dlatego też we wszystkich krajach kulturalnych istnieje odpowiednia kontrola weterynaryjna, badająca skrupulatnie dostarczane na rynki wielkich miast produkty zwierzęce. Kontrola ta przeprowadza również badania zwierząt, zwłaszcza w kierunku gruźlicy. (ak)

Poszukiwania archeologiczne w Egipcie

Prasa włoska donosi z Kairu, że kierownik ekspedycji archeologicznej Uniwersytetu kairskiego, prof. Selim Hassan złożył Ministerium Oświaty sprawozdanie o wykopaliskach w Ghiza pod Kairem. Z relacji tej wynika, że poza odnalezieniem czwartej piramidy w pobliżu trzech od dawna znanych (piramida Kent Kaves) rozpoczęto poszukiwania miasta piramid, o którym mówi fragment papirusu, odczytanego przez archeologa Reisnera. Prof. Selim Hassan natrafił na ślady domostw, w których zamieszkiwali kapłani, przydzieleni do służby w piramidach i dyktarze faraonów, czuwający nad utrzymaniem piramid. Archeologowie udali się nawet odkopać resztki jednego z domów, złożonego z 4 pokoiów.

Uczni sądzą, że niski poziom pustynnej płaszczyny dookoła piramid spowodował szybkie ich zasypanie piaskiem pustynnym i ewakuację domostw przez mieszkawców. Gdyby udało się odkopać zasypane miasta, dałoby to materiał niezbędny dla bliższego poznania okresu dziejów czwartej dynastji, dziejów stosunkowo mało znanych. O ile wiadomo, rząd egipski wyznaczy odpowiednie sumy na kontynuowanie wykopalisk.

Jedziemy do Częstochowy

Stowarzyszenie Pań Miłosierdzia św. Wincentego à Paulo, chcąc złożyć hołd Matce Najświętszej i uprosić Jej przemożną opiekę w tak trudnej dzisiaj pracy charytatywnej, organizują wspólną pielgrzymkę do Częstochowy w dniach od 9—11 maja br. Zapraszamy do udziału wszystkie Panie Wincentki i ich rodziny, a także osoby przez nie polecone.

Zgłoszenia przyjmuje do 20 kwietnia włącznie Biuro Rady Wyszżej w Poznaniu, św. Marcin 8, II piętro, lub poszczególne Stowarzyszenia Pań Miłosierdzia. Ogólne koszty pielgrzymki wraz z noclegiem i utrzymaniem będą wynosić dla Poznania około 20 zł.

Przy zgłoszeniu należy wpłacić 3 zł. zadatku.

Dziś — „Mesjasz”

w auli uniwersyteckiej

W ostatniej chwili przypominamy, że dziś odbędzie się wielkie oratorium Haendla p. t. „Mesjasz”. Pod dyrekcją prof. Władysława Raczkowskiego wystąpią orkiestra i chór Państw. Konserwatorium Muz. oraz soliści pp. H. Strońska, J. Jabłońska, A. Gruszczyński, W. Chruszczyński i St. Ślusarek. Bilety w cenie 1 zł. i 50 gr. do nabycia wieczorem przy kasie w gmachu auli.

SPORT

1 ekka atletyka

Eliminacje lekkoatletyczne nie cieszyły się dużą frekwencją. Zawodnicy przygotowują się na 17 bm. do zaciętych walk podczas wielkiego biegu na przełaj „Kurjera Poznańskiego”. Niedzielne wyniki są następujące: 100 m wygrał Hals (S — Leszno) 11.4 s. przed Stawińskim, Felińskim, Stryczyńskim (W) i Eggertem (S); 4x200 m: 1) „Warta” (Feliński, Marciniec, Jezierski, Stawiński) 1:35.2 min., 2) AZS, 3) „Sokol”, 4) „Warta” II: 800x200x200x400: 1) „Warta” (Lesicki, Stryczyński, Feliński, Marciniec) 3:55.4 min., 2) Komb „Warta” i „Sokol”, Skok w wyż: 1) Wesper (AZS) 1.60 m, 2) Guza (S) 1.50 i 3) Czaja (S) 1.50. Konkurencja słaba. (ig)

Wewnętrzne zawody juniorów „Warty”. Kula (5 kg.): 1) Gostyński 12.62 m, 2) Zieliński 11.97 m, 3) Tokłowicz 11.62 m; oszczep (600 gr.): 1) Mestwin 36.51 m, 2) Brzoźkowski 35.05 m, 3) Knittel 35.05 m; dysk (1 kg.): 1) Gostyński 34.26 m, 2) Tokłowicz 33.21 m, 3) Kozłowski 33 m; skok w wyż: 1) Brzoźkowski 1.50 m, 2) Kozłowski 1.45 m, 3) Zdzisłowski 1.45 m; skok w dal: 1) Kozłowski 5.12 m, 2) Knittel 5.11 m, 3) Rak 5.07 m. (ig)

Rozegrano we Lwowie bieg na przełaj pań i panów o mistrzostwo Lwowa i D. O. K. VI w klasie panów na dystansie 6 1/2 m. zwyciężył Sawaryn (Pogoń) 28:12 sek. W klasie pań na dystansie 1 km zwyciężyła Dzidka (Lechia) w czasie 5:26 sek. (PAT)

Bieg na przełaj o mistrzostwo Śląska, który odbył się w Siemianowicach zgromadził 64 zawodników. W biegu pań na 1200 m zwyciężyła Szusówna (Pogoń) w czasie 5:24 sek. W biegu juniorów na 3000 m: 1) Klabisz (Stadion) 6:57.5, Bieg seniorów: 1) Orłowski w czasie 13:25 sek. Sensacją tego biegu była porażka Hartlika, który wycofał się przed końcem biegu, widząc, że nie zdoła już zająć czołowego miejsca. W ogólnej punktacji zwyciężył Stadion 35 p., dalej Polonia 16 p. (PAT)

Piłka nożna

W międzynarodowym meczu w Białogrodzie reprezentacja Węgrów pokonała Jugosławję 3:1. (PAT)

Pływanie

Nadzwyczajne walne zebranie „PTP” odbyte pod przewodnictwem p. Lisiewskiego dokonało uzupełniających wyborów do zarządu, którego obecną skład przedstawia się następująco: pp: prezes — Winiewicz, wiceprezes — Lisiewski, sekretarz — Kułbiak, skarbnik — Wieczorek, kierowniczką pań — vacat, kpt. pań — Trach: an wna, kpt. sportowy — Gromadziński, zast. — Gawroński, gospodarz — Kwiatkowski, radny — Lewandowski, wydz. propagandowy — Gieda.

Różne

„Kółko Sportowe” gimn. im. Bergera urządziło na zakończenie sezonu zimowego „święto sportowe” pod kierownictwem p. Balcera. Część artystyczną wykonali uczniowie z klas III, VII i VIII; a część ruchową klasy II, V, VII i VIII. Pokazy wypadły doskonale. Na zakończenie uroczystości p. dyr. R. Dreżepolski w pięknej przemówieniu podkreślił i uczcił bohaterski czyn uczniów, kl. VI: Welzanta i Wuszy którzy wydatnie przyczynili się do wyratowania żalagii K. W. 04 w czasie nieszcześliwego wypadku. (as)

Winiarstwo

Pozn. Okręgowy Zw. Kajakowców ukonstytuował się na zebraniu zwołanem przez Hare. Drużynę Wilków Morskich. Udział wzięło 20 delegatów reprezentujących 9 klubów miejscowych. Deklarację przystąpienia do związku oprócz „Wilków Morskich”, które już należały, podpisał: „P. P. Kl. Kaj”. Klub Wiośl. 28/32 oraz „Gono Mł. Sp. Wodn.” Luboń. Pierwszy zarząd ukonstytuował się jak następuje pp: prezes — dr. Smoluchowski, wiceprezes — Woźniak, kapitan sp. — Kwaśniewski W., sekretarz — Juniczak, skarbnik — Skoraśwski, radny — Szajek. (wz)

Kalendarz kajakowców poznańskich ustalony przez „Dr Wilków Morskich” a zatwierdzony przez zebranie konstytucyjne P. O. Z. K. przedstawia się następująco: 17 maja — otwarcie sezonu, 25 maja — mistrzostwa Poznania (org. W. M.); czerwiec — sztafeta kajakowa Katowice i Gdynia (org. G. K. H.); w lipcu — mistrzostwa Polski; od 9 do 11 sierpnia — mistrzostwa Europy w Pradze; w sierpniu raid do Turynia i Gdyni (org. Liga Marska); 24 września — regaty kajaków żaglowych w Kiekrzu (org. Wilki Morskie). (wz)

Walka przeciw narkotykom

Russel Pasza, dyrektor biura do walki z narkotykami w Kairze, ogłosił obecnie czwarte sprawozdanie o wej działalności. Sprawozdanie to jest niezmiernie ciekawe, rzuci bowiem światło na olbrzymie rozmiały handlu narkotykami.

Głównym źródłem informacji Rusela Paszy był pewien Grek, który wzbogacił się na handlu narkotykami, ale później wycofał się z interesów. Okazało się, że informacja tego Greka są zupełnie prawdziwe. Dowiadujemy się więc, że całemi tonami dostarcza się np. heroiny po 2000 franków za kilo. Pewien agent w Tientsinie zarobił w kilku miesiącach 240 000 funtów angielskich za dostarczony towar. Istnieje między handlarzami narkotyków specjalny nawet żargon. Gdy taki pośrednik otrzymuje depeszę zawierającą prośbę o dostarczenie „Creime de beaute” doskonale wie, co to słowo ma znaczyć.

Russel Pasza wyraża się z dużym uznaniem o Turcji, w której Mustafa Kemal zakazał wogóle handlu narkotykami. Niestety za przykładem Turcji nie poszły inne państwa, a Bułgaria nawet na tem tylko skorzystała, bo obecnie pracują w Bułgarii aż cztery fabryki chemiczne, które dostarczają „towaru” całemu światu.

Zwierzęta roznosicielami chorób

Powszechnie znana jest rola, którą w roznoszeniu chorób odgrywają różne stworzenia niepokojących rozmiarów, jak muchy, pchły, wszy i komary. Zbyt często zapominamy jednak, że groźniejszymi pod tym względem mogą być zwierzęta większe, zwłaszcza domowe, których produkty są podstawą naszego pożywienia.

Obora może być przedwzrostkiem źródłem gruźlicy, na którą wcale często chorują krowy. Wprawdzie między typem gruźlicy ludzkiej i bydziej są różnice, przekonano się jednak, że zararek gruźlicy bydziej może wywołać chorobę u człowieka. Z chorób krow może przedostać się gruźlica do mleka i masła. Przeprowadzone ostatnio w Warszawie badania stwierdziły, że 40 proc. dostarczanego do stołnicy mleka zawiera prątki gruźlicze. Mleko można przez wygotowanie pozabawić zarareków, z masła nie można ich jednak usunąć.

Drugą niebezpieczną dla człowieka chorobą, na którą zapadają zwierzęta domowe, jest paratyfus. Zararki jego dostają się do nas z mięsa. W takim mięsie obok bakterji paratyfusu znajdują się również jady wytwarzane przez te zararki. Przez

Kto chciałby przejechać się tanio do Warszawy?

Z dyrekcją oddziału poznańskiego Wagonów - Lits - Cook zawarliśmy umowę, dzięki której Czytelnicy nasi będą mogli korzystać nie tylko z nadzwyczajnej niższej kolejowej, ale i z szeregu zniżek podczas pobytu w Warszawie — w hotelach, restauracjach, teatrach i kinach. Odnośnie szczegóły podamy we wtorek.

Bilet klasy III z Poznania do War-

szawy i z powrotem kosztuje normalnie zł 39.60 a klasy II zł 57.40. Tymczasem bilet ulgowy dla Czytelników pisma naszego wynosi klasy III tylko zł 13.40, a klasy II tylko zł 20.10.

Pociąg do Warszawy odchodzi z Poznania w piątek, 14 bm. o godz. 23.05 powrót zaś z Warszawy do Poznania nastąpi w dniu 18 bm. o godz. 0.15.

Z nadzwyczajnych tych ulg korzystać mogą wszyscy Czytelnicy pisma naszego, tak z Poznania jak i z prowincji.

Zamówienia wraz z należytością należy wysłać wraz z poniższym kuponem do dyrekcji Wagonów-Lits-Cook w Poznaniu, ul. Gwarna 12.

Zgłoszenia przyjmuje się do czwartku 13 bm. włącznie.

Kupon „Kurjera Poznańskiego”

na przejazd ulgowy do Warszawy i z powrotem do Poznania
Bilet zwrotny III kl. zł 13.40
II „ „ zł 20.10

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Niedziela pod znakiem plebiscytu

Garść wrażeń z pierwszego dnia naszego konkursu okien wystawowych

Trzeba było już od wczesnego wieczoru sobotniego po ulicach chodzić, przez północ przetrwać i jeszcze długo po północy patrzeć i śledzić ten niezwykły ruch, jaki rozpoczął się, po zamknięciu sklepów, w oknach wystawowych, dyskretnie zasłoniętych przed okiem przechodniów, i w witrynach sklepowych.

Zwawo i szparko uwijają się — tyle widać z opustoszałej ulicy — ręce, jedna para, druga i jeszcze jedna; każda coś trzyma, coś przymocowuje, coś uktłada, rozkłada. Ktoś wydaje komendy, inni milcząco wykonują.

Nie zatrzymujemy się. Jest godzina dobrze po dwunastej w nocy, a trzeba zajrzeć wszędzie, co się robi na jutro, na niedzielę. I wszędzie dostrzegamy to samo ożywienie, te same ruchy rąk ludzi, których nie widać z poza tajemniczych zasłon i kotar.

Aha, tu już dokończyli dzieła. Jesteśmy aż na Chwaliszewie. Z poza zasłony wyciąga ktoś rękę i dokonuje — pewnie z ulgą — ostatniej czynności: zawiesza nad wystawą swego okna go dło konkursowe „Kurjera Poznańskiego” i „Orędownika Wielkopolskiego”. Za chwilę w sklepie światła gasną. Wracamy. Tu i owdzie jeszcze pracują, stąd i owad dochodzi stuk młotka, głos dekoratorów, wydających ostatnie dyspozycje.

Niedzielny spacer już nie tak łatwy. Trzeba się od wczesnego rana niemal przeciskać przez coraz to wzbierające tłumy, które przystają przed oknami wystawowymi i chciwie, z widocznym zainteresowaniem przyglądają się ich wnętrzem. Jest godzina 10.30 przed południem. Jedna z firm w śródmieściu dopiero w tej chwili podnosi zasłony, za którą oczom przechodniów ukazuje się widok nietyle niesamowity, ile poprostu ...smakowity. Aże człowiek — mówi jeden do drugiego — choć to tuż, już po śniadaniu, apetyt ciągnie ku tym smakowitościom. Co za sztuka sztuki dekoracyjnej! Co za pomysły! Ile smaku i prostoty w zestawieniu motywów wystawy!

— Że to tylko przez szybką, rzecze ktoś, kto pewnie śniadania nie jadł jeszcze. Jaka szkoda! I dodaje:

— Wiesz ty, dlaczego on teraz dopiero zasłony podniósł? Boć, widzisz, w nocy, gdybym to widział, tobym, dajlibóg, od apetytu nie wytrzymał...

Nie powiemy, gdzie to i co to, bo to przywilej publiczności. Czytelników „Kurjera Poznańskiego” i „Orędownika Wielkopolskiego”, wrzgniętych w plebiscyt. Niech patrzą, wybierają i głosują!

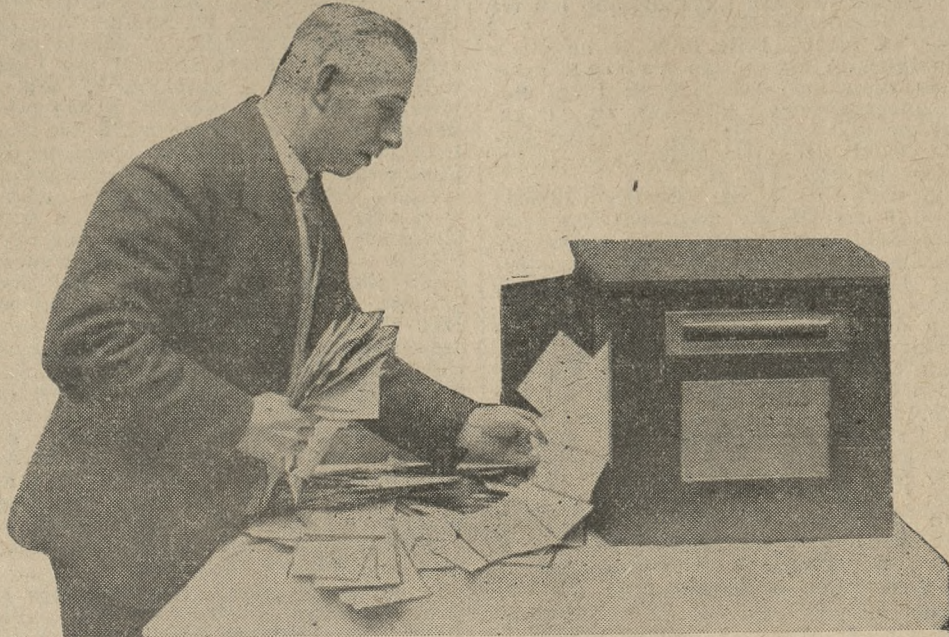
Około południa ruch rośnie i wzbiera, jak fala. Tłumy ludzi przystają pod oknami wystawowymi, biorącymi udział w konkursie, we wszystkich punktach miasta, z ożywieniem komentując niezwykle widoki i... widowiska. Trzeba przyznać — taki był vox populi — że nasi kupcy włożyli w wystawy konkursowe całą swą energię, a dekoratorzy cały zasób zmysłu artystycznego i pomysłowości wogóle. To przyznał każdy, kto przeglądał 90 wystaw konkursowych, lub choćby ich część tylko. I to musiał przyznać, że za oknami widział w lwiej części towary własne, naszej, rodzimej wytwórczości. I jeszcze to przyznawał, że był to bodaj pierwszy konkurs tego rodzaju w Poznaniu, do którego wciągnięto nie tylko wielkich, ale i maluczkich, nie tylko tych kupców, którzy dysponują wielkimi środkami, ale i tych, którzy, zdawałoby się, środków nie mają. I jeszcze jedno. Nie było w Poznaniu bodaj takiego konkursu, w którymby tak manifestacyjnie i entuzjastycznie, jak wczoraj, społeczeństwo miasta przyjmowało naszą inicjatywę, wykonaną świetnie przez kupców.

Około godz. 5 po południu ruch na ulicach dochodzi do szczytu i trwa tak do późnego wieczora. Większość bowiem wystaw sklepowych jest bogato iluminowana.

Oto garść pierwszych wrażeń z pierwszego dnia naszego konkursu. Starczy ich na stwierdzenie, że rzecz udała się w całej pełni z pożytkiem niewątpliwym i dla klienta, i dla kupca i dla idei przewodniej tej imprezy, t. j. dla idei propagandy handlu rodzinnego polskiego, chrześcijańskiego.

Teraz głos mają Czytelnicy. Pierwsze setki kartek plebiscytowych, wyściętych skrzętnie z „Kurjera Poznańskiego” wzgl. „Orędownika Wielkopolskiego” wypełniły już wczoraj wieczorem naszą skrzynkę. Dzisiaj, jutro i pojutrze głosuje reszta. Głosują wszyscy!

skiego” wypełniły już wczoraj wieczorem naszą skrzynkę. Dzisiaj, jutro i pojutrze głosuje reszta. Głosują wszyscy!



...Już wczoraj wieczorem napływały pierwsze głosy naszych Czytelników. Do dzisiejszego południa skrzynkę musiano wypróżniać kilkakrotnie. Czekamy na dalsze głosy. Głosują wszyscy!



Pogodna niedziela wiosenna, wywabiła ludzi za miasto. A jednak na ulicach od rana do wieczora ruch był niezwykły. Tłumy publiczności z podziwem, uznaniem i... apetytem przyglądały się wystawom konkursowym, żywo debatując nad tem, na kogo głos oddać.

Handel w tygodniu przedświątecznym

Od dzisiejszego poniedziałku aż do piątku, 14 b. m. włącznie, sklepy kupieckie mogą być otwarte o dwie godziny dłużej niż zwykle. Zamknięcie składów powinno nastąpić najpóźniej o godz. 20.

KRONIKA POLICYJNA

ZNOWU TO SAMO OSZUSTWO

W areszcie policyjnym osadzono 23-letniego agenta handlowego z Trzemesznej (Toruńska 14), Konstantego Tokarzewskiego i Stanisława Bakiera z Poznania (ul. Kościelna 48). Obaj zgłaszali się u właścicieli pożyczek państwowych różnego rodzaju i dopuszczali się znanych już oszustw. Tokarzewski przedstawiał się jako urzędnik bankowy, przeprowadzający kontrolę pożyczek. Zabierał obligacje celem zamiany „na wyższą wartość”. Przytem stosował swoistą procedurę.

W obecności właścicieli pożyczek wkładał papiery rzekomo do koperty i stemplował je lakiem w tym celu aby wysłać listy do Urzędu Pożyczek Państwowych. Korzystał jednak z chwilowej nieuwagi właścicieli i wkładał do kopert zamówienia na obligacje. Właściwe zaś papiery sprzedawał i pieniądze zużywał wspólnie ze swoim kompanem. (kl)

KRADZIEŻE I WŁAMANIA

Przy ul. Wronieckiej 24 do składu cukierków p. Kupczyka włamali się nieznani złodziecy i zabrali większą ilość cukru. — Z wozu, pozostawionego na ul. Wielkiej przez p. Stanisława Wieczorka ze Swarzędza (ul. Warszawska 13) skradziono paczkę, w której było 4 tys. papierosów „Caporal”, „Aromatica” i „Płaskich” oraz 2 kg „marchorki”. Jako sprawcę kradzieży aresztowano niebawem 22-letniego murarza Władysława Malinowskiego (ul. Wąska 6), a jako paserów, którym odebrano towar, ujawniono Leona Bekera i Afreda Gelslera, obu, mieszkających przy ul. Wenecjańskiej 5. (kl)

NAJECHANA PRZEZ CYKLISTĘ

Na pl. św. Krzyskim nieznanymi cyklistą najechał 12-letnią Elżbietę Földzińską, ul. Szamarzewskiego 32. Podczas wypadku F. odniosła pokaleczenie na głowie i po opatrunku przewieziono ją do domu. (kl)

SKUTKI CUDZEJ NIEOSTROŻNOŚCI

P. Helena Stawianowska doniosła policji o pożarze, który wybuchł popołudniu w mieszkaniu jej na Nowym Rynku 14/15. Według doniesienia p. Stawianowskiej, przez otwarte okno padły do mieszkania iskry, od których zapaliły się firany i rama okna. Jest prawdopodobne, że był to papieros porzucony przez lokatorów mieszkań wyżej położonych. (kl)

WYPADEK CYKLISTY

Na Moście Chwaliszewskim jadący rowerem Wincenty Dobaczyński z Tupadeli w pow. inowrocławskim wjechał w szynę tramwajową i wkleśzył się. Dobaczyński spadł z roweru i uderzył głową w przejeżdżający obok tramwaj, kalecząc się na czole. (kl)

WARTA WYRZUCA SWE OFIARY

Z Warty pod Szelągami, w pobliżu spalarni śmieci, wyłowiono zwłoki kobiety około 25-letniej. Tożsamości jej nie zdołano ustalić. Zmarła ubrana była w czarny płaszcz z futrzanym kołnierzem, czarną spódnicę, brązowe półbuty i pończochy. Na głowie miała beret granatowy, włosy czarne krótko strzyżone a w górnej szczękce 7 złotych zębów. Zwłoki przewieziono do Zakł. Medycyny Sądowej. (kl)

ZDERZENIE AUTOBUSU Z MOTO-CYKLISTĄ

Na moście św. Rocha zderzył się autobus PZ 12 313, kierowany przez p. Franciszka Migasa z Kunowa, w pow. śremskim, z kierowcą motocyklu Adamem Sierakowskim, ul. Noskowskiego 6. Z powodu okaleczeń na nodze, kierowca autobusu p. Migas przewiózł p. Sierakowskiego do szpitala Przemienienia Pańskiego. (kl)

KALENDARZYK

Poniedziałek, 10 kwietnia 1933.

Słońce: wschód 5.08 — zachód 18.41 — długość dnia 13 godzin 33 min.

Księżyc: wschód 19.05 — zachód 4.42 — pełnia

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej przy Uniw. Pozn.: Poniedziałek, godz. 7 rano: Temperatura powietrza umiarkowana plus 3 st. C. Pogodnie. Wiatr południowo-wschodni. Ciśnienie atmosferyczne umiarkowane 756 mm. — W ub. dobie temperatura najwyższa plus 11 st. C. najniższa minus 3 st. C.

Stan wody w Wąrciu według notowań Inspekcji Dróg Wodnych w Poznaniu: wczoraj plus 0.52 m; dziś plus 0.53 m. Kal. rzek.: Ezechiel Pr. — jutro Leon P. Kal. słow.: Gorysław — jutro Jaromir.

Nocna służba aptek

Śródmieście: Apteka Czerwona, Stary Rynek 37. — Apteka Zielona, ulica Wrocławska 31 — Apteka im. K. Marcinkowskiego w „Bazarze” przy ul. Nowej. — Apteka 27 Grudnia 18. Wilda: Apteka „Fortuna”, Górna Wilda 96. — Apteka przy Bramie Wildeckiej, Górna Wilda 3. Łazarz: Apteka Łazarska, ul. Małeckie-go, narożnik ul. Strusiej. Jeżyce: Apteka Mickiewicza, ul. Mickiewicza 22. — Apteka „Pod Opatrznością”, ul. Dąbrowskiego 76. W innych dzielnicach pełnią nocną służbę apteki tamtejsze.

OSOBISTE

— Z Uniwersytetu Poznańskiego. — Dyplom magistra filozofii w zakresie pedagogiki uzyskał p. Leonard Edmund Bombicki ze Strzyżmina w woj. pozn.

ZEBRANIA, ZJAZDY

— Związek Urzędników Miejskich przypomina o nadzwyczajnym walnym zgromadzeniu we wtorek 11 bm. o godz. 17.45 na sali „Belweder”, ul. Marszałka Focha 18. Na porządku obrad sprawa zmniejszenia uposażeń urzędników miejskich. Przybycie każdego członka konieczne. Wstęp tylko za okazaniem legitymacji członkowskiej. — Z Komitetu Zjednoczonych Tow. Dzielnic Winiarskiej. Zebranie plenarne odbędzie się w środę, 12 bm. o godzinie 19 w salce p. Kotlińskiego. — Zarząd Poznańskiego Komitetu Wojewódzkiego do Spraw Pomocy Polskiej Młodzieży Akademickiej zawiadamia, że w dniu 25 kwietnia 1933 r. o godzinie 18 odbędzie się w Domu Akademickim przy Wałach Leszczyńskiego nr. 6

walne zgromadzenie Poznańskiego Komitetu Wojewódzkiego do Spraw Pomocy Polskiej Młodzieży Akademickiej. W razie nieprzybycia dostatecznej liczby osób odbędzie się w poł godziny później drugie zebranie, które będzie prawomocne bez względu na ilość obecnych w myśl par. 25 statutu. Przewodni.: — Buiński.

WYKŁADY

— „**Drogi usunięcia bezrobocia**”. — Szósty wieczór dyskusyjny Związku Towarzystw Kupieckich odbędzie się we wtorek, dnia 11 bm o godz. 20. Inż. technolog p. Władysław Zdanowicz wygłosi odczyt na temat: „Drogi usunięcia bezrobocia”.

ZYCIE SOKOLE

— **Sokolica Wilda**. Zebranie plenarne odbędzie się po świętach, w środe, 19 bm, o godzinie 20 u druha Zawadki, Górna Wilda 75.

KOMUNIKATY RÓŻNE

— **W uzupełnieniu artykułu p. tyt. „Związek Pracowników Społecznych”** — donoszą nam, że nazwa organizacji dokładnie brzmi: „Związek Zawodowy Pracowników Ubezpieczeń Społecznych w Polsce” oraz że do Związku należą również pracownicy Funduszu Bezrobocia.

— **W sprawie ratowania alkoholików** odbyła się 4 bm. konferencja ks. ks. moderatorów poznańskich Bractw Wstrzeмиłości. Po dwu referatach o celu i środkach opieki nad alkoholikami oraz stosunku parafjalnej opieki do Poradni Przewodniczącej, rozwinęła się ożywiona dyskusja. Stwierdzono konieczność decentralizacji pracy i rozszerzenia opieki przez poszczególne parafie na swym terenie. Opieka nad alkoholikami znajduje wielkie zrozumienie w kręgach protestanckich — tem więcej zrozumienia trzeba się spodziewać u katolików dla tego specjalnego objawu miłosierdzia chrześcijańskiego!

— **Ważne dla mieszkanców Żabikowa**. Ministerstwo Skarbu po stwierdzeniu na podstawie opinii właściwych władz, że gmina Żabikowo leży w sferze interesów mieszkaniowych miasta Poznania, wyjaśniło, że osoby, które wybudowały domy mieszkalne na terenie tej gminy, mogą korzystać z ulg przewidzianych w art. 33 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 kwietnia 1927 r. o rozbudowie miast.

— **Wypłata rent i emerytur**. Izba Skarbowa podała do wiadomości, że od dnia 1 kwietnia rb. obowiązują nowe przepisy przy wypłacie rent i emerytur. Według tych przepisów znosi się system wypłaty przy pomocy kuponów i włączenia odcinka tegoż kuponu odbiorcy należności. Obecnie emeryt lub inwalida nie odbiera żadnego dowodu wypłaty kwitując tylko na karcie doręczeń wysokość kwoty miesięcznej, lub też kwoty przynajmniej jednoraazowej za czas ubiegły. Zawiadomienie o zmianie adresu, czasowo lub na stałe, należy kierować do urzędu pocztowego, który uskutecznił ostatnią wypłatę, a nie, jak dotąd, do Izby Skarbowej. Zmiana adresu zgłoszona bezpośrednio Izbie Skarbowej, powoduje tylko opóźnienie wypłaty na nowym miejscu zamieszkania.

KRONIKA MIEJSCOWA

— **Przyjazd wycieczki bułgarskiej**. Wczoraj w niedzielę wieczorem przyjechała do Poznania wycieczka studentek i studentów bułgarskich. Na dworcu przyjął wycieczkę imieniem Poznańskiej Konferencji Akademickiej p. Makowski, a imieniem „Bratniej Pomocy” p. Pukacki. Goście zamieszkałi w Nowym Domu Akademickim przy św. Marcinie 40.

— **Socjaliści a 1 maja w Poznaniu**. W niedzielę zwołali socjaliści do swej siedziby partyjnej przy ul. Stromej na Wildzie zebranie dla robotników, pracujących w przemyśle metalurgicznym, na którym debatowano również nad sprawą święcenia 1 maja. Zebranie uchwalilo wspólnie w tym święcie socjalistycznym, którego program przewiduje wielkie zebranie partyjne i następnie pochod przez miasto do ulicy Zamkowej. Czy jednak socjaliści zamiar swój będą mogli zrealizować, niewiadomo, gdyż jak dotąd władze policyjne swego zezwolenia jeszcze nie udzieliły. (we)

— **Władzom skarbowym ku rozważdze**. Piszą nam z miasta: Płacenie podatków jest niewątpliwie rzeczą konieczną, ale nieraz także przykra, zwłaszcza w dzisiejszych warunkach wzmożonego naciskania śruby podatkowej. Nie należałoby zatem ludziom utrudniać załatwiania spraw podatkowych w lokalach urzędu skarbowego. Tymczasem II Urząd Skarbowy mieści się przy ulicy Cieszkowskiego na czwartym piętrze wyraźnie czwartem, gdyż, jakkolwiek piętr jest tam rzekomo trzy jednak poprzedzający je bardzo wysoki parter starczy w zupełności za piąte dodatkowe. — Jak wiadomo, w sprawie podatku nie wystarczy prawie nigdy jedna wizyta w urzędzie, jeżeli chce się zapobiec wizycie sekwestratora u siebie. Wypada zatem powtarzać swe wizyty w urzędzie po kilka razy. Na te cztery piętra zatem pną się, chcąc nie chcąc, ludzie często starzy i chorzy, słabowite kobiety z małymi dziećmi na ręku. Nieraz trwa dobry kwadrans, zanim dojdą do mety spoceni i wyczerpani. Czyż doprawdy II Urząd Skarbowy nie mógłby umieścić biur swoich chociażby o dwa tylko piętra niżej?

— **Piasko komunistycznych zamlezeń**. Komunistyczny „klub jedności ro-

botniczej”, mający w radzie miejskiej jako swego reprezentanta radnego Brygiera, zwoływał przy pomocy ulotek na wczorajszą niedzielę wiec komunistyczny do Dworu Huggera przy ul. Śniadeckich. Starostwo grodzkie zakazało jednak odbycia wiecu i skonfiskowało ulotki. Wiec nie odbył się, a cała impreza komunistyczna zakończyła się fiaskiem. Ludność wykazała zupełną dojrzałość obywatelską i nie dała się wziąć na lepiatek frazesów komunistycznych. Policja była w ostrym pogotowiu. (kl)

— **Wytowlenie zwłok**. Wczoraj wieczorem wyrzuciła Warta pod Naramowicami zwłoki nieznanego mężczyzny. Topielec około 40 lat ubrany był w szarą marynarkę i brązowe spodnie w paski. Wobec tego że blata na dorzeczcu utrudniają dostęp, zwłok nie można było wczoraj jeszcze wydobyc i nie zdołano ich też jeszcze rozpoznać. (kl)

— **Z targu**. Dnia 10 b. m. na placu Sapiieżyńskim płacono za nabiał: 1 kg masła wiejskiego 3.60—3.80 zł; 1 kg masła mleczarskiego 4.00—4.40 zł; 1 kg twarogu 0.60—0.80 zł; za litr śmietany 1.40—1.60 zł; litr mleka pełnego 20—22 gr; mendel jaj 0.90—1.00 zł.

Za mięso: 1 kg. słoniny świeżej 1.60—1.70 zł; słoniny wędzonej 2.00—2.20 zł; wieprzowiny 1.40—1.80 zł; wołowiny 1.20—1.80 zł; cielęciny 1.20—1.80 zł; skopwiny 1.30—1.40 zł; koziny 1.00—1.20 zł; smalcu 2.40—2.60 zł.

Za drób i dziczyznę: kura 1.80 do 3 zł; kaczką 2—4 zł; gęś 4—6.50 zł; para gołębi 1.00—1.10 zł; indyk 6.00—9.00 zł; perlica 3.20—3.50 zł; królik 1.30—1.40 zł.

Za jarzyny płacono: 1 kg. ziemniaków 6—8 gr; 1 kg. marchwi 15—20 gr; 1 kg kalarepy 30 gr; 1 kg szpinaku 50 do 60 gr; 1 kg kapusty 20—40 gr; seleru 30 gr; 1 pecek pietruszki 20 gr; 1 kg jaruzu 30—40 gr; 1 kg cebuli 20 gr; 1 kg. bobu 40—60 gr; 1 kg brukselki 0.60—1.20 zł; sałatka zielona 15—20 gr za główkę; pecek rzodkiewek 15—20 gr; 1 kg. rabarberu 1.00—1.20 zł.

Za ryby: 1 kg szczupaka 2.20—2.40 zł; okonia 1.40—2.00 zł; lina 2.00—2.40 zł; karasia 1.80—2.00 zł; sandacza 3.60—4.00 zł; suma 2.60—3.20 zł; mietusa 2.40—3.00 zł; leszcza 1.00 zł; 1 kg białych ryb 0.60 do 1.20 zł; 1 kg karpia 2.20—2.40 zł; za ryby śnieżyte płacono 40—60 gr mniej; 1 kg śledzi zielonych 70—80 gr; 1 kg. węgorza 4.00—4.40 zł.

Za grzyby: 1 kg. grzybów suszonych 6.40—8.00 zł; 1 kg. pieczarek 5.00 do 5.40 zł.

Za owoce: 1 kg owoców suszonych 1.60—2.40 zł; za 1 kg jabłek 0.70—1.60 zł; 1 kg orzechów włoskich 2.60—2.80 zł; laskowych 3.20—3.60 zł.

Targ dość ożywiony. Duże dowozy nabiału i mięsa. Ceny na poziomie targu ubiegłego. (hu)

KRONIKA WYPADKÓW

— **Cyklista najechany przez samochód**. Wczoraj wieczorem na Ławicy, samochód osobowy P Z 12414 zderzył się z jadącym rowerem Piotrem Czarneckim z Ławicy (ul. Lotnicza). Cyklista został podczas wypadku bardzo ciężko poraniony i utracił przytomność z powodu licznych obrażeń na głowie i prawdopodobnie nadwężenia czaszki. Ciężko rannego zaopiekował się kierowca samochodu i przewiózł go do szpitala miejskiego w stanie beprzytomnym. (kl)

— **Nie p. Jezierska, a p. Halbsguth**. Do notatki pod tytułem: „Kobieta pod tramwajem”, zakradł się błąd. Mianowicie przez tramwaj została najechana nie p. Stanisława Jezierska, a p. Stanisława Halbsguth (Wierzbicę 32). (kl)

KRONIKA POLICYJNA

— **Nowa afera erotyczna**. Od kilku dni policja prowadzi śledztwo w aferze erotycznej z młodocianami. Nastąpiły aresztowania. W sprawie tej policja prowadzi jeszcze dalsze dochodzenia. (ky)

— **Znalezione przedmioty**. Oddano w biurze Magistratu przy pl. Sapiieżyńskim 9, pokój 17, następujące przedmioty: Korale bursztynowe, 3 zegarki damskie, rewolwer, 20 zł. 40 zł, 50 zł w gotówce, kołczyk z czerwonym kamieniem, 5 portmonetek z drobną gotówką, 6 rowerów męskich, 12 portfelu z papierami osobistymi, sygnet srebrny, termos, bransoletkę złotą, obrączkę ślubną, 30 par kalessonów, 7 kaftaników, parę śniegowców, 2 piaszcze męskie, tóiko żelazne, 3 walizki, saneczki, 6 weksli, pierzyny i 2 poduszki, 7 torebek damskich, 5 kur, szpilkę do krawatu, wieczne pióro, parę rękawiczek damskich, parę rękawiczek męskich, 14 różnych kluczy, 25 i pół mtr. łańcucha, kanarka, różne dokumenty osobiste.

— **Przytrzymano dwa konie**, kasztana i siwka. Informacje w biurze Magistratu przy pl. Sapiieżyńskim 9 pokój 17.

— **Pobicie i okradzenie**. Jako sprawców pobicia i okradzenia Andrzeja Gościńskiego w Borku w pow. krotoszyńskim dnia 12 marca rb., policja ujęła Stanisława Paluszkiewicza z Jarocina, Tomasza Paluszkiewicza z Piskowa, Franciszka Ochryńskiego i Józefa Waśkowiaka z Borku. Wszystkich odstawiono do dyspozycji władz sądowych. (kl)

— **Na gorącym uczynku**. Podczas usiłowanej kradzieży kieszonkowej na osobie p. Feliksa Tyszkowskiego z Rudy w pow. mławskim ujęto na dworcu poznańskim 22-letniego Stanisława Borgfrojda z Będzina. Kieszonkowca osadzono w areszcie. (kl)

KRONIKA SĄDOWA

— **Z sali sądowej do więzienia**, Antoni Bartkowiak, zam. przy ul. Grudzie-

niec 17, odpowiadał przed sądem jako oszust — „koperciarz”, który poszkodował biednego robotnika, Franciszka Porawskiego, na około 80 zł, czyli cały jego za robek miesięczny dając mu zamiast paczke, wypełnioną kamuszkami. Sąd zasądził oszusta na 2 lata więzienia.

Następnie rozpatrywał sąd sprawę niejakiemu Stefanu Bogaczyka, który wyrwał na ulicy pewnej pani torebkę ręczną z zawartością 14 zł, a którego przydybano na gorącym uczynku. Sąd podyktował opryszkowi pół roku więzienia. Obu rzeźmieszków po ogłoszeniu wyroku natychmiast aresztowano i odprawiono ze sali do więzienia. (we)

Z Poznańskiego

— **OSTRÓW**. (Z Kasy Pożyczkowej.) Istniejąca tu od 61 lat spółdzielnia kredytowa „Kasa Pożyczkowa” odbyła walne zgromadzenie. Przewodniczył mu prezes rady nadzorczej p. aptekarz W Mierzejewski. Odczytano protokół z odbytej w listopadzie ub. r. rewizji związkowej. — Bieg interesów spółdzielni badał p. dyr. Piatowski z Poznania. Sprawozdanie zarządu zdał p. dyr. Skrzetuski. Obroty w r. 1932 wyniosły 19 532 802 zł a sumy bilansowe przeszło 1 i pół mil.; depozyty 633 250. Fundusze rezerwowe wynoszą około 400 tys. zł. Członków liczy spółdzielnia 2 874. Czysty zysk w kwocie 2 239 zł uchwalono przelać do funduszu pensyj wątpliwych i nie wypłać dywidendy. Władzom spółdzielni udzielono pokwitowania, a granicę najwyższego kredytu dla jednego członka oznaczono na 20 tys. zł. Do rady nadzorczej wybrano ponownie pp. Mierzejewskiego, Andrzejewskiego i Brykczyńskiego jr. a nanowo p. W. Kobzde. W ciągu obrad poruszono sprawę ewtl. sfuzjonowanie się z istniejącą tu drugą spółdzielnią kredytową — Bankiem Kupieckim

— (Trup na torze.) Ostatnio nocą na torze Krotoszyn — Ostrów został przejechany nierozpoznany mężczyzna w sile wieku. Osobnik ten uległ całkowitemu rozszarpaniu. Zwłoki przewieziono do tutejszego szpitala.

— (Kasiarze przy robocie.) Nocą włamał się najprawdopodobniej zawodowi kasiarze do kasy zarządu rentowego dóbr księcia Radziwiłła w Przygodzicach. Rozpruli szafę żelazną i zabrali wszelką gotówkę, której na szczęście było tylko 300 zł. Akcje i papiery wartościowe porzucali, nie zabierając ich. Sprawców włamania narazie nie wysłędzono.

— (Okradzenie składu.) W nocy na wtorek w Sulmierzycach pow. ostrowskiego zakradli się złodzieje przy sprzyjającej im wichurze i silnym deszczu do składu p. St. Moskali w Rynku i zabrali co lepsze materiały jedwabne i wełniane oraz wszelką gotówkę znajdującą się w kasie. Poszkodowany ocenia swą stratę na kilka tys. zł. (z)

Z Pomorza

— **CHOJNICE**. (Śmiertelny wypadek.) Robotnik Fierek, pracujący w gorzelnim majątku Dąbrowa, pochwycony został przez pas transmisyjny i zabity na miejscu. F. osierocił żonę oraz drobne dzieci. (x)

— **DZIAŁDOWO**. (Zapomniano o pomocy lekarskiej.) Ciężkiemu wypadkowi uległ w Boguszynie woźnica Karol Sienkiewski, który spadł z wozu i doznał poważnych kontuzji. Wskutek braku pomocy lekarskiej stan chorego pogorszył się, w rezultacie nastąpiła śmierć. (x)

Z Pomorza

— **GDYŃIA**. (Ponowna rewizja w firmie „Atlantic”.) Z polecenia władz sądowych dokonano w dniu 5 bm. ponownej rewizji w biurach firmy „Atlantic” przy ul. Portowej. Zająciu uległy pewne dowody kasowe.

— (Samobójstwo sprzedawczyni). Zatrudniona w jednym z kiosków gazetowych 22-letnia Stanisława Trzcinańska pozabawiła się życia przy pomocy esencji octowej. Denatka była Polką z Ameryki. (S. B.)

— **GDANSK**. (Z życia Stow. Młodzieży Polskiej.) W niedzielę 2 bm. z okazji rozpoczynającego się z dniem tym Roku świętego ku uczczeniu 1900-lecia Śmierci Chrystusa Pana, wykonały Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej z Elganowa i Wielkich Trabek podczas nabożeństwa w kościele parafjalnym przepiękne śpiewy wielkopostne na cztery głosy (chór mieszany), pod batutą dzielnego dyrygenta p. Wrzesińskiego, referenta oświatowego z Elganowa.

— **GRUDZIĄDZ**. (Walne zebranie T. C. L.) Dnia 5 bm. odbyło się w czytelni walne zebranie T. C. L., na którym prezes dyr. Puppel wygłosił sprawozdanie ogólne z pracy komitetu za rok 1931-32. Sprawozdania szczegółowe wygłosili prezosi poszczególnych sekcji oraz podkomitetów. W roku sprawozdawczym na terenie miasta T. C. L. miało około 1500 stałych czytelników, wypożyczeń było ogółem około 45 000. W bibliotece głównej przy ul. Lipowej mieści się 8 338 dzieł w 9247 tomach. Zakupiono książek za 2620 zł, za czasopiśmie wydano 1110 zł, na oprawę książek 649 zł, na akwarele i fotografie regionalne 685 zł. Roczny dochód wynosił 9689 zł, a rozchód 11 280 zł. W spadku po śp. adw. Wysockim komitet przejął bibliotekę, składającą się z 1400 tomów oraz gotówkę w kwocie 500 zł za odstąpione współnikowi śp. Zmarłego książki prawnicze. Poza tym Związek Lekarzy dał Tow. w depozyt swój księgozbiór. Wybrano nowy komitet, składający się z 25 członków; do zarządu koła weszli pp. dyr. Puppel, ks. dr. Łęga, insp. Ossowski i rektor Dominikowski.

— (Sensacyjne aresztowanie) Wielkie wrazenie w mieście wywołało aresztowanie znanego w szerokiej kolach inż. Witolda Zalewskiego. Bliższych szczegółów we względu na toczące się śledztwo narazie nie ujawniono.

— (Pożary) W Bliżnie spalił się w nocy stóg pszenicy rolnika Elzanowskiego. Straty wynoszą przeszło 6000 zł. — Przepuszczalnie zachodził podpalenie. — W Bursztynowie spłonął chlew kolonisty Wogęffa wraz z zapasami paszy. Pożar powstał przez iskry z komina. (ski)

— **STAROGARD**. (Tragiczna śmierć) W Owidzu zasypany został przy wydobyciu żwiru robotnik Pielniński. P. zmarł wskutek uduszenia zanim zdołano go wyciągnąć z pod osuniętej ziemi. (x)

— **ŚWIECIE n. W.** (Tragiczna sprzeczka.) W Łowiniu, wiosce osadniczej powiatu świeckiego, gdzie niedawno temu został zamordowany w obierzy podczas odbywającej się zabawy nauczyciel śp. Senicia popełniono znowu zbrodnię. W środe 5 bm. w domu rodziny Piekarskich powstała sprzeczka pomiędzy 30-letnim Maksymilianem Piekarskim, synem rolnika, a jego szwagrem Wiza. W toku szamotania się Piekarski padł trupem na miejscu, ugodzony trzema strzałami z rewolweru.

— (Gość z Afryki.) Po 30-letniej pracy misyjarskiej w tropikalnych krajach Afryki, przybył przez Amerykę do Polski ks. Konieczka, pochodzący z Wielkopolski i będący jednym z nielicznych misjonarzy — Polaków w krajach murzynskich. W przejeździe po kraju zatrzymał się ks. K. przez dni kilka w Świeciu u znajomych i na prośbę tutejszych stowarzyszeń wygłosił kilka wykładów. Niebywałą frekwencją cieszył się wykład zainicjowany przez Parafjalną Akcję Katolicką. Ks. misjonarz mówił o życiu w Afryce i pracach misji katolickich. Charakterystycznym jest, że ks. K. mimo długoletniego pobytu w Afryce, gdzie nie miał możliwości używania mowy ojczystej, mówi doskonale po polsku a to, jak sam oświadcza tylko dzięki czytaniu.

— (Egzamina w szkole rolniczej.) W ub. tygodniu zakończoną kurs w miejscowej Szkole Rolniczej, w obecności przedstawicieli władz, organizacji i sfer rolniczych. Po wysłuchaniu mszy św., odprawionej przez ks. katechetę Zielińskiego, odbył się egzamin. Świadectwa ukończenia szkoły otrzymali: Kurt Dembiński, Hilary Karczewski, Antoni i Eugeniusz Karpiński, Alojzy Kirsztajn, Bernard Skibicki i Leon Zurek. (tts)

— **TCZEW**. (Nieszczęśliwy wypadek.) W tutejszej fabryce wyrobów papierowych „Droste” przy ul. Skarszewskiej robotnik B. Klein podczas obsługi walców zabłądził prawa ręką w tryby maszyny i poniósł ciężkie okaleczenia. Odstawiono go natychmiast do szpitala św. Wincentego.

— (Z rady miejskiej.) Na ostatniemu posiedzeniu rady miejskiej wydzierżawiono rybołówstwo na Wiśle 4 rybakom i to pp. Jakobskiemu, Lubiszewskiemu, Knopkowi i Kiedrowskiemu. Odwóz śmieci polecono nadal p. Skibie za 15 700 zł. Czyśczenie kominów w domach magistrackich polecono p. W. Śmietowskiemu za 55 zł miesięcznie. Uchwalono zaciągnąć krótkoterminową pożyczkę w wysokości 25 000 zł w Pow. Kom. Kasie Oszczędności.

— (Transport emigrantów.) Przez tutejszy dworzec przejeżdżał znowu transport emigrantów, razem 38 osób, którzy wyjeżdżają do Kanady. Odstawiono ich narazie do obozu emigracyjnego w Wejherowie. (ds.)

Tragiczny wypadek na szosie Dwunastoletni chłopak zginął pod samochodem

Swarzędz z 9 kwietnia 1933. W niedzielę, bm. rano o godz. 7 i pół rano wybrała się pieszo do Poznania grupa złożona z 12 młodych członków pewnej organizacji P. W. i W. F. celem zwiedzenia Muzeum Wojskowego. W odległości około półtora klm. za Swarzędzem, pod Nową Wsią wydarzyła się katastrofa, której ofiarą padło młode życie.

Opodał Nowej Wsi, gdzie przechodziła wycieczka, przejeżdżał pod pełnym gazem samochód ciężarowy L. D. 83 645. Pod koła samochodu tego do-

stał się jeden z młodych uczestników wycieczki, 12-letni Marjan Bodek ze Swarzędza. Szofer nie zdołał już zatrzymać maszyny, gdyż według naocznych świadków, chłopiec w odległości 3 m wynurzył się nagle przed samochodem będącym w pełnym gazie. Winę w tym wypadku ponosi więc, według tych świadectw, tragicznie zmarły. Na miejsce wypadku zjechały się władze bezpieczeństwa, celem przeprowadzenia dochodzeń. Zwłoki nieszczęśliwego młodzieńca przewieziono do domu rodziców. (d)

W hołdzie zasłużonej działaczce

W dniu 4 bm. odbyła się w białej sali Bazarowej, jak wiadomo, podniosła uroczystość ku uczczeniu pamięci Anieli Tułodzieckiej. przemówieniami ks. prał. Prądzyńskiego, prof. dr. Gantkowskiego i p. Rozmiarkowej. Poniżej podajemy przemówienia pierwszych dwóch, a w najbliższych dniach ogłosimy przemówienie p. Rozmiarkowej.

Przemówienie X. prał. Józefa Prądzyńskiego

Zaborcy i okupanci wszystkich czasów popełniają ten sam zasadniczy błąd: nie znają właściwych nastrojów społeczeństw, nad którymi objęli władzę.

Nietylko przeciętny Niemiec, ale i rząd niemiecki nie orjentował się w nastawieniu duchowym narodu polskiego. Zabraną zachód Polski był dla nich krajem nawskroś niemieckim. Starczyły zakazami i terorem wywołane pozory. Starsze dzieci w szkole mówiły po niemiecku, tem więcej w gimnazjach. Na dworcach, w żadnym biurze ani urzędzie nie zabrzmiało słowo polskie. A więc, prosty wniosek: wszystko było niemieckie. Ostatnie resztki polskiego języka tały się w ich pojęciu w domu rodzinnym, znajdowały ostatni przytułek w kościele.

Ze pod skorupą pozorów tętni i wre inne życie — nie zdawano sobie sprawy, mimo, że na przedjudym policji narastały grube tomy, zawierające plon tajnego wywiadu i szpiegostwa Nalepiono im wspólną etykietę: „Grosspolnische agitation“ i rzecz była załatwiona.

Niema narodu polskiego. Kilku tylko „warcholów“ uprawia agitację przeciwpaństwową.

Tymczasem życie narodu zamknęło się w podziemiach tajnej pracy, płynęło własnym nurtem. W urodziły cesarskie gromadziła się młodzież w aulach zakładów na uroczystych obchodach, wysłuchiwała cierpliwie śpiewów, prelekcji i wiwatów, a po nich, korzystając z wolnego dnia specjalnego zaabsorbowała ciemiężycieli, zbierała się w tajnych kółkach, od-

bywała lustracje i egzaminy i wizytacje tajnej szkoły.

Do Berlina szły raporty o coraz większym postępie lojalności poddanych na wschodzie państwa, wywoływały uznania w postaci awansów, orderów i dodatków pensyjnych.

Nierzadko nawet własni bracia z pod innych zaborów nie potrafili dotrzeć do kryjówek ducha polskości. Upředzenia, wtedy powzięte, dzisiaj jeszcze przystaniają niektórym z nich właściwy obraz, tak, że głoszą odrodzenie polskości dopiero od roku 1918.

Tymczasem było inaczej. Nowa Polska dojrzewała pod skorupą pozornego chłodu kalkulacji. Żyła między nami Polska i chodziła wszędzie: była w kościele, ale nie stroniła od Banku Ludowego; dostojna była w Towarzystwie Przyjaciół Nauk, przyszłym Uniwersytecie Poznańskim, ale w szarej świcie także szła między dzieci wrzesińskie, walczące o katechizm i elementarz.

Dzieńców tych nie wolno nam zapominać, czerpać z nich trzeba cześć i miłość dla bohaterów przeszłości ale i naukę oraz zachętę dla dorastających giermków i rycerzy przyszłości. Znać muszą dobrze ducha prawdy, albo wierem dziedzicami są Polski, nie jej zaborcami i okupantami, którzy po wszystkie czasy ten sam popełniają zasadniczy błąd, że nie znają właściwych nastrojów społeczeństw, nad którymi objęli władzę.

Temu kilku prostymi słowami żądam rzewną uroczystość, poświęconą jednej z tych, co tarcz nosiły pełną blaśków, a władali mieczem o rozmachu Chrobrego.

Przemówienie prof. dr. Pawła Gantkowskiego

Jest rzeczą zmienną i prawdziwą, że ludzie nieprzeciętni, górujący w jakikolwiek kierunku pracy po nał inymi, są wrażliwi na epizody otaczającego ich życia i na własne przeżycia, i na nich to kształtują swoją duchową strukturę i przez nie wykreślają drogi przyszłym swoim poczynaniom. Po też pragnę w tej chwili uroczystej wykreślić z przeszłości życia Wielkopolski kilka okresów, które — jak to niejednokrotnie Aniela Tułodziecka mnie i mojej towarzysze życia opowiadała — zaważyły poniekąd na pierwiastkach narodowych Jej uczucia, wyobraźni i rozumu.

... Po upadku powstania listopadowego zdawało się, wszystko już przepadło; przecież zostały po nim jedynie wspomnienia bohaterskich czynów powstańców zostali emigranci i ci wódzowie z czasów Napoleońskich, których tak cudownie scharakteryzował Wyspiański przez usta Polki-Warszawianki, że „czola ich dumne, wyniosłe, senackie, serc czystość nieprzejęte pychy lackie, mundurami spowite, zatknięte na szpadzie“; został Mazurek Dąbrowskiego, że „jeszcze Polska nie zginęła“ co stał się katechizmem narodowym każdego nowego pokolenia polskiego.

Lecz po za tem wszystkim było jeszcze coś w zaraniu niewoli Polski, co ją w duchową całość spajało, była pieśń potężna, którą w natchnionych akordach wydobyl z lutni polskiej wieszcz, z Bożej łaski polskiej dany ziemi; i z lutni tej mistrz takie wydobyl hymny wiary, nadziei i miłości Ojczyzny, że „gdy grać przestał wszystkim się zdawało, że mistrz wielki gra jeszcze, a to echo grało“ — w sercach polskich.

I właśnie tu, na tych ziemiach, pod zaborem pruskim, echo to głośno się rozlegało w pierwszej połowie XIX wieku, gdy dzięki względnie znośnym stosunkom politycznym ukryła się tu kultura polska, mianowicie po roku 1831. Grało to echo donośnie gdy w okresie lat 1846—48 „wiosna ludów“ zdawała się Polskę wskrzeszać najpierw tu, na tych ziemiach Piastowskich grało gdy pruska pieśń powstanie Wielkopolskie zgniotła, i gdy się rozpoczęła w drugiej połowie XIX wieku systematyczna germanizacja tych ziem prapolskich.

Lecz mimo wszystko, nie ucichło echo pieśni wielkiego romantyka i jego współludników. To też gdy Adam Mickiewicz w listopadzie 1855 r. w Kon-

stantynopolu oczy zamknął, utworzył się komitet celem godnego uczczenia jego pamięci. Już w dwa miesiące po śmierci wieszczka odbywa się pierwsze na ziemiach dawnej Polski solenne publiczne nabożeństwo w kościele św. Marcina w Poznaniu; ówczesny prymas Polski, arcybiskup Przyłuski, asystuje z tronu w otoczeniu senatu duchownego, kościół zapełniają tłumy obywateli wszystkich warstw społeczeństwa a słynny na on czas kaznodzieja, X. Prusinowski, po za innymi te znamienne wygłasza słowa „że Bóg w miejsce królów w grobach złożonych, w miejsce książąt Za Ojczyznę walczących został nam króla myśli i słowa, księcia serca i pieśni, by dodać w niedoli otuchy, że po wszystkiej wielkości utracie — Naród nasz tą duszą był wielkim.“

Entuzjazm zapanował w świątyni wielki, to też, gdy panie po nabożeństwie, a wśród nich Emilja Sczaniecka, zbierały składkę na uczczenie pamięci poety, zebrała się tak poważna suma, iż komitet postanowił uczcić wieszczka w Poznaniu pomnikiem. Rzeźbi go słynny artysta Władysław Oleszczyński w Paryżu, bliski przyjaciel Mickiewicza z czasów Paryskich; lecz pomnik zapakowany, od r. 1857, spoczywa w re-mizach w Poznaniu, bo rząd pruski mimo oświadczenia na interpelację poselską ministra w sejmie, iż „rząd nie myśli wojować z popiersiami poetów“, dopiero po długim czasie zezwolił na ustawienie pomnika na okólniku cementarnym przy kościele św. Marcina, lecz za parkaniem, odgradzającym go od ulicy.

Dopiero w maju 1859 odsłonięto pomnik wieszczka, pierwszy w Polsce, który stał się miał symbolem nie dającej się niczem pokonać polskości tych ziem kresowych dawnej Polski.

Otóż Aniela Tułodziecka, gdy przybyła jako 15-letnia dziewczyna do Poznania na pensję pani Estkowskiej, gdy pierwszy raz stanęła oko w oko przy podobnie wieszczka, takiego doznała patryjotycznego uczucia, że od tej chwili do ostatnich czasów niewoli, przechodząc obok pomnika, robiła znak krzyża na sercu i modliła się za Polskę i za odzyskanie jej wolności. Był to pierwszy etap ewolucji Jej ducha.

Można śmiało powiedzieć, iż jakoby odpowiedział rząd pruskiemu na pomnik Mickiewicza stała się silniejsza germanizacja, usuwano zatem z urzędów

Polaków i ostatnie okrucy języka polskiego, zaczęto ekonomicznie osłabiać Polaków, zaczęto się zabierać do germanizowania młodego pokolenia przez szkoły. Mimo wszystko mnóstwo Polaków z pod zaboru pruskiego udało się w r. 1863 na powstanie styczniowe, poczem rozpoczęły się sankcje, procesy polityczne — a gdy się wszystko w całej Polsce zaczęło uspakajać docierał i dotąd, mianowicie gdy po wojnie francusko-niemieckiej powstało cesarstwo niemieckie i swoje rządy rozpoczął wróg nasz zacięty, Bismarck, docierał głos pozytywny, poety Asnyka, że „trzeba z żywymi naprzód iść, po życie sięgać nowe, a nie we zwiedłych laurów liść, z uporem stroić głowę“.

Wzięto się do pracy, organizowano samopomoc, lecz pozatem grało echo pieśni romantyków i wzywało do utrzymania tradycji polskiej i niczem nie lekceważenia jej. Odwieżenie takie polskiej tradycji ujawniło się w listopadzie 1880 r. z okazji obchodu 50-lecia powstania listopadowego. Fara Poznańska przepelniona, pod wodzą byłego powstańca Adolfa Bnińskiego przeszło 150 weteranów okala katafalk, na którym składa wieniec Bniński ku czci poległych, a Emilja Sczaniecka, ta uczestniczka wszystkich powstań polskich w służbie samarytańskiej, ku czci Wielkopolski Klauzji z Działynskich Potockiej, dzielnej działaczki w listopadowym powstaniu. Napięcie uczuciowe uczestników dochodziło do szczytu, gdy na stopnie ołtarza wstąpił czcigodny X. dziekan Laskowski, uczestnik powstania, w asyście dwóch księży powstańców.

Otóż ten wspaniały nastrój, to podniesienie ducha udzieliły się we wysokiej mierze już wczonasz dorosłej Anieli Tułodzieckiej, która, opuszczając świątynię i widząc na Rynku licznych żandarmów, policjantów i wzmoczoną załogę odwachu, powiedziała sobie — powtarzam Jej słowa — że póki życia Jej stanie, bronić będzie wszelką bronią Polski i jej tradycji. Odtąd stała się działaczką.

I znowu na tę manifestację narodową dał jakoby rząd pruski odpowiedź ustawą kolonizacyjną, mającą wykupywać ziemię polską i oddawać ją parcelantom niemieckim, z całej Rzeszy Niemieckiej dotąd ściągany, by z biegiem czasu oderwać Polaków od ziemi praojców, by ich „zawiesić w powietrzu“ i złamać ten ich „upór narodowy“. Idźcie, rodacy, oglądać po dziś dzień jeszcze na wieczną rzecz pamiątkę pozostawione w dawniejszym gmachu kolonizacji pruskiej, a dzisiaj-szem Collegium Medicum przy ul. Fredry, olbrzymie witraże-symboly, przedstawiające kolonistę niemieckiego, orzającego ostatnie skiby ziemi, co kołębą była Narodu polskiego.

To też krótko po wejściu ustawy tej w życie odbyło się w r. 1886 poważne i głęboko odczute liczne zebranie patryjotek Polek pod przewodnictwem Emilji Sczanieckiej, jednej z najdzielniejszych obywaterek, jakie wiek XIX dał Polsce niewolnej. Wandy Niegolewskiej, Leonardowej Kwileckiej i — już obywatelki działającej Anieli Tułodzieckiej. Padło hasło na tem zebraniu poważne: oszczędzać i kupować akcje Banku Ziemińskiego, który powstał, jako polska instytucja obronna z wyłącznej inicjatywy obywatela wielkiej miary, Stanisława Żółtowskiego z Niechanowa, ówczesnego prezesa Centralnego Tow. Gospodarczego.

Wśród dalszego politycznego ucisku i dalszej germanizacji, która przybrała już zupełnie jawne i mocne kształty, postępując się wszelkimi wyrafinowanymi sposobami ataków, zbliżał się koniec XIX wieku, a wraz z nim niezwykły, podniosły epizod historyczny na tych ziemiach, wywierający niesłychanie potężny wpływ na indywidualność narodową Anieli Tułodzieckiej — mianowicie odsłonięcie pomnika Juliusza Słowackiego w Miłosławiu, dłuta Władysława Marcinkowskiego ku uczczeniu 50-letniego jubileuszu zgonu poety, we wrześniu 1899 r.

Ponieważ mowy nie było o tem, by rząd pruski pozwolił mógł na postawienie pomnika w Poznaniu, postanowił wielki wielbiciel i znawca Słowackiego, literat i poeta Józef Kościelski, wystawić ten pomnik własnym sumptem na Wielkopolskiej ziemi chociażby w prywatnym swoim parku. Odsłonięcie pomnika tego stało się naprawdę w s z e c h p o l s k ą m a n i f e s t a c j ą n a r o d o w ą, bo przybyli na nie najwybitniejsi przedstawiciele intelektu polskiego z dalekich stron Rzeczypospolitej i z zagranicy. W okolo muru okalającego park miłosławski, legion cały

konnych i pieszych policjantów się uwijał, aby niejako słowo polskie gorące i serdeczne nie przedostało się do tych tłumów, które szczególnie uczestnikami zapełniony park otaczały, a wewnątrz, wokół pomnika, pokrytego zasłoną z napisem: „Z Wami żyłem i cierpiełem“, kilka set stanęło zaproszonych i przygodnych gości; od stoł pomnika przemówił ks. Dz. Czartoryski, Włod. Spasowicz z Petersburga, prof. Dembiński ze Lwowa i Henryk Sienkiewicz. Mówił wolno, wyraziście, wśród grobowej ciszy, którą jedynie tentent koni policjantów pruskich mącił z daleka, mówił dostojnie, mówił czarująco. „Bóg“ — powtarzam urywek z jego przemówienia — „tworząc narody, jakoby rzekł Polakom: oto na domiar wszystkiego daję Wam złoto, błyszczące a giętkie, daję Wam spiż, twarde i niespożyty, z którego narody przed Wami żyjące bohaterom swoim pomniki stawiały, a Wy — z tego tworzywa, z tego złota i spiżu uczynicie mowę Waszą. I powstała ta piękna mowa polska, błyszcząca i giętka, jak złoto, twarda i niespożyta, jak spiż, a taka piękna, że chyba tylko język dawnych Greków z nią porównać można.“

Wrażenie tych słów Sienkiewicza o dostojności mowy polskiej, którą akurat na tej ziemi, jako najważniejszy i widomy znak kultury polskiej, brutalny krzyżak deptał i niszczył, wrażenie było nie do opisania. A gdy w przygotowany świadek tej wspaniałej chwili po przemówieniu Sienkiewicza wodził oczyma po mojem otoczeniu, zobaczyłem Aniela Tułodziecką, stojącą zdala pod starą lipą, a będącą wręcz w ekstazie. O, bo te słowa Sienkiewicza rozpaliły w niej jeszcze więcej płonące już ognie patryjotyzmu, bo od tej chwili jakoby skoncentrowała swój atak w kierunku o b r o n y j ę z y k a p o l s k i e g o. Proces wrzesiński w r. 1901, jako konsekwencja obrony rodziców katowanych dzieci Wrzesińskich przez nauczycieli za opór stawiany przy udzielaniu religji w języku niemieckim, w r. 1906 szerzący się żywiołowo strajk szkolny — wszystko to wzywało do czynu Aniela Tułodziecką i była też tego czynu podnieta i sumieniem.

Jeśli na nas wszystkich i na braci naszych z poza kordonów granicznych piorunujące i zarazem przyniatające sprawiła wrażenie ustawa o wywłaszczeniu ziemi i osadnictwie z r. 1908, to musiało to tem więcej podniecająco w kierunku działania narodowego podzielać na naszą działaczkę. I znalazła odwet w słynnym „wozie Drzymały“, który na całym świecie poczynania antypolskie rządu pruskiego ośmieszył, a do którego to zdarzenia w poważnej mierze przyczyniała się — Aniela Tułodziecka.

Nadszedł rok 1913, bardzo charakterystyczny dla tych ziem polskich, bo — mimo represji policyjnych i prześladowań, mimo terroru i gwałtów, stosowanych wobec nas — jawne, polskie występowały demonstracje, tak żywiołowe, tak automatyczne, iż policja na chwilę czuła się bezsilna. Po nabożeństwie w kościele św. Marcina w 50-lecie powst. styczniowego z r. 1863, tłumy publiczności okoliły całe otoczenie kościoła wraz z ulicami przyległymi i odśpiewały „Z dymem pożarów“, „Boże coś Polskę“ wobec osłupiałej ze zdziwienia policji, która dotąd tego rodzaju demonstracji narodowej nie widziała. Za to wieczorem, gdy w obecności czcigodnych weteranów odbywała się konspiracyjna uroczysta akademja w Bazarze, wtargnęła uzbrojona policja w wielkiej liczbie, by zebranie rozwiązać. Widzę jeszcze Aniela Tułodziecką, stojącą na krześle i protestującą głośno przeciwko niewoli pruskiej i krępowaniu objawów ducha polskiego.

Podnienie narodowe w r. 1913 i w pierwszej połowie r. 1914 było niejako przecuciem, czy zwiastunem zbliżającej się wielkiej wojny światowej. Jak przyjął początek jej Aniela Tułodziecka? Otóż tak samo, jak przeobrażymia część tutejszego społeczeństwa, które wówczas przypominało sobie prawdziwość słów Lucjana Rydla (charakterystycznych Niemców w dramacie „Jeńcy“, pod wpływem „dzieci Wrzesińskich“ naszkicowanych): że „gdzie Niemiec wodę pije, tam źródło sto lat gnije; gdy Niemiec rękę poda, na wieki zginęła zgoda; a gdyby była do nieba droga, obdarzyłby nawet — Boga“.

Razem więc z przeobrażymią częścią tutejszego społeczeństwa odczuwała Aniela Tułodziecka boleść, gdy w drugim roku wojny obłudni Niemcy z Austrjakami urządzili tę „Pseudo-Polskę“ największe państwo, bo bez granic, nadużywając naszych sztandarów narodowych i naszego białego nieskalanego Orła, razem z nami wierzyła w to niezłomnie, że z tej „powszechnej wojny ludów“, o którą z pielgrzymstwem polskiem biegał Boga Jagiellonów,

Boga Sobieskich Mickiewicz, jedynie po upadku mocy krzyżackiej zrodzi się Polska wolna. I zrodziła się. Dzień 27 grudnia 1918 r. stawił kres panowaniu Niemców na tych ziemiach.

Widzę, jak w dniu tym spieszyła Aniela Tułodziecka już wśród gradu kul, idąc od prezydium policji, zasadki Niemców ku Bazarowi, mieszkaniu Paderewskiego, jak spieszyła do hallu Bazarowego, gdzie w obecności angielskiego pułkownika Wade'a odbywały się pierwsze narady powstańców. Widzę ją, biegającą w pierwszych dniach powstania po zebraniach, promieniającą na widok bohaterstwa powstańców, bo to były przeważnie owe dawne jej „papierowe żołnierzyki”, których nam pokazywały rok rocznie ukazując ich w cudowny sposób przed policją w Jasełkach i Betleem polskim na sali Lamberta. Widzę ją, jak szła w 1919 r. w pochodzie na Kopiec Wolności i z dumą patrzyła na to prawdziwe wojsko polskie, które jakoby z ziemi nagle wyrosło i zdawało się być onem legendarnym rycerstwem polskim, śpiącym w kadłubie Tatrzańskie Giewontu, skamieniałym, a nagle ożywionym i poruszającym się gęstym lasem.

Doczekała się wolnej Polski, radości nad Wisłą, lecz siły fizyczne słabły z roku na rok i hamowały Jej zapędy do czynu przy rozbułdowie gmachu tak serdecznie przez nią umiłowanej Ojczyzny, chociaż duch pozostał jasny i silny.

Jeden jeszcze charakterystyczny podam szczegół z końca Jej życia: otóż mówiła do mnie, iż ból ścisną najwięcej Jej serce, że tym cudownym polskim językiem młodzi poeci semickiego pochodzenia lub polacy o dużej semickiej plwają na tych wielkich romantyków i ich prawdziwych epigonów, którzy nad duchową Polską w czasie niewoli królowali. Bolała ją polskie serce, bo chyba mogła o Sobie powiedzieć Aniela Tułodziecka: „anim z soli, ani z roli, jeno z tego, co mnie boli”, bo z bólu bólów rodziła się Jej narodowa tężyzna.

O najmilsze Siostrzyce, jeżeli chcecie, aby Polska była mocną i zdrową w duchowym zespole, opierajcie Wasze życie i życie Waszego otoczenia o polskie tradycje wiary i tej ideowej czystej miłości Ojczyzny, jak to czyniła niezłomnie Aniela Tułodziecka; idźcie, najmilsze Siostrzyce, — za nią.

Koncert religijny Pozn. Tow. Oratoryjnego

Jak już donosiliśmy, Poznańskie Towarzystwo Oratoryjne urządza w Wielką Środę, 12 bm. wieczorem o godz. 8 w auli uniwersyteckiej Wielkotygodniowy Koncert Symfoniczny.

Pod dyrekcją Stanisława Wiechowicza wykonane zostaną następujące utwory: Witolda Maliszewskiego „Requiem” (prawykonanie) na sola, chór i orkiestrę, Ryszarda Wagnera „Wstęp” i „Cud Wielkopiątkowy” z opery „Parsifal”.

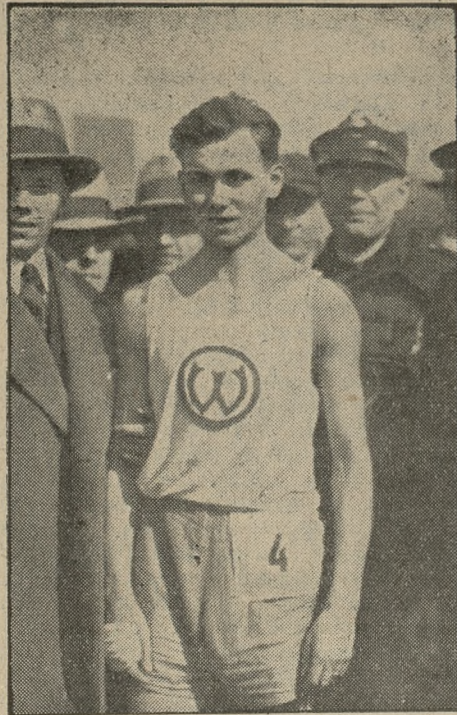
Oprócz wymienionych już znanych solistów współdziałają w koncercie biura chór Pozn. Tow. Oratoryjnego i orkiestra symfoniczna stoł. m. Poznania.

Chór Pozn. Tow. Oratoryjnego ma przez swe liczne występy, zakrojone na wielką skalę, ustaloną markę jednego z najpoważniejszych zespołów śpiewaczych, to też każdorazowy występ tego świetnego chóru cieszy się wielkim uznaniem wśród bywalców poważnych koncertów. Podkreślić tu należy wielką ofiarnąść Pozn. Tow. Oratoryjnego, kto recytał dochód z tego koncertu przeznaczają na cele Tow. Nieśnienia Pomocy dla Inteligencji. Przedsprzedaż biletów w cenie 4—1 zł. włącznie wszelkich podatków w składzie cygar A. Szrejbrońskiego ul. Gwarna 20, telefon 56-38.

Wybitny duchowny francuski w Polsce

W czwartek Wielkiego Tygodnia, 13 kwietnia br. będziemy mieli sposobność usłyszenia w Poznaniu świętego odczytu w języku francuskim. Generalny superior Oratorjanów francuskich O. Gaston Brillet, który na zaproszenie Związku „Kuzniczaniek” przybył w tych dniach do Warszawy w celu przeprowadzenia tam rekolekcji i wygłoszenia kilku odczytów, zgodził się w Poznaniu w drodze powrotnej do Francji.

Wygłosi on tutaj, na salce św. Wojciecha przy Al. Marcinkowskiego 22 I ptr. o godz. 8 wiecz. konferencję p. t. „Idéalisme et Réalisme en Education”. O. Brillet jest nie tylko wybitnym uczonym i znanym powszechnie we Francji pierwszorzędnym mówcą, ale



Robiński Jan („Warta”) ubiegłoroczny zdobywca pucharu „Kurjera Poznańskiego” zwyciężył we wczorajszym biegu na przelaj „Sokoła”. Robiński startuje z najpoważniejszymi szansami w biegu na przelaj „Kurjera Poznańskiego”, który jak wiadomo odbędzie się w przyszły poniedziałek

także gorącym przyjacielem Polski.

Niewątpliwie, że odczyt ten zainteresuje ogół naszej elity umysłowej i zgromadzi w Wielki Czwartek wieczorem liczny zastęp słuchaczy.

RUCH W TOWARZYSTWACH

— **Stow. Młodzieży Obywatelskiej.** Zebranie plenarne odbędzie się w poniedziałek 10 bm. o godz. 20 w salce posiedzeń przy Al. Marcinkowskiego 26. Na porządku obrad ciekawy referat.

— **Tow. Czeladzi Szewskiej.** Plenarne zebranie odbędzie się w poniedziałek, dn. 10 bm. w salce zebrań przy ul. Szkolnej 18. Początek o godz. 20.

— **„Harmonia”.** We Wielki Piątek o godzinie 17,20 koncertujemy w studjo Radia Poznańskiego. Próba generalna w poniedziałek, 10 bm. o godz. 19,30 w sali Stow. Techników, św. Marcin 21.

— **Tow. Przemysłowców św. Łazarz.**

*Piękne modele
wiosennego obuwia*

solidne, eleganckie, tanie

Fr. Rogoziński i S-ka

*Wielki Magazyn Obuwia
Poznań, St. Rynek 64.*

Pz 9790-1499

Zebranie plenarne odbędzie się we wtorek, dnia 11 bm. o godz. 20 w lokalu p. Dusika, ul. Marsz. Focha 62. Ze względu na ważne sprawy przybycie wszystkich członków konieczne

— **Tow. Śpiewu im. F. Nowowiejskiego.** Zebranie plenarne odbędzie się dnia 12 bm. o godz. 20 w lokalu p. Dusika, ul. Marsz. Focha 62. Pożądane liczne przybycie członków i sympatyków ze względu na aktualny referat. Lekcje śpiewu odbywają się nadal w tym samym lokalu w poniedziałki i czwartki od godz. 20.

KSIĘGI STANU CYWILNEGO

Zgony:

Dnia 8 kwietnia 1933 r.

Andrzej Zmudziński, zegarmistrz, 82 l. Barbara Fiedlerówna 9 lat. Krystyna Adamska 11 m. 17 d. Jerzy Wypijewski 4 dni. Helena Leorska, wyręczycielka, 32 l. Jan Umulański 4 l. 3 m. 13 d. Wanda Radojewska 4 l. 10 m. 27 d. Mieczysław Pacholek 7 m. 24 d. Bolesław Andrzejewski 6 i pół godz. Mieczysław Lange, elew gospod. 23 l. Bronisław Tomkowiak, zbożowiec, 29 l. Teresa Lewandowska z d. Ratajczakówna, wdowa, 82 l. Marja Cichońska 30 minut.

Franboli

JEDYNE ŹRÓDŁO

ŚWIĘCONEK MARCEPANOW

JAJEK Z NIESPODZIANKAMI

CENY ZNIZONE. 27 GRUDNIA 10

Tg 1076

Jutro, we wtorek „Gri-Gri” dla Czytelników „Kurjera Poznańskiego”



Kapitałna scena „telefoniczna” z II aktu operetki „Gri - Gri” — z lewej strony para „wodewlistów” pp. — Leonowicz i reżyser Sendecki; z prawej strony pp. Petecki i Lubiczówna (rola tytułowa).

Jak było do przewidzenia, sama zapowiedź o nabyciu dla czytelników naszych przepięknej operetki Linckego „Gri - Gri”, twórcy takich arcydzieł jak: „Lizystrata” i „Casanova” wzbudziła wśród wszystkich sfer naszego społeczeństwa najwyższy odzew. Dowodem tego nie liczne, lecz wyraźnie „tłumne” zamówienia na bilety, które otrzymujemy nie tylko oso-

biście, ale: piśmiennie i telefonicznie. Sądząc, że zainteresowania — jutrzejszy spektakl „Gri - Gri” zostanie wyprzedany do ostatniego miejsca. Nic zresztą dziwnego! Bo tak sama operetka t. zn. libretto i strona muzyczna, jak również wykonanie stoi na bardzo wysokim poziomie artystycznym. Wykonawcy ról głównych — najlepsze siły zespołu Teatru Wielkiego — w osobach pp. Leonowicz, Lubiczówna (rola tytułowa), Trojanowska, Bratkiewicz, Petecki, Rychter, Sendecki i Szpinger dają najzupełniejszą gwarancję, że jutrzejszy wieczór zaliczony będzie do najudatniejszych i najweselszych w sezonie. Bilety z 50 proc. zniżką otrzymać można jeszcze dzisiaj i jutro w administracji pisma naszego za okazaniem kuponu

**KUPON NA PRZEDSTAWIENIE
TEATRU WIELKIEGO
we wtorek, 11 kwietnia o godz. 20
„Gri-Gri”
za pół ceny!**

4 tanie dni „Kurjera Poznańskiego”

dla naszych Czytelników

w teatrze świetlnym „Słońce”



Wszyscy starzy i młodzi muszą zobaczyć najciekawszy film świata, jedyny stu procentowy film afrykański, zrealizowany całkowicie w sercu Afryki p. t.:

„CONGORILLA”

Redakcja naszego pisma, pragnąc uprzyścić podziwianie tego wspaniałego filmu, który od tygodnia cieszy się olbrzymim i zasłużonym powodzeniem i codziennie gromadzi tłumy publiczności — zakupiła dla swych Czytelników szereg przedstawień, które odbędą się

dziś, w poniedziałek, jutro, we wtorek oraz w środę i czwartek bieżącego tygodnia!

Będą to ostatnie dni wyświetlania tego wspaniałego filmu, który w czwartek schodzi już z ekranu w pełni powodzenia! Początek seansów codziennie o godz. 5, 7, 9. Ceny biletów dla naszych Czytelników nietykalnie zniżone:

Cały Parter tylko po 45 gr — Cały Balkon tylko po 1 zł.

Bilety sprzedają kasy „Słońca” oddawcy specjalnego kuponu który umieszczony jest na pierwszej stronie niniejszego numeru.

Tak tanio jeszcze nie było — taniej już być nie może!

Czytelnicy korzystajcie z niebywałej, naprawdę wyjątkowej okazji!

Kupon zniżkowy „Kurjera Poznańskiego do Kina „Słońce”

Oddawca niniejszego kuponu otrzyma 2 bilety

po cenie nietykalnie zniżonej:

Cały parter po 45 gr

Cały balkon po 1 zł

Kupon niniejszy ważny tylko 10, 11, 12 i 13 kwietnia 1933 r.

Wyciąć i oddać przy kasie kina „Słońce”

RADJO

Wtorek, dnia 11 kwietnia 1933 r.
 Poznań (335 m) godz. 8.55 tr. z Gł. Urzędu Loterii Państw. ciągnięcia głównego losu; godz. 13.05 koncert z płyt; godz. 14.00 giełda; godz. 16.20 odczyt dla maturzystów; godz. 17.00 (Warszawa); godz. 17.55 Morze jako wychowawca ludzkości. — wygł. dr J. Różka; godz. 18.00 odczyt dla maturzystów; godz. 18.20 płyty gramof.; godzina 18.35 „Wielkotygodniowe zwyczaje ludowe w Polsce” — wygł. p. J. Horowski; godz. 19.10 świat książek; godz. 19.28 sygnał czasu; godz. 19.30 — 23.10 tr. z Warszawy; godzina 23.10 sygnał czasu — komunikaty.
 Warszawa 1412 m) godz. 12.10 płyty gramofonowe; godz. 15.35 „Wśród książek”; godz. 15.50 płyty gramof.; godz. 16.20 odczyt dla maturzystów pt. „Zjednoczenie Włoch” (dz. „Historja”) — prof. J. Iwaszkiewicz; godz. 16.40 „Wyprawy Zaliwskiego w roku 1833” — p. H. Naglerowa; godz. 17.00 koncert symf.; godz. 18.00 odczyt dla maturzy-

stów pt. „Polska współczesna” (IV) — dr. W. Lipiński; godz. 18.25 muzyka popularna; godz. 19.20 „Bieżące wiadomości rolnicze”; godz. 19.30 felj. muz. pt. „Czy i jaka jest przyszłość opery, jako dzieła sztuki” — prof. H. Opiński; godz. 19.45 prasowy

Białe zęby: Chlorodont

ng 8756

dziennik radiowy; godz. 20.00 tr. z Teatru Wielkiego w Warszawie opery „Turandot” G. Puccini’ego; w przerwie I: wiadomości sportowe, w przerwie II: kwadrans literacki — opowiadania C. K. Norwida pt. „Cywilizacja”.

Programy zagraniczne: Koenigs-wusterhausen (1635 m) 20.45 koncert ork., 21.15 wykład, 21.40 gramofon, 23.00 koncert; Budapeszt (550 m) 19.45 węgierskie pieśni

PUDER BEBE SZOFMANA
 idealnie pielęgnuje dzieci. ng 8762

ludowa, 20.45 „Parsifal” R. Wagnera; Praga (489 m) 20.30 koncert solistów; Beremuenster (459 m) 20.00 „Manon Lescaut” op. Puccini’ego; Sottens (404 m) 20.30 „We-sele Figara” op. Mozarta.

POPIERAJCIE TANIE KUCHNIE BO ONE KARMIA WSZYSTKICH GŁODNYCH!

Składki i pokwitowania

Na tablicę pamiątkową śp. Anieli Tułodzieckiej: Katolickie Towarzystwo Ochrony Kobiet 14 zł; — A. Karwowsy 5 zł; — razem z poprzednio pokwitowanymi 145.60 zł.

Na ognisko na „Wesołym Miasteczku” im. śp. ks. Masłowskiego: Z W. ku uczczeniu pamięci śp. ks. Masłowskiego 3 zł; razem z poprzednio pokwitow. 53.20 zł.

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu

PETROLE HAHN



najlepszy środek przeciw lupieżowi i wypadaniu włosów. Flakon duży 11 zł, mały 7.50. Do nabycia wszędzie.

Skład Główny PERFECTION, Warszawa, ng 8864



W niedzielę, 9 kwietnia o godz. 7.45 rano, zmarła, po ciężkich cierpieniach opatrzona Sakramentami św., moja najukochańsza żona, a nasza najlepsza matka, córka i siostra, ś. p.

Ludwika Przybylska

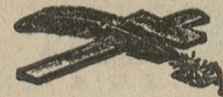
z domu Milde
 Sodaliska

przeżywszy lat 50. Pogrzeb odbędzie się w środę 12. bm., o godz. 3 po południu, z domu żałoby przy ul. Zielonej 2, na cmentarz farny, o czym donoszą

w ciężkim smutku pograżony

mąż z dziećmi i rodziną.

Pg 9 856-15,14



W sobotę, dnia 8 kwietnia 1933 r., o godz. 4.30 po południu, rozstał się z tym światem mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, teść, dziadek i wuj, ś. p.

Roman Pluciński

przeżywszy lat 66. Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 11 bm., o godz. 3.45 z Zakładu św. Józefa, o czym donosi

zg 18517

ciężko strapiona

rodzina.

Poznań, Wodna 25.

Osobnych uwiadomień nie wysyła się.

Dnia 8 kwietnia 1933 roku, zmarł członek honorowy i były długoletni cechmistrz naszego cechu, ś. p.

Roman Pluciński

mistrz garncarski.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 11. bm., o godzinie 15.45 z Zakładu św. Józefa. O liczny udział członków w pogrzebie prosi

zg 18526

Zarząd Cechu Mistrzów Garncarskich w Poznaniu.

Najczcigodniejszemu Ks. Kanonikowi Szrejbrowskiemu, Czciogodnym Księgom wszystkim Krewnym i Znajomym za oddanie ostatniej przysługi, ś. p.

Antoniemu Krysińskiemu

oraz za przesłane wyrazy współczucia, składam w imieniu rodziny serdeczne

Bóg zapłać!

zg 18515

Ks. Stefan Krysiński.



W poniedziałek, dnia 10 kwietnia 1933 r., opatrzony Sakramentami św., zmarł na Solaczu, ś. p.

Dr. Józef Marchay

lekarz i kapitan w stanie spoczynku VII Dywizjonu Artylerji Konnej.

Msza św. za duszę Zmarłego odprawi się dnia 11. bm., o godz. 9-tej, w kościele parafjalnym na Solaczu. Przewiezenie zwłok do grobu rodzinnego nastąpi o godz. 10-tej.

W ciężkim smutku pograżeni

matka, brat, siostry i rodzina.

zg 18531

Na Święta!!

polecam:

- Nakrycia stołowe
- Noże do szynki i mięsa
- Noże kuchenne
- Łyżki i łyżeczki „Alpaka”
- Menzażki stołowe
- Wstawki do szklanek
- Maszynki do mięsa i do krajania chleba
- Formy do pieczenia ciast
- Moździerze i t. d.

Wybór wielki

Ceny bardzo znacznie niższe.

ED. KARGE

Poznań, ul. Nowa 7/8.

Istnieje od lat przeszło 50

Pg 9 778-14-91

Przy pracy umysłowej, nauce w szkole



nowoczesny ten środek — odgrywa znaczną rolę

W aptekach i drogerjach.

dr 2992

Ubikacje

biura Orzeł Sew. Mielżyńskiego 6, parter wolne tamże 5 pokojowe II. piętro na biura lub lekarza. Informacje właścicielka m. 10. zg 18522

Stolicą Kujaw

jest Inowrocław, a jego najpoczytniejszym pismem

OZIENNIK KUJAWSKI

CENTRALNY ORGAN ZIEMI KUJAWSKIEJ

Przeprowadziłem

się z dniem 1 kwietnia 1933 r.

na ulicę Marynarską 10 Dr. Józef Dziurzyński

lekarz

przyjmuję codziennie: od 12 — 1 przed południem
 zg 18520 od 5 — 6.30 po południu.

Stenotypistka

potrzebna zaraz, ewentl. później do biura adwokackiego, znajomość języka niemieckiego konieczna, stenografia pożądana. Zgłoszenia Kurjer Poznański zg 18521.

SWING-SPECIAL
 najdoskonalsze ostrza szwedzkie

GOLA NAJLEPIJ

nie drażniąc skóry do nabycia wszędzie. Przedst. A. Nowakowski i A. Kiepurki ng 8792 W-wa. Złota 57, tel. 660-74.

Dnia 8 kwietnia 1933 r., rozstał się z tym światem długoletni członek Towarzystwa naszego, ś. p.

Roman Pluciński

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 11 bm., o godz. 15.30 z Zakładu św. Józefa na cmentarz Farny Cześć Jego pamięci! O liczny udział członków w pogrzebie prosi Zarząd.

dg 3024

Tow. Powstańców i Wojaków
 im. Fr. Ratajczaka Poznań-Sródmieście.

Dnia 8 kwietnia, zmarł długoletni członek Towarzystwa naszego, ś. p.

Roman Pluciński

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 11 kwietnia br., o godz. 3.45 po poł., z Zakładu św. Józefa, na cmentarz Farny O liczny udział członków w pogrzebie prosi

Tow. Młodych Przemysłowców w Poznaniu.
 Wypadek 280. zg 18524/6

Dnia 7 kwietnia 1933 roku, o godz. 7 wieczorem, zasnął w Panu, po długich i cierpliwie znoszonych cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., w 24 wiosnie życia, mój kochany syn, nasz najdroższy brat, ś. p.

Benon Lange

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 11. bm., o godz. 4.30 z kostnicy cmentarza Farnego Msza św. żałobna odprawi się nazajutrz o godz. 7.30.

zg 18530

W nieutulonym smutku
ojciec i rodzeństwo.

SZKŁO OKIENNE

ogrodowe, dachowe i t. p. poleca

Hurtownia szkła okiennego **M. Waniek**
 Tel. 165 Ostrów (Wlkp) Rynek 31.

ng 8800

Zakupy Świąteczne!

Oliwy prowancie i stołowe, opłatki do mazurków, artykuły kosmetyczne i drogeryjne, mydła, perfumy, wody kolońskie, pudry, kremy —

uskutecznią się tradycyjnie najkorzystniej

Centralnej Drogerji J. Czepczyński

STARY RYNEK 8, tel. 4545 (zbior.) 33-24, 3315, 3238, 3115

Pg 9 9312-14 175/6 Oddział ul. Fr. Ratajczaka 38 — Tel. 2749.

Zdrowisko INOWROCŁAW

Sezon cały rok.

Nowoczesne i wszechstronne urządzenia lecznicze.

KĄPIELE solankowe, kwasowęglowe, borowinowe
 Źródła mineralne do kuracji pitnych.

Wzlewanie solankowe. | Emanatorjum radowe.
 Wodolecznictwo. | Elektroterapia.

Kuracje ryczałtowe. — Kuchnie dietetyczne.

Rozrywki, sporty, wycieczki, kina, teatr, dancingi.

Informacyj udziela ZARZĄD ZDROJOWISKA, tel. 329.

ng 8862

Na nadchodzące święta Wielkanocne polecam

SZYNKI WIELKANOCNE

w wielkim wyborze
oraz wymienite **KIEŁBASY**

SPECJALNOŚĆ:
Kiełbasa Potockiego
i wątrobianka wiejska

A. POTOCKI,

ul. Półwiejska 36
właśc. Wacław Potocki
Telefon 1 094

Wytwórnia najprzedniejszych wyrobów mięsnych i sprzedaż wyborowego mięsa

W Wielką Sobotę, dnia 15 kwietnia r. b.
biura niżej podanych instytucyj będą

ZAMKNIĘTE

Bank Cukrownictwa — Bank Kratochwill i Pernaczyński
— Bank Kwilecki, Potocki i S-ka — Bank Poznańskiego
Ziemstwa Kredytowego — Bank Przemysłowców — Bank
Związku Spółek Zarobkowych — Banque Franco-Polonaise
(Oddział w Poznaniu) — Bank Zachodni (Oddział w Poznaniu).

WSZYSTKIE ŹRÓDŁE MINERALNE W DOMU

TABLETKI MUSUJĄCE MAG. KLAWE

ARTIF. VICHY, KARLSBAD, KISSINGEN,
EMS WILDUNGEN, BILIN



OBECNIE CENY ZNACZNIE ZNIŻONE

TAPETY

staniały **Zb. Waligórski**

już od 60 gr za rolkę

Poznań — Pocztowa 31
naprzeciw poczty

3 cechy charakterystyczne kamer "Kodak":
proste, a niezawodne
pięknie wykonane
niebawale tanie

"Kodak" — niezastąpiona kamera dla foto-amatora!

| Model | Ceny Nowe ceny w 1932 | w 1933 |
|------------------------|-----------------------|--------|
| Hawk-Eye | 35.— | 25.— |
| Brownie | 44.— | 32.— |
| Beau Brownie | 52.— | 39.— |

Składane:

| | | |
|---|-------|-------|
| Vest Pocket Kodak 4 x 6 1/2 cm | 65.— | 50.— |
| Hawk-Eye 6 x 9 cm obj. f. 6,3 | 100.— | 85.— |
| Pocket Kodak 6 x 9 cm obj. f. 4,5 | 175.— | 135.— |
| Kodak 620 6 x 9 cm obj. Doublet | 105.— | 88.— |
| Kodak 620 6 x 9 cm obj. f. 6,3 | 125.— | 118.— |

Do nabycia we wszystkich większych składach przyborów fotograficznych

KODAK Sp. z o. o. — Warszawa, plac Napoleona 5

Tg 1078

ZAWIADOMIENIE.

Niniejszem mamy zaszczyt podać do wiadomości, że

CUKIERNIE

przy Starym Rynku 59/60 — narożnik ulicy Wrocławskiej

prowadzoną przez nas w sezonie zimowym, — likwidujemy z dniem dzisiejszym na czasokres letni z tem, że otwarciu na przyszły sezon zimowy nastąpi w jesień.

Dziękując Szan. Klienteli za okazaną nam życzliwość, prosimy o zachowanie nam łaskawych względów i w przyszłości.

Z poważaniem
Stefan i Jan Wawrzyniak.

W nawiązaniu do powyższego — donosimy uprzejmie, że lokale nasze przy **St. Rynku 59/60** obejmujemy z dniem dzisiejszym na sezon letni i prowadzić będziemy w nich naszą specjalność

LODY WŁOSKIE

Z prośbą o łaskawe poparcie naszego przedsiębiorstwa, piszemy

Z poważaniem
Dall'Asta i S-ka.

Korzystając ze sposobności, polecam łaskawej uwadze Szan. Klienteli moje

CUKIERNIE

przy ul. Św. Marcina 63 i Górnej Wildzie 36.

Z poważaniem
Jan Wawrzyniak.

Pg 9 848-15.4

Na **Święta**

korzystny zakup
w kryształach, porcelanie
oraz w różnych
artykułach domowych

poleca firma
"SERWIS"
w Poznaniu
ul. 27 Grudnia
2

Pg 9 845-15.1

DOBOROWY TOWAR

K. KULINNA

Skład Cukierków
ul. Nowa 5 tel. 25-58

Największy wybór
Najwyższa jakość
Najniższa kalkulacja

Stale świeże wyroby czołowych firm krajowych,
dz 2 939

SZKŁO



STOŁOWE
poleca najkorzystniej
najwykwintniejszy magazyn

W. JANASZEK

Poznań, ul. Jezuicka 1, tuż przy Starym Rynku.

Rok założenia 1896
Tel. 1303

Pg 9 855-15.9

JAK MAŁO KOSZTUJE JAK DUŻO DAJE

Każda gospodarna Pani powinna dbać o wygląd podłogi w swoim mieszkaniu. Lśnącą podłoga świadczy, że Pani domu dba nie tylko o elegancję ale i o higienę. Zaprawa do podłóg „**Jasniej Słońca**” farbuje momentalnie białe podłogi na machoń lub orzech.

Na nowy, w kwietniu rozpoczynający się

3-letni kurs ogrodnictwa

w Szkole Ogrodniczej W. I. R w Koźminie przyjmie się jeszcze kilku kandydatów. Nauka bezpłatna. Kandydat otrzymuje wszechstronne wykształcenie ogrodnicze. Przy szkole jest internat. Zgłoszenia odwrotne Program na żądanie bezpłatnie. ng 8966

Dyrektor Szkoły.

ZAKŁAD PRZYRODOLECZNICZY Dra TARNAWSKIEGO w Kosowie k. Kołomyji (Młp.)

Otwarty od 1 maja do 1 listopada.

Cierpienia chroniczne, przemiany materji trawienia, nerwowe i t. p. Wskazówki jak żyć należy.

Południe Polskie. Ceny niższe. Wiosna piękna.

BAR „MORSKI“

ul. Kwiatowa 12 narożnik Rybaków

PROBIERNA - WINIARNIA

Szanownej publiczności podaję uprzejmie do łaskawej wiadomości, iż z dniem 10 b. m. otworzyłem przy ul. Kwiatowej narożnik Rybaków

PROBIERNIĘ - WINIARNIĘ

Proszę o łaskawe poparcie mego przedsiębiorstwa. Ceny rewietycznie niskie. Z poważaniem gospodarz.

zg 18 523

Przewodniczący Rady Miejskiej

(—) **Brunon Haławski** — Wągrowiec, Rynek 17.

Uchwała. W sprawie upadłościowej nad majątkiem firmy Ernst Ostwald w Poznaniu, Plac Wolności 17, wyznacza się termin na dzień 20 kwietnia 1933, godz 11, celem odebrania sprawozdania i rachunku końcowego od zarządcy upadłości. Poznań, dnia 31 marca 1933. Sąd Grodzki ng 8 721

PLACU wzgl. SKŁADNICY

nadać się na węgiel, możliwie w śródmieściu, poszukuje. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zg 18 514

Wina Oliwa

francuskie, węgierskie, południowe
dobrze pielęgnowane
po cenach bardzo przystępnych

francuska **MARCELLINI'EGO**
bezspornie najlepsza

Gdański Dom Delikatów **M. ROTNICKI, Poznań**
ul. Fr. Ratajcza 38 — Tel. 29-48
HANDEL WIN
dg 2 973

Uchwałą tegoż Sądu z 1 kwietnia 1933 uchylono uchwałę o uwolnieniu Stanisława Robińskiego w Poznaniu, Szewska 19, orzeczoną uchwałą z 1 czerwca 1931, z powodu marnotrawstwa i opilstwa. Sąd Grodzki w Poznaniu, Oddział 7. ng 8 720

W rejestrze spółdzielni Liczba 174 wpisano dnia 22 marca 1933 przy spółdzielni: Polska Mleczarnia Spółkowa. Spółdzielnia z ograniczoną odpowiedzialnością Poznań. Za uchwałą walnego zgromadzenia z dnia 30 kwietnia 1931 zmieniono statut w § 23 (umorzenie wartości bilansowych). Poznań, dnia 6 kwietnia 1933. Sąd Grodzki ng 8 719

IWONICZ-ZDRÓJ

Województwo Lwowskie pow. Króśno.

Najsilniejsza solanka jodowa, znakomita herowina.

SEZON LETNI OD 10-go MAJA — CENY ZNIŻONE.

Dwa Sanatoria: otwarte cały rok. dg 3023

Wszelkich informacji udziela Dyrekcja Zakładu i Komisja Zdrzejowa.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-lamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykiak: n 2395, z 21205, d 1811

l. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 12.

Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo, l. w. z. a. = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, w tem 5 nagłówkowych

1 SPRZEDAŻE

Noże — widelce — łyżki alpakowe — kokosowe
najtańsze tylko Wroniecka 24 — Hurtownia Porcelany, zdg 93 947

Nie kupuj mebli
zanim zwiedzisz centrale mebli. Szprynczac Szwarzędz narzędzię pocztą — tam najtańiej! Pr 8907

Parcele Puszczykówo
sprzedam tano. Ratajczaka 38, mieszkanie 2, zdg 92 199

Jadalnie — sypialnie gabinet
używane — nowe kupisz najtańiej tylko w firmie Poznański Dom Komisowy, Dominikańska 3, Pr 9632-14-52

Plaszcze kostjumy damskie
po cenach rewelacyjnie niskich. Ołbrzymi wybór! Specjalny dział miarowy. P. Szczawińska Skł. ul. Wolna 1. Przyjmuje asygmaty „Kredyt”. Pr 9 332-12-86



Maszyny do pisania
używane gwarancja od zł 80 — najnowsze zł 600 Skóra S-ka. — Aleje Marcinkowskiego 23, Pr 9717 14 96

Gramofony — Płyty Mechanizmy — reparacje
ceny najniższe Fr Balon Woźna 12 Pr 9 412-13 78

Meble
tanie wprost z kładnicy poleca K. Bakos, ul. Wenecjańska 1 — Most Chwaliszewski, przy krzyżu zdg 90 295

Wille
niezakończona z półmorgowa parcela sprzedam. Blisko infor macje Rozalski Jeżycka 6. Pośrednicy wykluczeni zdg 93 806

Większa
ilość pustych szkrzyni tano do oddania. Centowski, pl. Wolności 3, dg 3 006

Była jest — będzie „Ozdoba” najtańsza
Porcelana — Serwisy stołowe — Serwisy kawowe — Garnitury kuchenne — Umijwalki — Szkl. stołowe — Sztuczne alpakowe po znacznych niskich cenach. „Ozdoba” Dabrowskiego 12 blisko mostu Teatralnego, zdg 2 840

Do pielęgnowania nóg sól Suderal zmiękcza.
apteczka L. Sikorskiego zmiękcza stwardniałą skórę. Sól Sudera wysuszająca zapobiega nadmiernemu wydzielaniu potu — Zadać wyraźnie preparatu Sudera! Pr 8 959-12-36

Lisy
srebrne wielki wybór w najlepszych gatunkach po cenach dotąd niebywanych 430 zł oraz lisy popielate pekne. Wielki wybór futer karakulowych Lajewski, Poznań, Fredry 1 Pr 9494 13.103

Wapno nawozowe
Wapnarna Mastezko Zamówienia przyjmuje Zarząd Berwińskiego 1 telefon 77-16. Pożnanu nr 9 884

Lisy
krawatki futrzane. Wierzbielce 13 — 3, zdg 92 935

Probiernia
centrum, całkowite urządzenie sprzedam. Objęcie 3 500. Oferty Kurjer Poznański dg 2 996

Wózek
dziecięcy używany sprzedam. Wierzbielce 46 m. 26, zdg 93 829

Darmo
porady przy malowaniu odnawianiu mieszkań udziela najstarszy skład farb „Paleta” Antoniowicz św. Marcina 57, dg 3 011

Pianino
zł 950.— Długa 16 m. 1, zdg 93 762

Pianino
tanie sprzedam. Szewska 2, mieszkanie 3, zdg 93 742

Motocykl
nowy Matches angielski ze światłem 3 km sprzedam spiesznie za połowę ceny. Pa. A. Matysak św. Marcina 9/10, zdg 93 739

Wóz
piekarski reklamówkę sprzedam tano. Dabrowskiego 100, zdg 93 738

Wille
Puszczykowie wolna podatku najpiękniejszem położeniu blisko kościoła lasu 7 pokoi morga ślicznego ogrodu, eleg. urządzeniem. bez powodu związku korzystnie zaraz sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 93 633

Szklanki szlifowane Kieliszki szlifowane Najlepszą porcelanę
najtańiej tylko wprost Wroniecka 24 podwórze — Hurtownia Porcelany zdg 93 948

Szyfonierka
prawdziwy dąb bardzo dobra okazynie. Polwiejska 22 mieszkanie 1, zdg 93 920

Sypialnie
stylowe, sofy tano na sofy oddaje Stolarnia Kwiatowa 6, zdg 93 834

Skład
kolonialny i papieru 2 wystawowe okna tano. Adres Kurjer Poznański zdg 93 675

Rower
męski prawie nowy sprzedam. — Czestawa 2 Klonowski, zdg 93 721

Gospodarstwo
46 morgowe pod Wrześnią z zasiewami; sprzedam Bank Poznań, Piekary 1, zdg 93 709

Dwa
wózki dziecięce tano do nabycia. Piotra Wawrzyńska 24, m. 7, zdg 93 704

Rower
męski sprzedam oglądać tylko wielka sobota rano. Słoneczna 10. 11, zdg 93 700

Maszyna
wpuszczana jak nowa Singera korzystnie. Kreta 5 m. 2, zdg 93 695

42 m/m deski
na okna i drzwi po cenie 3 80 i 4 20 zł tylko w firmie Drzewo-Poznań, ul. Marszałka Focha 129, nr 8 718

Parcele
Ostrołęga okazynie tano sprzedam. Złogozna Kurjer Poznański zdg 93 941

Przy Moście Chwaliszewskim ulica Wielka 15, skład sprzętu kuchennych
poleca na Święta: Serwisy do kawy porcelanowe dekorowane na 6 osób 8 75. Szklanki ciemnie matowa obwódka 0 15. Szklanki szlifowane 0 30. Kieliszki ciemne 0 20. łyżki alpakowe 0 95. łyżeczki alpakowe 0 55. Noże widelce nikielwane 6 par 7 50. Koszyczki do bułek białe 0 95. Młynki do kawy 3 50. Komplet do ciast i kompotu 2 25. łyżeczki srebrzone do cukru 0 75. Garnki żelazne od 1 25, zdg 93 831

Fryzjerie
damska i męska przy ul. św. Marcina dobrze prosperująca. Oferty Kurjer Poznański, zdg 93 830

Tapczan
nowocześnie sprzedam tano. Pracownia tapicerska Fredry 6 narożnik zdg 93 821

Meble
z powodu śmierci meza mezo wyprzedaje po najniższych cenach. H. Zytkowski Chwaliszewo 5, zdg 93 804

Canna
kwiat czerwony, silne klacze. — sztuka 30 groszy poleca Maj, Obudno p. Mogilno, zdg 93 889

Parcele
w Winiarach ul. Obornicka przy kościele sprzedam. Złogozna św. Stanisława 33, skład kolonialny, zdg 93 892

Meble
korzystnie sprzedam z powodu wjazdu. Wały Wazów 22, mieszkanie 5, zdg 93 899

Stół
4 razy wysuwany na 30 osób. Magazyn mebli, Podgórna 6, zdg 93 903

Jadalnia
rzeźbiona okazynie tano. Stolarnia Bukowska 9 zdg 93 879

Maszyna
damska okrajle tano. Słowackiego 48, mieszkanie 6, zdg 93 867

Podkładki
pod dzbanki, ręczna praca. Wielki wybór „Dom Komisowy” Podgórna 10a zdg 93 733

Regał
do składu kolonialnego. „Dom Komisowy” Podgórna 10a, zdg 93 731

Rower
męski sprzedam. Kanałowa 14, mieszkanie 14 zdg 93 915

Większy
skład papieru w centrum Poznania z powodu choroby jest od zaraz do sprzedania. Ubkacja na hurtownie. Czynsz według ustawy. Tylko poważni reflektanci zechcą się zgłosić. Kurjer Poznański zdg 93 913

Książki
Weyssenhoff, Prus Żuławski, Przybyszewski, Przyński, Tetmajer, Zeromski, Rodziewiczówna, Mnieszkówna, Dmowski, Tolstoj, Makuszyński i innych okazynie sprzedam. Lokal Licytacji, Wroniecka 4, Pr 9351 15 8

Pokój męski
jak nowy tano sprzedam Lokal Licytacji Wroniecka 4, Pr 93 5215 7

Parcel
wielki wybór, Ceny najniższe. „Osada”, 27 Grudnia 10, m. 2, zdg 93 746

Lodówkę
skrzypce piec węglowy sprzedam. Marcinkowskiego 3b mieszkanie 17, zdg 93 842

Frakowe
ubarnie tano. Stronia 7, mieszkanie 6, zdg 93 855

Radjokomplet
czterolampowy, baterijny benz. Łąkowa 14, mieszkanie 22, zdg 93 934

Sprzedam
fabrykę wód mineralnych i hurtownie piw. Oferty Kurjer Poznański zdg 93 930

Restauracja
w centrum na sprzedaż. Oferty Kurjer Poznański zdg 93 927

Kolonjalke
centrum mieszkanie dobrze prosperująca. Złogozna Kurjer Poznański zdg 93 926

Wille
komfortowa ul. Ostrołęga sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 93 671

Drobne meble
wielki wybór „Dom Komisowy” Podgórna 10 a zdg 93 732

5 KUPNA

Kupię
używane szory. Olejniczak, ulica Łanowa 13 zdg 93 764 5

Damskie biurko
kupię. Złogozna Kurjer Poznański zdg 93 639

Kupię
przyczepkę motocyklowa chętniej lewostronna. Oferty Kurjer Poznański zdg 93 630

Rower
kupię. Łąkowa 18 m. 7, zdg 93 837

Kupię
ubranie używane figura wysoka. Oferty Kurjer Poznański zdg 93 826

Buldog
albo boksa młodego kupię. Gordziakowski Śniadeckich 4, zdg 93 824

Kajak
dwuosobowy silna konstrukcja — nieuwzględniony. Ceny Kurjer Poznański zdg 93 772

Wózek
dwukołowy z resorami kupię. — Oferty cena Kurjer Poznański zdg 93 771

Partje
budulcu sosnowego do przetarcia kupię. Oferty z podaniem ceny i odległości do najbliższej stacji kolejowej upraszam przesłać Kurjer Poznański pod 93 880

Dywan
duży kupię. Złogozna Kurjer Poznański zdg 93 872

Lisa
kolnierz kupię. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 93 873

Domek
ogrodem niedaleko 30 km Poznania przy kolei kupię wplata 4 000 rocznie 1 500. — Złogozna Kurjer Poznański zdg 93 918

Kupię
tanią maszynę do pisania. Złogozna Kurjer Poznański zdg 93 609

Gabinet
męski kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 93 670

Kufer walizę
kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 93 701

Kupię
okazynie maszynę do pisania. — Oferty Kurjer Poznański zdg 93 697

Wannę emaljową
kapielową dobrze utrzymana kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 93 945

6 KAMIENICE

Willa
osmipokojowa wszelkim komfortem naprzeciw parku solariego dogodnie warunki sprzedam. Maciejewski Dabrowskiego 38, Telefon 62-66, zdg 93 252

Kamienicę
śródmieściu czynsz roczny 11 000, siedmiopokojowa, dzierżawa, wplata 50 000 sprzedam. Popielski Skarbowska 17, parter, zdg 93 637

Kamienica
komfortowa w centralnym punkcie Poznania przy przystankach tramwajowych 3 i 5 pokoje z wszelkimi przynależnościami 14 lokatorów do 115 000 do sprzedania. Oferty Kurjer Poznański zdg 93 876

Czynszowy
dom maszynowy dla kupującego, wolne mieszkanie, miasto powiatowe. Cena 18 000, wplata 12 000. Baumgartner, Poznań, Plac Sapieżyński 2a, zdg 92 433

PIENIĄDZ

Wspólnika
niemniej 5 000 zł. (materiały budowlane, drzewo) szuka fachowca. Złogozna Kurjer Poznański zdg 93 876 7

Dam
utrzymanie, pokój starszej samotnej osobie jako procent za pożyczkę 6 000. Zabezpieczenie hipoteczne. Oferty Kurjer Poznański zdg 93 448

50 000 zł
pożyczki konwersyjnej sprzedam. Oferty do Kurjera Poznańskiego nr 8 940

450 zł
pożyczki szuka wyższy urzędnik. dam futro męskie i procent. — Spieszne zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 93 778

Ulokuję
20 000 I hipoteke Poznania 12% pożyczki właścicieli do Kurjera Poznańskiego zdg 93 907

Kto
udzieli 4—5 tys. pożyczki pewna gwarancja jako procent mieszkanie i utrzymanie prowincji. Oferty Kurjer Poznański zdg 93 674

12 000
szukam na pewna hipoteke na obiekt 800 000 zł. Gorzolewski, Chodzież, zdg 93 940

8 DO WYNAJĘCIA

Mieszkanie
1 względnie 2 pokoje z kuchnią przedmieście Poznania do wynajęcia. Oferty Kurjer Poznański zdg 93 755

6, 5, 4, 3 i 2
pokojowe mieszkanie wskaże „Domus” Plac Wolności 14a — Informacje bezpłatne, zdg 92 150

6
i 7 pokojowe do wynajęcia. Oferty Kurjer Poznański zdg 93 118

Mieszkanie
2 pokoje kuchnia od gospodarza do wynajęcia. Złogozna Bimbrowicz Dolna Wilsa 78, zdg 93 605

Pięciopokojowe
komfortowe przy Marszałka Focha, IV piętro, pod koniec majowego. Oferty Kurjer Poznański Stary Rynek rg 6 321

Czteropokojowe
mieszkanie wynajmie gospodarz Dabrowskiego 36 m. 14, zdg 93 744

Puszczykowo
komfortowe pokoje spokojnej wili nad lasem dla pojedynczych osób pragnących cisze i spokój odnajmie. Złogozna Kurjer Poznański zdg 93 634

Pokój
kuchnia Józefa Chociszewskiego 45. Złogozna 17—19, właściciela, zdg 93 808

2 pokojowe
z przynależnościami wynajmie od mała właściciela Dabrowskiego 28, zdg 93 874

Dwupokojowe
mieszkanie słoneczne parkiet — czynsz miesięczny, Michalowski Wilsa Łanowa 15 zdg 93 933

Czteropokojowe
przynależnościami balkonem, L. Łodowa 45 wynajmie Skotnicki, Zupańskiego 6, zdg 93 932

9 pokoi
willa przy Operze na białym lub mieszkanie. Oferty Kurjer Poznański zdg 93 928

Przecznica
5 pokoi komfortowych od 1 czerwca od gospodarza. Oferty Kurjer Poznański zdg 93 662

Pokój
kuchnia, czynsz zryły, Teczowa 35. Złogozna od poniedziałku 8—18 godz. zdg 93 356

6 pokojowe
wysoki parter, plac Działowy. — Złogozna Kurjer Poznański zdg 93 770

Trzypokojowe
komfort Łazarz, dzierżawa 65. 500 zł koszt wskaże Strzelecka 31, mieszkanie 7, zdg 93 857

Oddam
mieszkanie pokój z kuchnią wraz meblami. J. Szczepaniak Łazarz, Aleja Heimańska 5 przy ul. Chociszewskiego, zdg 93 847

7 pokojowe
zaraz. Wiadomość Działalności 8, mieszkanie 1, z dg 93 846

Już wolne mieszkanie
6 pokoi wyjątkowo komfortowe i czyste jest zaraz do wynajęcia. Złogozna Kraszewskiego 11, mieszkanie 11, zdg 93 949

Mieszkanie
czteropokojowe wrdzierżawie. Ozarnecki, Marcina 62, II, zdg 93 943

9 SZUKA MIESZK.

7—8
pokojowego mieszkania z odpowiednim przynależnościami, niezbyt odległego od śródmieścia szukam wzrost od gospodarza — Pośrednicy wykluczeni. Oferty z cena czynszu do Kurjera Poznański pod zdg 93 576

6
pokojowego mieszkania z centralnym ogrzewaniem poszukuje. — Oferty Kurjer Poznański zdg 93 575

Urzędniczka
etatowa (cztery osoby dorosłe) szuka mieszkania słonecznego 2 do 3 pokojowego nie wyżej drugiego piętra za miesięczną dzierżawą. Łaskawe oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 93 691

Centrum
od gospodarza większego mieszkania poszukuje adwokat. — Oferty Kurjer Poznański zdg 93 832

3—5 pokojowego
mieszkania poszukuje zaraz. — Oferty cena Kurjer Poznański zdg 93 793

Pokoju
z kuchnią od gospodarza Oferty Kurjer Poznański zdg 93 845

10 ZAMIANA MIESZKANIA

Zamienię
5 pokojowe przynależności czynsz ustawowy ładny i na 4—5 pokojowe bliżej Wjazdowej. Złogozna Kurjer Poznański zdg 93 783

11 POKOJE UMEBL.

2 osobowy
pokój, duży, słoneczny wynajmie od 15-tego lub później. Mickiewicza 7, m. 9, zdg 93 337

Pokój
jedno-dwuosobowy. Strusia 3, mieszkanie 5, zdg 93 134

Pokój
dla pan. panów, Matejki 2, mieszkanie 2, zdg 93 176

Jedno-
dwuosobowy, elektryczność, Grobla 30 mieszkanie 16 narożnik Garbar, zdg 93 730

Nobliwy
niekrepujący elektryczność, Wały Jana III 11 m. 4, zdg 93 727

Jedno-
dwuosobowy, sympatyczny elektryczność, Romana Szymańskiego 8 m. 11, zdg 93 758

Jeżycka
36 mieszkanie 10, słoneczny pianino, zdg 93 767

Pokój
za Bramka 4 m. 8, zdg 93 761

Czysty
spokojny solidnemu, Działalności 2 mieszkanie 5, zdg 93 635

Ładny
balkonowy, Wielkie Garbary 5, m. 9, zdg 93 827

Od 1. V.
2 pokoje front, słoneczne, elektryczność centr., telefon, Matejki 53, m. 10, zdg 93 816

Elegancki
frontowy osobie na stanowisku oddam. Skarbowska 8, m. 11, zdg 93 790

Ładny
utrzymaniem 90 zł front, Marcina 13, 9, zdg 93 792

1—2
osoby, niekrepujący, Młyńska 3, mieszkanie 11, zdg 93 735

Pokoje
w Puszczykowie pensjonat tano wynajmie. Złogozna Kurjer Poznański zdg 93 731

Mały
pokój wejście z korytarza, Kanałowa 7, mieszkanie 11 front, zdg 93 773

Trzydzieści
używanie kuchni, bez telefon, 3 Maja 3 mieszkanie 4, zdg 93 800

Klatki
schodowej 25, Mateckiego 27, mieszkanie 6, zdg 93 838

Pokój
umeblowany Plac Sapieżyński 2a mieszkanie 16, zdg 93 900

Panom
również doby, Wrocławska 13, II, zdg 93 901

Balkonowy
słoneczny 2 paniom Mostowa 4a, m. 10, zdg 93 734

Tanio!!
utrzymaniem Marcina 11,

13 LOKALE
Próżny
pokój. Młyńska 12 l. prawo.
zdg 93 768
Odnajmę
dwa jeden pokój, biura, próżne
czściowo umeblowane, parter,
śródmieście. Adres wskaże „Par”.
Al. Marcinkowskiego 11 pod 15.6
Pg 9850 15.6

Lokale
na warsztaty fabrykacje lub
składnice zaraz do wynajęcia -
Szweska 9 wiadomość u stróża.
zdg 93 713
Ubikacje
przemysłowe większe i mniejsze
do wynajęcia. Administracja ul.
Strzelecka nr. 14. rg 6 333

14 DZIERŻAWY
Restauracja - śniadalnica
w Szamotulach przy Rynku 4 lo-
kale 3 pokojowe mieszkanie ko-
rzystnie do wydzierżawienia.
Pewna egzystencja. Szamoty,
Poznańska 24. zdg 92 489

Wydzierżawie
lub sprzedam jedyny sklep nabia-
lowy w Zakopanem, dobrze zapro-
wadzony w centralnym położeniu.
Zakopane, Skrytka pocztowa 121.
zdg 93 559

Wydzierżawie
w Gostyniu piętrowy magazyn z
boznicą kolejową oraz mieszka-
niem. Przedsiębiorstwo nadaje się
na handel produktami rolnymi lub
przemysł. Informacje A. Binkow-
ski, Wielkie Garbary 39.
zdg 93 894

Piekarnia
w powiatowym mieście przy naj-
ruchliwszej ulicy w pełnym biegu
- obecnie 800 - 1 000. Zgłoszenia
Kurjer Poznański zdg 93 837

Gościniec
z koncesją i ca 25 morgi ziemi.
dobre położenie zaraz do wydzier-
żawienia. Do objęcia potrzebne
ca 2 000. Zgłoszenia Kurjer Poz-
nański zdg 93 881

Piekarni
poszukuje. Oferty Kurjer Poznań-
ski zdg 93 853

Okazja dla inwalidy
Obszerny ogród owocowy przy
ruchliwej ulicy nadający się na
ogród familijny (miejscowość) od za-
raz do wynajęcia. Administracja
ul. Strzelecka nr. 14. rg 6 332

15 LETNISKI
I UDRÓWNIKI
Nowoczesne
urządzenia zdrowie. Doskonale
warunki kuracyjno lecznicze po-
siada zdrowy solankowe i
borowinowe Inowrocław. Wodo-
lecznicwo Emanatorium Radowe.
Kuracje Ryczałtowe. Informacje
Zarząd. ng 8 836

TEATRY
Teatr Polski: Dziś „Jutro Po-
goda” z występem J. Bie-
siadeckiej.
Wtorek, 11. 4. „Jutro Po-
goda” z występem J. Bie-
siadeckiej.
Środa, 12. 4. „Mamusia” z
występem J. Biesiadeckiej.
Czwartek, 13. Piątek, 14.
Sobota, 15. 4. Teatr nie-
czynny.
Teatr Wielki (Opera): Wto-
rek, 11. 4. „Gri-Gri” ostat-
nie przedstawienie przed
świętami.
Teatr Nowy: Dziś „Azef”.
Komedia Muzyczna: Dziś -
„Pepina”.

DZISIAJ W KINIE
Apollo: „Król Królów”.
Aurora: „Przygoda Subwó-
ra” i „Za grzechy brata”.
Colosseum: „Flip i Flap w
niewoli małżeńskiej”.
Corso: „Szajka Zgrozy”.
Dom Rzemieślniczy: Matka
Boska z Lourdes.
Muza: „Natchnienie”.
Metropolis: „Król Królów”.
Odeon: Człowiek małpa
Oaza: „Nemita Kwiat z Ha-
wany”.
Orzel: „Na Zachodzie bez
zmian”.
Renaissance: „Dr. Jekyll i
Mr. Hyde”.
Roxy: Pat i Patachon.
Sfinks: „Kajdany Przeszłości”
oraz „Karjera i miłość”.
Słońce: „Congorilla”.
Teatraz: „Chata Wujka Toma”.
Wilsona: „W Gabinetcie Le-
karza”.

16 OSOBISTE
Unieważnia
się za rugabona lewymacie ucniia
Licium Handlowego Zdzisława
Horodyńskiego zdg 93 839
Teofilku Mizg.
odbierz list. nie gniewaj się. -
Zygmunt Lek. zdg 93 672

21 ZGUBY
Przyblakał
się piesek, czarny pinczerok (suc-
ka). Odebrać Wierzbicice 37 a
mieszkanie 9. zdg 93 682

22 ROZMAITE
Portmonetkę
z pieniędzmi znalazłem Stary Ry-
nek - zwrot kosztów ogłoszenia.
Młyn Parowy Dopiewa.
zdg 93 668

Akuszerka
Kleinwächterowa Poznań. cen-
trum ul. Romana Szymańskiego
2 pierwsze piętro lewo drugi
dom od placu Świętokrzyskiego.
zdg 92 594/5/6

2 złote
czyszcze. fasonuje słomkowe.
filcowe kapelusze damskie, me-
skie. Jeżyce. Zórawa 4.
zdg 93 895/6

Korty
tennisowe wynajmuje Okręgowy
Ośrodek W F. na Stadionie wej-
ście od Bukowskiej i Marcełiń-
skiej. Opłata godzinna 50 groszy.
zdg 93 232

Na Wiosnę
dla Panów
koszulki sportowe i
wierzchnie jed-
wabne, panamo-
we, zefirowe,
trykotowe poleca
po cenach fab-
rycznych Fab-
ryczka Bielizny,
Dom Piócen J.
Schubert, Wro-
cławska 3.
Sportowe koszulki
dla chłopców
w wielkim wy-
borze. Przyjmu-
je się także asy-
gnaty Kredyt.
Pg 9 497-13.86

Maszynę
do pisania kto wypożyczy? Zgło-
szenia Kurjer Pozn. zdg 93 841

Książki
kupisz so-edaż najkorzystniej
księgarni Antykwariacie Półwiej-
ska 38 a zdg 93 524

Homeopatyczne
leczenie gruźlicy, cukrzycy nowo-
tworów oraz innych zastarzałych
chorób wewnętrznych kobiecych.
piciowych. Dr med Herwich.
Katowice 3 Maja 40. Odpowiedź
za znaczkiem Pg 9 229-71 23

Fotografie
Portrety Bracia Pecherscy Ale-
je Marcinkowskiego 8. dg 2 572

Włosów
wypadanie, lupież łysina, usnwa
„Esencja chinowo chmielowa” i
Mydło chinowo-chmielowe” (z
kognikiem). Sprzedają apteki
i drogerie. ng 8 177

23 OZENKI
Kupiec
ożeni się. Ma obić piekarnie-ku-
kiernie. Gotówka pożądana. Oferty
Kurjer Poznański zdg 93 690

Zapoznam
osna szlachetnego charakteru.
brunetka tych samych zasad.
średnio uopoznana. cel matrym-
onialny. Mile widziani urzędnicy
kolejowi. Wielkopole. Pomo-
żanie. Śląsk Zgłoszenia Kurjer
Pozn zdg 93 809

25 MUZYKA
Chór
reweleatów poszukuje pierwszo-
rzędnych: bas, tenor II., bary-
ton. Oferty Kurjer Pozn.
zdg 93 810

26 ROZRYWKA
Kino „Orzel”
„Na zachodzie bez zmian”.
zdg 93 763
Kino „Sfinks”
Ceny biletów już od 25 groszy w
czasie od 10 do 15 b. m. na rewel-
acyjny program „Kajdany prze-
szłości” oraz „Karjera i miłość”.
zdg 93 779

Kino Renaissance
Od dziś wielki niesamowity film
p. t. Dr Jekyll Mr. Hyde.
Pg 9849 15.5

Kino „Corso”
„Szajka zgrozy” z Eddie Pol'em.
zdg 93 754

27 SZUKA PRACY
Ogłoszenia do 30 słów dla poszu-
kujących posady w tej rubryce
obliczamy po jednej trzeciej cenie
Jrobnych.
Uczennica
krawiecka rok nauki poszukuje
miejsca celem dalszej nauki. -
Zgłoszenia Kurjer Poznański
zdg 92 964/5

Zarządczyni
gospodyni inteligentna z dobre-
mi referencjami skromnych wy-
magań poszukuje posady u samot-
nej osoby lub kszieda. Łaskawe
oferty Kurjer Poznański
zdg 92 866

Pokojowa
z dobrą usługą prasowaniem
sztywnej bielizny. zna także ku-
chnię z dobrimi poleceniami szu-
ka posady od 1.5 Oferty Kurjer
Poznański zdg 92 811

Kasjerka - ksiązkowa
pisząca na maszynie z kilkoletnią
praktyką poszukuje jakiegokolwiek
posady Oferty do Kurjera Poz-
nańskiego zdg 93 935

Urzędnik
gospodarczy kawaler 11 lat prak-
tyki dobry rolnik hodowca zna
leczenie inwentarza książkowość.
kase soletwo nasennictwo do-
bre świadectwa poszukuje posady.
Zgłoszenia Kurjer Poznański
zdg 93 160

Wychowawczyni
nauczaniem skromne wymaga-
nia przyjmie posade miejscow-
ność obojerna. Oferty Kurjer
Pozn zdg 93 328

Sekretarz
komornika sądowego z kilkoletnią
praktyką w biurach komorniczych
oraz adwokackich poszukuje po-
sady ewent. przyjmie posade w
większej firmie do działu proces-
owego Oferty Kurjer Poznański
zdg 93 620

Panienska
z dobrej rodziny poszukuje posady
do składu lub dzieci Oferty
Kurjer Poznański zdg 93 861

Poszukuje
posady jako kucharka - gosposia
do kasywa lub restauracji du-
goletnia praktyka. Oferty Kur-
jer Pozn. zdg 93 950

Pokojowa
szuka posady. najchętniej na
wyjazd. Oferty Kurjer Pozn.
zdg 93 946

Panienska
inteligentnych rodziców. szkoła
handlowa szuka posady do pie-
karni lub innej. Miejscowość
obojerna zaraz lub później. -
Zgłoszenia Kurjer Pozn.
zdg 93 752

Tani
krawiec damski dobry fachowiec
poszukuje pracy. Adres Półwiej-
ska 29, mieszkania 3. zdg 93 919

Dziewczyna
uczniwa poszukuje posady do lep-
szego domu. Oferty Kurjer Poz-
nański zdg 93 667

Dziewczyna
wiejska szuka posady samodzieln-
nym gotowaniem do samotnej
osoby. Oferty Kurjer Pozn.
zdg 93 795

Szwajcar
dobrze polecony poszukuje posady
od zaraz lub później. Zgło-
szenia Stan. Jamiszewski. Ska-
łowo. p. Kostrzyn. ng 8 964

Dziewczyna
uczniwa. poszukuje posady z go-
towaniem. Oferty Kurjer Pozn.
zdg 93 723

Książkowa
samodzielną bilansistka. 10 lat
praktyki w handlu i przemysle.
język polski i niemiecki. zmieni.
posade. Oferty Kurjer Pozn.
zdg 93 720

Służąca - kucharka
z dobrem gotowaniem uczniwa
pracowita. poszukuje posady naj-
chętniej za pokojowa do dworu.
Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poz-
nański zdg 93 666

Posługi
od 15 poszukuje. Oferty Kurjer
Pozn. zdg 93 811

Kucharka
starsza z wszelką pracą domo-
wą poszukuje posady od zaraz
lub 15. 4. Oferty Kurjer Pozn.
zdg 93 803

Młodsza
dziewczyna poszukuje posady naj-
chętniej do jednej lub dwóch
osób. Oferty Kurjer Pozn.
zdg 93 800

Młodsza
dziewczyna poszukuje posady do
wszystkiego z gotowaniem i pra-
niem. Oferty Kurjer Pozn.
zdg 93 797

Dziewczyna
samodzielnym gotowaniem poszu-
kuje posady. Oferty Kurjer Poz-
nański zdg 93 774

Dobrze
polecona z gotowaniem przyjmie
posade w lepszym domu ewent.
do dzieci z syciem Oferty Kur-
jer Poznański zdg 93 898

1 500 - 2 000
kanceli bankowej lub hipotecznej
szlę za dobrą posade. Oferty Kur-
jer Poznański zdg 93 904

Dziewczyna
do wszelkiej pracy domowej z go-
towaniem, praniem, szuka posady
zaraz. Oferty Kurjer Poznański
zdg 93 753

Dziewczyna
poszukuje posady lub posady. -
Oferty Kurjer Poznański
zdg 93 741

Poszukuje
jakiegokolwiek stałej i pewnej po-
sady kaucja 2 000 zł. ewentualnie
wypożycze na I hipoteke. Oferty
Kurjer Poznański zdg 93 740

Sierota
poszukuje sprzątania biur lub po-
sługi. Oferty Kurjer Poznański
zdg 93 688

Ogrodnik
kawaler lat 28 obeznany wewym
zawodzie poszukuje posady w ma-
jtku lub ogrodzie handlowym za-
raz ewentualnie 15. 4 Łaskawe
oferty Jan Fehler Karmin poczta
Ligota. pow. Jarocin. zdg 93 639

Służąca
z dłuższą praktyką i gotowaniem
przy kucharku, szuka pracy zaraz
lub 15 Oferty Kurjer Poznański
zdg 93 692

Posługi
poszukuje zaraz. Oferty Kurjer
Pozn. zdg 93 820

Kucharka
służąca w średnim wieku przy-
jmuje posade albo posuge od 15
lub później Oferty Kurjer Poz-
nański zdg 93 819

Uczniwa
dziewczyna z gotowaniem. szuka
posady od 15. Oferty Kurjer
Pozn. zdg 93 818

Dziewczyna
uczniwa w średnim wieku sam-
odzielnym gotowaniem. szuka
posady 15. 4. Oferty Kurjer Poz-
nański zdg 93 817

Dziewczyna
z dobrimi świadectwami. samo-
dzielnym otowaniem poszukuje
posady do wszystkiego. Oferty
Kurjer Pozn. zdg 93 814

Szofer - ogrodnik
dlugoletnia praktyka dobrimi
świadectwami szuka posady. -
Oferty Kurjer Poznański
zdg 93 302/3

Szofer
stanęret poszukuje posady zaraz
z własnym forsyem Oferty Kur-
jer Pozn zdg 92 953

Zbożowiec
kilkoletnia praktyka znam
wszystkie gatunki ziemniaków
handel prońek. poszukuje jakieg-
okolwiek posady ewent. osobisty
sekretarz na majatek. Oferty
Kurjer Pozn zdg 93 466

Urzędnik
gospodarczy samotny przyjmie
posade za cał. utrzymanie na
majatku lub w innym charakte-
rze. Oferty Kurjer Poznański
zdg 92 610

Ogrodnik
kawaler wszechstronnie obeznany
dobrze polecony poszukuje posady
także zakładu oraz porzadzku-
je ogrody tano. Oferty Kurjer
Poznański zdg 93 471

Z ukończoną
szkoła rolnicza przyjmuje posade
jako elew podwórzowy lub polo-
wy zaraz lub później Oferty
kierowca W Kasprzak Bru-
dzyni poczta Sosnowiec powiat
Znin zdg 92 195

Rolnik doświadczony
wzorowy poszukuje posady od
libra - zaraz dobre świadectwa
referencje. - Zgłoszenia Antoni
Handke Kobylewole p. Poznań.
zdg 93 218

Mleczarz
lat 32 katolik poszukuje zajęcia
jako mleczarz serowar w mniej-
szej ewentualnie większej mlecz-
arni jako maszynista. kilkole-
tnia praktyka w swym zawodzie.
przyjmuje posade w większym
majatku jako serowar. mleczarz
z dopilnowaniem obory i pod-
wórzowego - Łaskawe zgłoszenia
pod ad A. Polomski Drzewiarzo
kolo Chelmży pow. Toruń (Pom.)
zdg 92 889

Buchalter - bilansista
rutynowany poszukuje posady
także dorywczo - zaproważa
ksiązkowość wykończa zaległości.
zestawia bilanse tano. Oferty
Kurjer Poznański zdg 93 613

Ogrodnik
kawaler. 10 lat praktyki. dobre
świadectwa poszukuje zajęcia.
Oferty Kurjer Poznański
zdg 93 406

Ogrodnik
poszukuje posady zaraz lub póź-
niej. kawaler. 12 lat praktyki.
dzielny fachowiec. Listy uprasza
Roszak. Pieranie. p. Inowrocław.
dg 2 994

Ogrodnik
żonaty. poszukuje posady w ma-
jtku lub wili. obiejmie stróżo-
stwo. zna centralne ogrzewanie.
zajmie się wszelkimi pracami.
również zakłada ogrody ozdobne
bardzo tano Wodna 20. m. 9.
zdg 93 551

28 WOLNE MIEJSCA
Bażanternik
kawaler. obeznany dokładnie z
sztuczną hodowlą bażantów po-
trzebny od zaraz. Zgłoszenia z do-
łączeniem świadectw do Nadle-
śnictwa Samostrzel. pow. Wyrzy-
śki. zdg 93 561

Kucharka - gospodyni
samodzielną. dobre gotowanie.
chwył drobiu, nabiał, prasowanie
sztywnej bielizny, skromne wyna-
grozdenie, potrzebna. Dwór Ga-
łazki Małe, poczta Sobótka.
dg 3 010

Magister
potrzebny na Pomorze. Zgłosze-
nia z podaniem referencji upra-
sza się pod zdg 93 564 Kurjer Poz-
nański.

Służąca
samodzielną do wszystkiego z
gotowaniem Dobre świadectwa
Potrzebna zaraz. Zgłoszenia 8
wieczorem. Al. Marcinkowskiego
5 Kempieńska. zdg 93 766

Ekspedjentka
dla filii rzeźniczkiej zaraz po-
trzebna. Kaucja do 5 00 zł. Oferty
Kurjer Pozn. zdg 93 737

Dziewczyna
zaraz do prowadzenia domu jed-
nej osoby z dzieckiem Sniadek
kich 30 m. 6. zdg 93 802

Fryzjerka
zaraz potrzebna Strzałowa 1.
zdg 93 796

Zastępstw udzielamy
na wyjątkowo dogodnych warun-
kach. piśmienne zgłoszenia kiero-
wać pod adresem: T-w Bankowe
w Grodnie Hoowera 9.
zdg 92 819

Dziewczyna
z dobrimi poleceniami na cały
dzień bez spania siłna i zdrowa.
może się złożyć. 27 Grudnia 6.
mieszkanie 6. zdg 93 725

Sprzedawców
poszukujemy. Wysoki zarobek
Ulatolin. Ogrodowa 16.
zdg 93 394

Fryzjer - fryzjerka
potrzebni. Kanłowa 3.
zdg 93 760

Służąca
do wszelkiej prac z gotowaniem
potrzebna 15. Matejki 57. mie-
szkanie 9. zdg 93 677

Krawiec
damski i krawczywni zaraz. Św.
Marcin 4 m. 6. zdg 93 807

Kucharka
do pensjonatu z kaucją 500 zł po-
trzebna zaraz. Oferty Kurjer Poz-
nański zdg 93 732

Fryzjerka
Wrocławska 30. zdg 93 788

Kucharka
do pensjonatu z kaucją 500 zł po-
trzebna zaraz. Oferty Kurjer Poz-
nański zdg 93 732

Garderoba
natierosy 500 kaucji restauracja.
Adres Kurjer Pozn. zdg 93 777

Kelner
200 pożyczki stała posada restau-
racji. Adres Kurjer Poznański
zdg 93 776

Bufetowa
200-100 pożyczki stała posada.
Adres Kurjer Pozn. zdg 93 775

Radjomonterów
wywzokolonych akwizytorów po-
szukujemy. Zgłoszenia pod Ars
do „Par”. Toruń. Pg 9 847-94.17

Służąca
gotowaniem zaraz. Półwiejska
5. m. 10. zdg 93 719

Uczennica
do składu rzeźnicznego potrzebna
Małeckiego 15. rzeźnictwo.
zdg 93 715

Służąca
uczniwa do 3 dzieci poza miasto
potrzebna zaraz. Zgłoszenia
Jankowski. pl. Samieżyński 7 m.
5. po godz 5. zdg 93 705

Służąca
potrzebna. Wielkie Garbary 43
mieszkanie 1. rg 6 334

Marszantka
samodzielną potrzebna od zaraz.
Wroniecka 6 skąd kapeluszy.
zdg 6 330

Fryzjerka
i pomocnik potrzebni. Szweska 19.
rg 6 329

Humor zagraniczny
- Mamusiu, dzisiaj nauczycielka mi powiedziała:
„Twoja mama musi być dumna, mając tak pielną córkę”.
- Ciesz się mną to bardzo...
- Tak - a potem dodała: „Przełomacz to na fran-
cuski”.
(London Opinion). S. F.



Przedpłata
na miesiąc kwiecień 1933 r. za oba wydania razem w Poznaniu
w ekspedycji zł 3.20, w agencjach w mieście zł 3.50, z odnoszeniem
do domu w Poznaniu zł 3.70, z odnoszeniem przez pocztę poza Po-
znanie miesięcznie zł 4.14, kwartalnie zł 12.40, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 7.50,
w innych krajach zł 9.50. W razie wypadków apowodowanych siłą wyższą, przeszkod
w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abo-
nenci nie mają prawa domagania się niedostarczonej numerów lub odszkodowania.
W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiał poświęcony danej uroczystości.
Telefony do Redakcji i Administracji: 4461, 1476, 3307, 3524, 3525, 4072, w niedzielę, święta i nocą tylko 1476, 3524 i 4072. Filja Stary Rynek 25-55. - P. K. O. Poznań nr. 200 149

Ogłoszenia
na stronie 6-lamowej 25 gr. na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu
redakcyjnego 60 gr. na stronie czwartej 100 gr. na stronie drugiej
120 gr. przed wiadomościami potocznymi 200 gr. od 1-lamowej mi-
do wydania porannego przyjmujemy z zastrzeżeniem miesiąca 20% nadw. zki. Ogłoszenia
za stróża; do wydania wieczornego „drobne” do godz. 18.30. w nagłych wypadkach do godz. 22
Drobne ogłoszenia (najwyżej 100 słów, w tem 5 nagłówekowych): słowo nagłówekowe (tłuste)
25 gr. każde dalsze słowo 15 gr. Za różnice między zestawem a wysokością ogłoszenia,
powstałe wskutek matrycowania, wydawnictwo nie odpowiada.